



SPOŁECZNE SKUTKI POAKCESYJNYCH MIGRACJI LUDNOŚCI POLSKI

RAPORT KOMITETU BADAŃ NAD MIGRACJAMI POLSKIEJ AKADEMII NAUK

Autorzy raportu

Marta Anacka, Jan Brzozowski, Henryk Chałupczak, Agnieszka Fihel, Grażyna Firlit-Fesnak,
Michał Garapich, Izabela Grabowska-Lusińska, Krystian Heffner, Ewa Jaźwińska, Romuald Jończy,
Paweł Kaczmarczyk, Łukasz Krzyżowski, Magdalena Lesińska, Marek Okólski,
Dorota Praszałowicz, Robert Rauziński, Diana Rokita-Poskart, Krystyna Slany, Brygida Solga,
Magdalena Ślusarczyk, Sylwia Urbańska

Koordinacja

Krystyna Slany
Brygida Solga

Warszawa 2014

Niniejszy Raport został poddany recenzji przez

Grzegorza Babińskiego, Janusza Balickiego, Ewę Nowicką,

Jacka Schmidta, Marię Zielińską

Koordynatorzy i autorzy Raportu składają im za to podziękowanie

ISBN 978-83-940012-0-9

SPIS TREŚCI

WPROWADZENIE	5
1. Przedmiot i cele raportu.....	5
2. Struktura raportu	8
3. Stan wiedzy w Polsce o współczesnych migracjach zagranicznych ze szczególnym uwzględnieniem badań migracji poakcesyjnych	9
ROZDZIAŁ I.....	
MIGRACJA Z POLSKI PO AKCESJI DO UNII EUROPEJSKIEJ	12
1.1. Skala, kierunki i formy migracji z Polski w latach 2004-2013.....	12
1.2. Charakterystyka polskich migrantów	16
ROZDZIAŁ II.....	
DEMOGRAFICZNE KONSEKWENCJE MIGRACJI	18
2.1. Zmiana stanu i struktury ludności Polski.....	18
2.2. Zmniejszenie strumienia urodzeń.....	20
2.3. Intensyfikacja procesu starzenia się populacji	21
ROZDZIAŁ III	
EKONOMICZNE KONSEKWENCJE MIGRACJI.....	23
3.1. Wpływ migracji poakcesyjnych na krajowy rynek pracy.....	23
3.2. Selektywny odpływ kapitału ludzkiego.....	24
3.3. Transfer środków dewizowych do kraju i wpływ migracji na sferę fiskalną.....	25
ROZDZIAŁ IV	
SPOŁECZNO-KULTUROWE KONSEKWENCJE MIGRACJI	26
4.1. Wpływ migracji poakcesyjnych na przemiany więzi społecznych, relacje w rodzinie i relacje międzygeneracyjne	26
4.1.1. Skala i charakter migracyjnych przemian społecznych	26
4.1.2. Rodziny transnarodowe	28
4.1.3. Problemy emocjonalne i szkolno-wychowawcze dzieci z rodzin migracyjnych w świetle dyskursu pedagogicznego i psychologicznego	30
4.1.4. Migranci i ich starzy rodzice – formy opieki	30
4.1.5. Rodziny polskie w wielokulturowej rzeczywistości z perspektywy dzieci. Obszary konfliktowe małżeństw mieszanych	31
4.2. Migracje a kapitał ludzki	32
4.2.1. Kapitał ludzki nabywany na emigracji	32
4.2.2. Migracje edukacyjne i podejmowanie nauki za granicą	32
4.2.3. Oddziaływanie migracji na kompetencje i kwalifikacje zawodowe.....	33
4.2.4. Transfer i wykorzystanie kapitału ludzkiego powiązanego z migracją	35
4.3. Wpływ najnowszej polskiej diaspory na społeczeństwo polskie. Aspekty społeczne i kulturowe.....	36
4.3.1. Wpływ na dyskurs publiczny dotyczący migracji/emigracji/diaspory	36
4.3.2. Wpływ na politykę społeczną i decyzje polityczne na szczeblu centralnym i regionalnym.....	38
4.3.3. Dyfuzja kulturowa oraz transfery społeczne do miejsc pochodzenia migrantów	40
ROZDZIAŁ V	
REGIONALNE I LOKALNE SKUTKI MIGRACJI	42
5.1. Zmieniająca się rola migracji zagranicznych w rozwoju regionów w Polsce.....	42
5.2. Śląsk Opolski	44
5.3. Podlasie.....	47
5.4. Małopolska	49
ROZDZIAŁ VI.....	
MIGRACJE POWROTNE POLAKÓW	52
6.1. Szacunki skali powrotów po 2004 roku.....	52
6.2. Charakterystyki społeczno-demograficzne powracających, kierunki geograficzne migracji i motywy powrotów	53
6.3. Reintegracja na polskim rynku pracy	53

6.4. Konsekwencje migracji powrotnych – korzyści i koszty	54
ROZDZIAŁ VII.....	
POLITYKA MIGRACYJNA POLSKI.....	56
7.1. Założenia polityki migracyjnej oraz rozwiązania polityczne-prawne	56
7.2. Polityka wobec migracji zagranicznych Polaków na poziomie regionów	57
7.3. Polityka migracyjna jako element polityki społecznej – wzajemne oddziaływanie	58
ROZDZIAŁ VIII.....	
PODSUMOWANIE.....	60
8.1. Wnioski ogólne	60
8.1.1. Wnioski w zakresie konsekwencji demograficznych	61
8.1.2. Wnioski w zakresie konsekwencji ekonomicznych	62
8.1.3. Wnioski w zakresie konsekwencji społeczno-kulturowych.....	62
8.2. Zalecenia dla polityki państwa.....	64
sformułowane na podstawie wniosków z raportu.....	64
8.2.1. Zalecenia związane z konsekwencjami demograficznymi	64
8.2.2. Zalecenia związane z konsekwencjami ekonomicznymi	64
8.2.3. Zalecenia związane z konsekwencjami społecznymi	65
8.2.4. Zalecenia związane ze skutkami regionalnymi i lokalnymi	66
8.2.5. Zalecenia związane z migracjami powrotnymi	66
8.2.6. Zalecenia dla polityki migracyjnej	67
LITERATURA	69

WPROWADZENIE

1. Przedmiot i cele raportu

W 2014 roku upływa 10 lat od akcesji Polski do Unii Europejskiej (UE) i zapoczątkowanego w tym czasie sukcesywnego otwierania się europejskich rynków pracy dla Polaków, co wywołało falę masowej emigracji, nierzadko określanej mianem *exodusu*. Migracje objęły głównie ludzi młodych, o dość wysokich kwalifikacjach, pochodzących częściej z miast niż z obszarów wiejskich i częściej aniżeli przed akcesją z określonych regionów (np. z województwa kujawsko-pomorskiego i zachodniopomorskiego). Z szacunków GUS bazujących na wynikach spisu ludności z 2011 roku (NSP 2011) wynika, że 1 kwietnia 2011 roku około 1 565 tys. stałych mieszkańców Polski przebywało czasowo za granicą rok lub dłużej, a 2 017 tys. – co najmniej trzy miesiące. Prawie 80% emigrantów czasowych pozostawało zatem poza Polską dłużej niż 12 miesięcy, a więc było stałymi rezydentami krajów przyjmujących. W 2007 roku, tj. trzy lata po akcesji, za granicą przebywało 2 270 tys. osób, czyli najwięcej w historii najnowszych migracji. Zdecydowana większość emigrantów (1 670 tys.) wyjechała do krajów członkowskich Unii Europejskiej, z czego najliczniej do Wielkiej Brytanii (625 tys.), Niemiec (470 tys.), Irlandii (120 tys.) i Holandii (95 tys.).

Polska nadal pozostaje krajem emigracji netto, gdyż odpływ mieszkańców zdecydowanie przewyższa napływ cudzoziemców oraz Polaków powracających z zagranicy. Jednocześnie jest krajem o długich tradycjach migrowania, a migracja ekonomiczna i polityczna wpisana jest w historię wielu społeczności lokalnych i regionów oraz losy wielu pokoleń i rodzin. Znamienna dla Polski jest zatem trwałość procesów emigracyjnych, dokonujących się pod wpływem zróżnicowanych mechanizmów, uwarunkowań i procesów społeczno-politycznych. Migracje poakcesyjne w sposób bezpośredni należy jednak rozpatrywać w odniesieniu do odpływu zagranicznego w okresie transformacji systemowej. Wyjazdy zagraniczne były wówczas w dużym stopniu odpowiedzią na wysokie koszty transformacji – zwłaszcza związane z bezrobociem – które dotknęły wiele grup społecznych. Restrukturyzacja gospodarki pobudziła migracje, wypychając na zagraniczne rynki pracy nadwyżki siły roboczej. Przystąpienie Polski do Unii Europejskiej okazało się jednak bezprecedensowym wydarzeniem, gdyż otworzyło rynki pracy państw europejskich dla przeciętnego obywatela Polski. Potężna fala odpływu była zatem wyrazem z jednej strony zaistnienia strukturalnych uwarunkowań wpływających na poziom życia i szanse przetrwania rodzin, a z drugiej – swoistej racjonalności, radzenia sobie w obliczu napięć lub zaniedbań okresu transformacji (w tym wysokiego bezrobocia i nisko płatnej pracy), wzrostu indywidualizacji w wyborze opcji życiowych oraz umiejętności korzystania z kapitału migracyjnego. Młodzi Polacy stają się coraz bardziej mobilni, a przebywając za granicą potrafią budować więzi polityczne, ekonomiczne, społeczne i kulturowe zarówno z krajem napływu, jak i pochodzenia.

Dzięki procesowi integracji z Unią Europejską migracje znalazły się jednocześnie w centrum procesu globalizacji, którego konsekwencją są ważne zmiany społeczne, ekonomiczne, polityczne i kulturowe. W warunkach globalizacji akcentuje się zjawisko

kompresji świata, wyrażające się w łatwym przemieszczaniu się, bez przeszkód administracyjnych, oraz niwelowaniu dystansów za sprawą coraz lepszych możliwości transportowych i komunikacyjnych. Obserwowany proces nakazuje zatem odnieść się także do globalnego wymiaru migracji, który pokazuje, że intensyfikujące się migracje międzynarodowe są nie tylko wyzwaniem dla Polski, ale i szansą na spełnienie indywidualnych celów życiowych w światowej i europejskiej przestrzeni. Migracje Polaków wpisują się zatem w globalne trendy międzynarodowych przemieszczeń o niespotykanej dotąd intensywności. Wyraźnie uwidacznia się fenomen tzw. migracji płynnych, których cechą jest nieprzewidywalność, bycie „tu i tam” oraz celowe niezamykanie sobie żadnych opcji przez osobę migrującą. Słabną natomiast charakterystyczne dla okresu transformacji tzw. migracje niepełne, z wyborem życia w Polsce i pracy za granicą. Współcześni migranci identyfikują się nie tylko z krajem pochodzenia, ale także z krajem zamieszkania. Oznacza to, że integrują się zarówno ze sferą instytucjonalną oraz społeczną miejsca pobytu, z jego wzorami i regułami życia, jak i z krajem pochodzenia, poprzez budowanie sieci powiązań – społecznych, kulturowych i ekonomicznych – które mają duży wpływ na środowisko lokalne i jego gospodarkę.

Z drugiej strony nasilenie odpływu ludności za granicę po 1 maja 2004 roku zbiegło się w czasie z niezwykle niskim przyrostem naturalnym, spowodowanym przez niską – zarówno w perspektywie historycznej, jak i w skali międzynarodowej – rozrodczość, daleką od poziomu zapewniającego zastępowanie liczebne generacji rodziców przez generacje ich potomstwa. Ta koincydencja odróżnia Polskę od większości krajów wyżej rozwiniętych.

Migracje poakcesyjne są więc zjawiskiem niezwykle złożonym i zróżnicowanym, wpisującym się w dynamikę przemian ponowoczesnego świata. Jednocześnie w Polsce okazują się oni przedmiotem dużego zainteresowania społeczeństwa, środków masowego przekazu, instytucji państwowych i organizacji pozarządowych. W debacie publicznej ujawniają się negatywne i pozytywne stanowiska wobec migracji, ale niejednokrotnie uderzają opinie mające charakter „paniki społecznej”, wskazującej na dalekosiężne skutki odpływu ponad miliona osób, na ogół stosunkowo młodych i dobrze wykształconych. **Najnowsza fala emigracji z Polski winna być zatem obiektywnie rozpoznana, opracowana i wyjaśniona nie tylko ze względu na skalę odpływu, ale przede wszystkim – na wielowymiarowe i dalekosiężne skutki dla społeczeństwa polskiego.** W ocenie migracji poakcesyjnych konieczne jest przy tym uwzględnienie co najmniej kilku najbardziej istotnych aspektów, odnoszących się nie tylko do konsekwencji migracji, ale też mechanizmów migracji, przyczyn migracji, struktury migrantów i ich kapitału ludzkiego. Trzeba też zaznaczyć, że do 2004 roku odpływ zagraniczny był silnie zróżnicowany regionalnie i w zaledwie kilku regionach w Polsce emigracja osiągnęła znaczące rozmiary. Po akcesji do UE zaszły istotne przekształcenia w przestrzennym wymiarze tego procesu. Do województw, które charakteryzowały się ugruntowaną tradycją odpływu migracyjnego i dobrze rozwiniętymi sieciami powiązań migracyjnych, dołączyły regiony, które do tej pory z wyjazdami związane były w niewielkim tylko stopniu. Tym samym migracje stały się istotnym czynnikiem rozwoju w coraz większej liczbie polskich regionów. Nowego znaczenia nabiera zatem także regionalny kontekst procesów migracyjnych oraz tworzenie polityki migracyjnej kraju, która powinna uwzględniać regionalne uwarunkowania procesów migracyjnych.

W związku z powyższym zasadniczym celem raportu jest dokonanie bilansu zysków i kosztów wynikających z migracji poakcesyjnych dla społeczeństwa w głównych sferach życia, tj. demograficznej, ekonomicznej, społecznej i kulturowej. Raport posiada jednocześnie wymiar obywatelski, gdyż może wpłynąć na wzrost świadomości obywateli w zakresie społecznych skutków emigracji. Celami szczegółowymi raportu są:

- identyfikacja wielowymiarowych skutków poakcesyjnych migracji zagranicznych, w tym:
 - konsekwencji demograficznych,
 - konsekwencji ekonomicznych,
 - konsekwencji społeczno-kulturowych,
 - konsekwencji migracji powrotnych,
 - konsekwencji na poziomie regionalnym i lokalnym,
- wskazanie instytucjom politycznym, społecznym i naukowym pożądanych kierunków działań w obszarze:
 - skutków demograficznych, ekonomicznych i społeczno-kulturowych migracji,
 - badań naukowych,
 - polityki migracyjnej.

Raport częściowo nawiązuje także do dyskusji wokół tzw. dylematu akcesyjnego, w którym rozważa się, czy migracje poakcesyjne poprzez odpływ nadwyżki siły roboczej, a następnie będące ich efektem migracje powrotne, są czynnikiem umożliwiającym modernizację kraju, czy raczej ograniczającym konieczne reformy na skutek utraty kapitału ludzkiego. Ustalenie powyższego jest ważne zarówno z poznawczego, jak i praktycznego punktu widzenia, a więc podejmowania odpowiednich działań będących odpowiedzią na powstałe w wyniku odpływu ludności nowe zjawiska i problemy. Dylemat ten odnieść można do dwóch konkurencyjnych hipotez, które w syntetyczny sposób opisują przyczyny i skutki migracji poakcesyjnych. Pierwszą z nich jest **hipoteza „migracji rozgęszczającej”**, zgodnie z którą obecna fala migracji poakcesyjnych daje szansę na korzystne zmiany w alokacji zasobów pracy w polskiej gospodarce. Dzięki niej ma się dokonać przemieszczenie ludności z obszarów peryferyjnych, o relatywnym niedoborze kapitału finansowego i nadwyżce siły roboczej, do obszarów zasobnych w kapitał i wykazujących wysokie zapotrzebowanie na dodatkowych pracowników. Następująca po emigracji fala migracji powrotnych będzie się wiązała ze zmienioną alokacją siły roboczej w stosunku do okresu sprzed odpływu, tzn. migranci powrócą do kraju, ale do innych miejsc niż te, z których wyjechali. Będą to obszary dynamicznie rozwijające się i mające pojemny rynek pracy. Należy także oczekiwać, że powracający będą posiadali dodatkowe kompetencje kulturowe, a także nabyty na emigracji kapitał fizyczny i społeczny, który wykorzystają z korzyścią dla gospodarki kraju. Ostatecznie warunkiem koniecznym modernizacji będzie jednak wprowadzenie korzystnych polityk publicznych, które powinny być efektywnie realizowane w przestrzeni „uwolnionej” dzięki odpływowi nadwyżek siły roboczej.

Drugą koncepcją jest **hipoteza „pętli pułapki migracyjnej”**, wedle której młodzi emigranci, nie mogąc realizować swoich aspiracji zawodowych i społecznych w kraju, niejako zostali zmuszeni do wyjazdu zarobkowego za granicę. Za granicą jednak nierzadko również mają problem ze zdobyciem pracy zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami, dobrze opłacanej i w pełni satysfakcjonującej. W związku z tym często decydują się na migrację powrotną, szczególnie w okresie dekonunktury gospodarczej w krajach, do których uprzednio wyemigrowali. Długi okres pracy poniżej kwalifikacji niezwiązanej z posiadanym wykształceniem powoduje jednak, że mają kłopoty z powtórą integracją na krajowym rynku pracy, a co za tym idzie część powracających do kraju młodych Polaków nie widzi dla siebie perspektyw rozwoju i powtórnie wyjeżdża lub zamierza wyjechać za granicę. Tym samym znajdują się w swoistej „pętli pułapki migracyjnej” – bez szans na satysfakcjonującą pracę w kraju, skazani na pracę poniżej kwalifikacji za granicą.

Adresatami raportu są te instytucje i organizacje, które w sposób aktywny i innowacyjny mogą wpływać na minimalizowanie negatywnych skutków migracji i maksymalizowanie korzyści, rozwiązywanie problemów wynikających z dużej skali

migracji oraz konstruowanie polityki odpowiedniej dla potrzeb kraju i aspiracji życiowych Polaków. Są nimi:

- Polska Akademia Nauk, szkoły wyższe, instytuty naukowo-badawcze,
- Sejm i Senat RP,
- Kancelaria Premiera RP,
- Kancelaria Prezydenta RP,
- Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, Ministerstwo Edukacji, Ministerstwo Spraw Zagranicznych, Ministerstwo Sprawiedliwości, Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, Ministerstwo Infrastruktury i Rozwoju,
- podmioty administracji rządowej, samorządu regionalnego i lokalnego, ośrodki pomocy społecznej, instytucje rynku pracy,
- organizacje pozarządowe, w tym zajmujące się świadczeniem wsparcia migrantom i ich rodzinom,
- organizacje polonijne, w tym skupione w Europejskiej Unii Wspólnot Polonijnych.

W raporcie nie dokonano analizy wszystkich wymiarów konsekwencji migracji poakcesyjnych i zagadnień z nimi związanych. Po pogłębionej dyskusji w gronie członków Komitetu Badań nad Migracjami PAN zdecydowano nie odnosić się do zjawiska imigracji, pomimo istnienia wzajemnego powiązania pomiędzy emigracją i imigracją oraz ich oddziaływania na siebie. Raport ma dotyczyć przede wszystkim konsekwencji odpływu z Polski, zatem wprowadzenie tematu napływu cudzoziemców mogłoby przesunąć akcent prowadzonych analiz i oddalać od osiągnięcia zamierzonego celu. Imigracja jest wielowymiarowym i złożonym zjawiskiem, w związku z tym jego – siłą rzeczy – pobieżna w tym miejscu analiza nie oddałaby jego istoty. Należy jednak wskazać na zasadność omówienia tego zagadnienia w odrębnym opracowaniu. Nie poruszono także niezwykle ważnego problemu zdrowia migrantów ze względu na niedostateczne jego zbadanie. Natomiast kwestia roli społecznej nowych skupisk polonijnych potraktowana została selektywnie, jedynie w zakresie wpływu diaspory poakcesyjnej na społeczeństwo polskie. Niepodnoszone jest także zagadnienie roli Kościoła w migracji, rozwoju duszpasterstwa migracyjnego oraz praktyk religijnych w odniesieniu do migracji poakcesyjnej. Temat ten również zasługuje na odrębne opracowanie z uwzględnieniem kontekstu kraju docelowego emigracji.

Kontynuacją podjętej w raporcie tematyki będzie przygotowywana przez Komitet Badań nad Migracjami PAN monografia, która ukaże się w końcu 2014 roku. Przedmiotem książki będzie dużo szersza i pogłębiona analiza problematyki społecznych skutków poakcesyjnych migracji z Polski.

2. Struktura raportu

Struktura raportu wynika z założonych celów i odzwierciedla pracę zespołu autorów nad ich realizacją. Opracowanie składa się z wprowadzenia, siedmiu rozdziałów oraz zakończenia. W rozdziale I pt. *Migracja z Polski po akcesji do Unii Europejskiej* przedstawiono ilościowe i jakościowe charakterystyki migracji i migrantów poakcesyjnych, w tym odnoszące się do form i typów migracji, przyczyn migracji oraz strategii migracyjnych, a także skali i kierunków migracji z Polski w latach 2004-2013.

Rozdział II pt. *Demograficzne konsekwencje migracji* dotyczy konsekwencji demograficznych w skali kraju i w wymiarze regionalnym w zakresie wpływu wyjazdów zagranicznych na liczbę ludności, jej strukturę i niektóre procesy demograficzne.

Rozdział III pt. *Ekonomiczne konsekwencje migracji* wskazuje na implikacje

ekonomiczne w skali kraju i w wymiarze regionalnym, z uwzględnieniem sfery rynku pracy, w tym zatrudnienia, bezrobocia, płac, a także transferu środków dewizowych, popytu konsumpcyjnego i inwestycyjnego, przedsiębiorczości, sfery fiskalnej i ubezpieczeniowej.

Najważniejszy z punktu widzenia założonych celów jest rozdział IV pt. *Społeczno-kulturowe konsekwencje migracji*. Analizowane w nim zagadnienia dotyczą dokonujących się pod wpływem migracji przemian więzi rodzinnych, relacji międzygeneracyjnych, solidarności pokoleń w zakresie opieki nad osobami starszymi i dziećmi, problemów emocjonalnych i szkolno-wychowawczych dzieci z rodzin migracyjnych oraz małżeństw mieszanых. Ważnymi zagadnieniami podejmowanymi w tej części raportu są ponadto wpływ migracji na kompetencje zawodowe i kulturowe osób wyjeżdżających, migracje edukacyjne oraz oddziaływanie diaspory poakcesyjnej na społeczeństwo polskie.

Konsekwencjom migracji poakcesyjnych widocznym na płaszczyźnie rozwoju lokalnego i regionalnego poświęcony jest rozdział V pt. *Regionalne i lokalne skutki migracji*. Problematyka migracji analizowana jest w nim na przykładzie Śląska Opolskiego, Podlasia i Małopolski.

Kolejny VI rozdział pt. *Migracje powrotne Polaków* obejmuje analizę skutków migracji powrotnych z punktu widzenia skali powrotów, charakterystyki społeczno-demograficznej osób powracających do kraju, ich reintegracji społeczno-zawodowej oraz korzyści i kosztów wynikających z takich powrotów.

Rozdział VII pt. *Polityka migracyjna Polski* odnosi się do tworzonego w kraju systemu polityki migracyjnej i przedstawia stan obecny działań w tym zakresie, wymiar polityki regionalnej odnoszącej się do migracji zagranicznych oraz powiązania polityki migracyjnej z polityką społeczną.

Na ostatni podsumowujący rozdział (VIII) składają się wnioski sformułowane w obszarze skutków demograficznych, ekonomicznych i społeczno-kulturowych oraz wynikające z nich zalecenia związane z konsekwencjami demograficznymi, ekonomicznymi, społecznymi, nawiązujące do aspektów regionalnych i lokalnych, migracji powrotnych oraz polityki migracyjnej.

3. Stan wiedzy w Polsce o współczesnych migracjach zagranicznych ze szczególnym uwzględnieniem badań migracji poakcesyjnych

Badania migracji poakcesyjnych są kontynuacją analiz podejmowanych przed 2004 rokiem. Mają one charakter interdyscyplinarny oraz transdyscyplinarny i wpisują się w szerokie spektrum badań nad zmieniającym się społeczeństwem. Można wyróżnić trzy kategorie analizy stanu badań migracyjnych, a mianowicie: zakres merytoryczny (obszary problemowe), podejście badawcze oraz charakter pozyskiwanych danych o migracjach.

W odniesieniu do **zakresu merytorycznego** stan wiedzy w Polsce można podzielić na następujące obszary tematyczne:

- charakterystyka i analiza struktury odpływu z Polski w odniesieniu do populacji niemigrującej, w tym selektywność migracji, oraz w odniesieniu do struktury migracji sprzed akcesji zarówno w ujęciu ogólnopolskim, jak i regionalnym oraz lokalnym,
- analiza dynamiki trendów migracyjnych w odniesieniu do trendów sprzed akcesji Polski do UE, zarówno w ujęciu ogólnopolskim, jak i regionalnym oraz lokalnym,
- badania nad nowymi i starymi formami migracji oraz badania nad transnarodowością,
- badania różnych aspektów migracji powrotnych, np. strategii powrotów, reintegracji po powrocie i zachowań na rynku pracy,
- badania nad nową i starą Polonią oraz nowymi skupiskami polonijnymi w krajach przyjmujących,
- badania nad oddziaływaniem migracji na tożsamość,

- badania nad rolą migracji w życiu zawodowym,
- badania nad migracjami młodzieży,
- badania nad migracjami ze wsi,
- badania nad oddziaływaniem migracji na więzi rodzinne i życie rodziny oraz nad transnarodowymi rodzinami migranckimi,
- badania nad relacjami międzypokoleniowymi zmieniającymi się wskutek migracji,
- badania migracji kobiet w aspekcie życia rodzinnego, zawodowego, ról w transnarodowej przestrzeni społecznej,
- badania nad inkluzją polityczną migrantów w zakresie praw politycznych, partycypacji wyborczej, rolą stowarzyszeń imigrantów i instytucji konsultacyjnych, transnarodową partycypacją obywatelską,
- badania nad odpływem wybranych wysoko wykwalifikowanych grup zawodowych (np. lekarzy),
- badania nad demograficznymi, ekonomicznymi i społecznymi skutkami migracji w wymiarze globalnym, krajowym, regionalnym oraz lokalnym.

W odniesieniu do **stosowanych podejść badawczych** (metod, technik i narzędzi) można wyróżnić następujące obszary tematyczne:

- nowe podejście do danych statystyki publicznej, m.in. poprzez wykorzystanie realizowanego systematycznie przez GUS Badania Aktywności Ekonomicznej Ludności (BAEL) i stworzenie w Ośrodku Badań nad Migracjami Uniwersytetu Warszawskiego Bazy Migrantów i Bazy Migrantów Powrotnych BAEL / OBM UW,
- wykorzystanie zmodyfikowanego podejścia etnosondażowego, stosowanego w Polsce od 1996 roku,
- stosowanie nowych technik pobierania próby do badań ilościowych, np. *Respondent Driven Sampling* czy *Adaptive Cluster Sampling*, wykorzystanie sondażu internetowego oraz kontynuacja dotychczasowych technik analitycznych,
- stosowanie różnorodnych technik badań jakościowych: indywidualne wywiady pogłębione (IDI), wywiady fokusowe (FGI), wywiady narracyjne, wywiady biograficzne (biografie życiowe i zawodowe) oraz panelowe badania jakościowe,
- stosowanie triangulacji źródeł oraz metod i technik badawczych.

W odniesieniu do **charakteru pozyskiwanych danych migracyjnych** stan wiedzy można odnieść do:

- statystyki publicznej (np. Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań, BAEL),
- statystyki niepublicznej powiązanej z ogólnopolskimi sondażami realizowanymi za pomocą metody reprezentacyjnej,
- statystyki niepublicznej dedykowanej migracjom, np. badania etnosondażowe OBM UW, *Respondent Driven Sampling*, badania internetowe, inne badania ilościowe i jakościowe (finansowane ze źródeł polskich i zagranicznych).

Charakter badań migracyjnych w Polsce zasadniczo nie odbiega od charakteru badań prowadzonych w Europie (np. zagadnienia poruszane w ramach Międzynarodowej Sieci Badań Migracyjnych IMISCOE). Różnice można dostrzec głównie w większym zainteresowaniu ośrodków zagranicznych polityką migracyjną oraz badaniami sieci imigranckich, drugiego i trzeciego pokolenia imigrantów, imigracji nieudokumentowanej, a także (głównie w ośrodkach amerykańskich) roli imigracji w procesach rozwojowych (*migration-development nexus*).

Przed badaniami migracyjnymi w Polsce stoi kilka wyzwań. Najważniejszymi są:

- publikowanie wyników badań w międzynarodowych czasopismach naukowych wobec rosnącej międzynarodowej konkurencji w zakresie badań migracyjnych,
- obiektywne przedstawienie problematyki migracyjnej w dyskursie politycznym, publicznym i medialnym,
- zdobywanie środków finansowych na prowadzenie badań,
- popularyzowanie wyników badań migracyjnych i prezentowanie ich społeczeństwu w sposób otwarty i przystępny.

ROZDZIAŁ I

MIGRACJA Z POLSKI PO AKCESJI DO UNII EUROPEJSKIEJ

1.1. Skala, kierunki i formy migracji z Polski w latach 2004-2013

Polska należy do krajów europejskich o długiej tradycji emigracji. Jednakże w latach 1948-1989 odpływ za granicę był silnie ograniczany przez restrykcje administracyjne, głównie nakładane na obywateli Polski przez własne państwo, ale częściowo też przez inne kraje. Te ograniczenia zostały znacznie osłabione w 1980 roku, w związku z czym w latach 80. XX wieku wyemigrowało około miliona ludzi. W pierwszych kilku latach transformacji systemowej możliwości wyjazdu za granicę i wjazdu do innych krajów zwiększyły się jeszcze bardziej, ale nie wywołało to wzrostu emigracji. Nasiliła się natomiast migracja o charakterze cyrkulacyjnym (krótkotrwałym). Było to związane z tym, że udogodnieniom w mobilności międzynarodowej nie towarzyszyły ułatwienia w podejmowaniu legalnej pracy za granicą. Wstąpienie Polski do Unii Europejskiej 1 maja 2004 roku usunęło tę przeszkodę dla głównej formy emigracji z Polski, jaką jest migracja zarobkowa. W efekcie pojawiła się kolejna fala masowej emigracji.

Na podstawie wyników spisu ludności (NSP) z 2011 roku można przyjąć, że 1 kwietnia 2011 roku około 1 565 tys. stałych mieszkańców Polski przebywało czasowo za granicą co najmniej rok, natomiast 2 017 tys. – co najmniej trzy miesiące. W świetle zaleceń ONZ ta pierwsza grupa powinna być uznana za emigrantów. Od momentu poprzedniego spisu (20 maja 2002 roku) ich liczba wzrosła o ponad 900 tys., a od wstąpienia do Unii Europejskiej – o ponad 750 tys. Te dane nie uwzględniają emigracji około 190 tys. osób, które w okresie od 1 maja 2004 roku do 31 marca 2011 roku przestały być stałymi mieszkańcami Polski. Opierając się na najnowszych statystykach GUS, oceniamy, że **w okresie przynależności do Unii Europejskiej do 1 stycznia 2013 roku faktycznie wyemigrowało od 1,05 do 1,1 mln mieszkańców Polski**, a ponadto niemal pół miliona osób przebywało na początku 2013 roku za granicą zbyt krótko (3-11 miesięcy), by już wtedy można było uznać je za emigrantów¹ (por. Tabela 1). Bez wątpienia zatem poakcesyjny odpływ ludności z Polski był znaczący.

¹ Szacunek ten wynika z uwzględnienia nierejestrowanego w ramach systemu ewidencji bieżącej ludności odpływu netto pomiędzy 1 maja 2004 roku a 1 stycznia 2013 roku, którego wielkość jest równa różnicy liczby długoterminowych emigrantów czasowych 1 stycznia 2013 roku i 1 maja 2004 roku (853 tys.) oraz odpływu rejestrowanego w tym czasie (225 tys.).

Tabela 1. Liczba osób przebywających za granicą czasowo przez co najmniej 12 miesięcy w latach 2002-2013 i emigracja rejestrowana w latach 2004-2013 (w tys.)

Moment w czasie	Liczba osób przebywających za granicą czasowo co najmniej 12 miesięcy	Różnica w liczbie osób przebywających za granicą czasowo co najmniej 12 miesięcy w stosunku do 1 maja 2004 roku	Strumień rejestrowanej emigracji na pobyt stały od 1 maja 2004 roku
20 maja 2002 roku	628	-172	.
1 maja 2004 roku	800	.	.
1 kwietnia 2011 roku	1 565	705	190
1 stycznia 2013 roku	1 653	853	225

. – nie dotyczy.

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych rejestrowych, NSP 2002, NSP 2011 i szacunków GUS.

Uwarunkowania tak dużej migracji mieszkańców (zarazem obywateli) Polski po akcesji do Unii Europejskiej są różnorodne. Bez wątpienia ich istotnym źródłem była zmiana ustroju politycznego i sytuacji geopolitycznej na przełomie lat 80. i 90. XX wieku, która to zmiana zapoczątkowała proces zbliżania Polski do Zachodu. Coraz silniejszej integracji Polski z Zachodem realizującej się poprzez uczestnictwo w różnego rodzaju inicjatywach i organizacjach międzynarodowych towarzyszyło stopniowe ułatwianie polskim obywatelom wjazdu do wielu krajów Europy i świata², a później także podejmowania tam zatrudnienia. Najważniejszym momentem w procesie znoszenia barier politycznych i instytucjonalnych dla mobilności zagranicznej Polaków była akcesja Polski do UE, która stworzyła możliwość³ podejmowania zatrudnienia na rynkach pracy krajów członkowskich UE na identycznych warunkach jak obywatele danego kraju, a jego zwieńczeniem stało się przystąpienie Polski do strefy Schengen w 2008 roku.

W ramy uwarunkowań politycznych wpisują się głębokie przeobrażenia w gospodarce Polski zachodzące równoległe do przemian ustrojowych w sferze państwowości. Z jednej strony liberalizacja rynku pracy, prywatyzacja sfery produkcji i bankructwa lub likwidacja nierentownych przedsiębiorstw spowodowały uwolnienie nadwyżek siły roboczej, które zrodziły wysokie bezrobocie o podłożu strukturalnym, potęgowane przez okresowe wahania koniunkturalne i dysproporcje w rozwoju poszczególnych regionów. Z drugiej strony dzięki nowej sytuacji geopolitycznej na polskim rynku pracy pojawił się silny impuls popytowy ze strony gospodarek o wyższym poziomie wynagrodzeń. Jednokierunkowość wpływu czynników wypychających ludność z Polski i przyciągających ją do krajów otwartych i gotowych do jej przyjęcia okazała się fundamentalna dla procesów migracyjnych w ostatniej dekadzie.

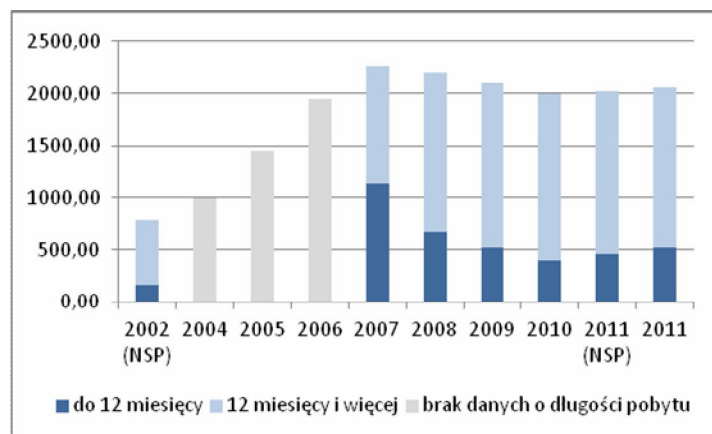
Najbardziej intensywny odpływ ludności z Polski nastąpił w pierwszych latach po akcesji. Co najmniej 1,05 mln mieszkańców wyjechało w okresie od początku maja 2004 roku do końca 2006 roku i ponad 1 mln – w samym tylko 2007 roku. Według różnych szacunków bazujących na danych GUS, w latach 2009-2011 na pobyt co najmniej 3-miesięczny wyjeżdżało 400-500 tys. osób (por. liczba osób przebywających za granicą krócej niż rok, Rysunek 1) rocznie, z czego na pobyt co najmniej 12-miesięczny (emigracja długoterminowa) – 170-215 tys. osób. Emigracja na pobyt stały według danych pochodzących

² W końcu 2013 roku obszar ruchu bezwizowego dla obywateli polskich obejmował wszystkie kraje Europy (bez państw należących do Wspólnoty Niepodległych Państw, z wyjątkiem Armenii, Kirgistanu, Mołdowy i Ukrainy), niemal wszystkie kraje Ameryki Łacińskiej, kilkanaście krajów Azji, kilka krajów Afryki, a ponadto Kanadę i Nową Zelandię.

³ Odroczoną co najwyżej do roku 2011, jak w wypadku Niemiec i Austrii.

z rejestrów ludności w całym okresie poakcesyjnym wynosiła 17-47 tys. rocznie, była więc znacząco niższa niż strumień migracji czasowych⁴.

Rysunek 1. Liczba stałych mieszkańców Polski przebywających za granicą co najmniej trzy miesiące w latach 2002-2011 (w tys.)



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych szacunkowych GUS.

Otwarcie brytyjskiego i irlandzkiego rynku pracy dla obywateli Polski już w 2004 roku sprawiło, że liczba migrantów przebywających w tych krajach po paru latach wzrosła wielokrotnie, choć inne kraje, takie jak Holandia, Norwegia, Belgia, Francja czy Hiszpania, również zdołały przyciągnąć więcej Polaków niż wynikałoby to z proporcji wzrostu emigracji ogółem. Znoszenie w kolejnych latach restrykcji dla wolnego przepływu pracowników w ramach UE nie miało już jednak nigdy później tak spektakularnych konsekwencji. W wyniku tych zmian nastąpiła fundamentalna zmiana w geografii polskich migracji. **Dawniej popularne kraje docelowe (Niemcy i Stany Zjednoczone, ale także Kanada czy Francja) przestały zdecydowanie górować w rankingach liczby Polaków udających się za granicę, a nawet ustąpiły miejsca nowym krajom (takim jak Wielka Brytania, Irlandia i Holandia, por. Tabela 2).**

⁴ Poza problemami z wiarygodnością – ze względu na zaniechania dopełnienia obowiązku meldunkowego przez migrantów – interpretację danych rejestrowych utrudnia to, że faktyczna emigracja nie musiała wystąpić w momencie wyrejestrowania. To ostatnie mogło być jedynie potwierdzeniem nawet długotrwałego już pobytu za granicą. Deklaracja, że pobyt za granicą będzie mieć charakter stały, też nie jest w żaden sposób dla emigranta zobowiązująca.

Tabela 2. Liczba stałych mieszkańców Polski przebywających czasowo za granicą w wybranych krajach pobytu 31 grudnia w latach 2004-2012 (w tys.)^a

Kraj pobytu	2004	2005	2006	2007	2008	2009	2010	2011	2012
Ogółem	1 000	1 450	1 950	2 270	2 210	2 100	2 000	2 060	2 130
w tym:									
UE-27	750	1 170	1 550	1 860	1 820	1 690	1 607	1 670	1 720
Austria	15	25	34	39	40	36	29	25	28
Belgia	13	21	28	31	33	34	45	47	48
Cypr	b.d.	b.d.	b.d.	4	4	3	3	3	2
Dania	b.d.	b.d.	b.d.	17	19	20	19	21	23
Finlandia	0,4	0,7	3	4	4	3	3	2	2
Francja	30	44	49	55	56	60	60	62	63
Grecja	13	17	20	20	20	16	16	15	14
Hiszpania	26	37	44	80	83	84	48	40	37
Holandia	23	43	55	98	108	98	92	95	97
Irlandia	15	76	120	200	180	140	133	120	118
Niemcy	385	430	450	490	490	465	440	470	500
Portugalia	0,5	0,6	1	1	1	1	1	1	1
Republika Czeska	b.d.	b.d.	b.d.	8	10	9	7	7	8
Szwecja	11	17	25	27	29	31	33	36	38
Wielka Brytania	150	340	580	690	650	595	580	625	637
Włochy	59	70	85	87	88	88	92	94	97
Norwegia	b.d.	b.d.	b.d.	36	38	45	50	56	65

^a Na podstawie danych szacunkowych GUS nie jest możliwe ustalenie liczby migrantów czasowych przebywających w Stanach Zjednoczonych (obecnie trzecim krajem docelowym polskich migrantów). Spisy ludności pokazują, że w 2002 roku w USA przebywało czasowo 158 tys. stałych mieszkańców Polski (około 20% ogółu emigrantów czasowych), w 2011 roku – 219 tys. (około 11% ogółu emigrantów czasowych).

b.d. – brak danych.

Źródło: szacunki GUS.

Akcesja Polski do UE stała się również impulsem pobudzającym procesy migracyjne w tych regionach, które nie zdołały wytworzyć silnych tradycji i łańcuchów migracyjnych, a w konsekwencji wysyłały za granicę proporcjonalnie mniej ludności. Największy wzrost liczby migrantów w latach 2002-2011 zanotowano w Kujawsko-Pomorskiem, Wielkopolsce, Łódzkim i Zachodniopomorskiem. Są to regiony o ponadprzeciętnie nasilonej emigracji do takich krajów jak Wielka Brytania, Irlandia czy Norwegia. Zmiany kierunków migracji (zarówno regionów pochodzenia, jak i krajów docelowych) sugerują, że zmniejszyło się znaczenie tradycyjnych sieci migracyjnych w kreowaniu strumienia odpływu ludności z Polski.

Niezaprzeczalnie dominującą formą migracji w okresie poakcesyjnym są migracje zarobkowe (80-90% Polaków emigrowało w związku z pracą w świetle danych BAEL), choć zarówno dane NSP 2011, jak i statystyki krajów przyjmujących (głównie Wielkiej Brytanii) pokazują, że **coraz większe znaczenie zyskują strategie osiedleńcze**. Około 16% emigrantów badanych w ostatnim spisie ludności jako powód wyjazdu zadeklarowało łączenie rodzin lub powiększanie rodziny⁵. Jednocześnie daje się zauważyć znaczący wzrost

⁵ Należy jednak zaznaczyć, że odpowiedź na pytanie o przyczynę wyjazdu uzyskano jedynie od około 18% badanych w spisie emigrantów.

odsetka emigrantów w wieku co najwyżej 12 lat (z około 6% w 2002 roku do około 10% w 2011 roku).

Nadal trudne do określenia są konsekwencje spowolnienia gospodarczego, jakiego doświadczyły kraje Europy Zachodniej i Stany Zjednoczone, dla mobilności zagranicznej Polaków. Pomimo przewidywań ekspertów, nie zaobserwowano w Polsce znaczącej liczebnie fali migracji powrotnych, a liczba stałych mieszkańców Polski przebywających za granicą pozostaje wyjątkowo stabilna, od 2006 roku oscylując wokół wartości 2 mln.

1.2. Charakterystyka polskich migrantów

Porównanie struktury osób, które wyemigrowały z Polski na podstawie danych ze spisów ludności z roku 2002 i 2011 sugeruje, że po gwałtownych zmianach, które były wynikiem akcesji Polski do UE, doszło do istotnej zmiany w procesie mobilności zagranicznej Polaków. Początkowa silna maskulinizacja strumienia emigracji, nasilona mobilność osób bardzo młodych i z wyższym wykształceniem oraz pochodzących z obszarów wiejskich, wyższy udział osób o stosunkowo krótkim stażu migracyjnym (3-11 miesięcy) zostały zrekompensovane, po pierwsze, przez zmianę tych tendencji, a po drugie, przez specyficzną selektywność migracji powrotnych. W efekcie charakterystyki emigrantów w 2002 i 2011 roku okazały się do siebie podobne pod względem płci, wieku i charakteru miejscowości pochodzenia (miasto i wieś, por. Tabela 3).

Tabela 3. Udział wybranych kategorii ludności (w %) wśród stałych mieszkańców Polski przebywających czasowo za granicą na podstawie wyników spisów ludności z roku 2002 i 2011^a

Kategoria ludności	Udział danej kategorii ludności w ogóle emigracji czasowej z Polski na podstawie NSP 2002 (w %)	Udział danej kategorii ludności w ogóle emigracji czasowej z Polski na podstawie NSP 2011 (w %)
Mężczyźni	46,2	48,9
Kobiety	53,8	51,1
Mieszkańcy miast	62,1	65,9
Mieszkańcy wsi	37,9	34,1
Przebywający czasowo za granicą do 12 miesięcy ^a	20,3	22,4
Przebywający czasowo za granicą co najmniej rok	79,7	77,6
Posiadający wykształcenie wyższe ^b	13,8	22,8
Posiadający wykształcenie zasadnicze zawodowe ^b	28,0	24,1
W wieku 0-4 lata	1,7	4,3
W wieku 20-29 lat	26,4	27,9
W wieku 30-39 lat	23,5	28,0
Przebywający za granicą w związku z pracą ^c	54,4	72,8
Przebywający za granicą w związku ze sprawami rodzinnymi ^c	37,0	15,7

^a W 2002 roku emigrantów czasowych definiowano jako osoby przebywające za granicą co najmniej dwa miesiące, w 2011 roku – trzy miesiące.

^b W wypadku danych z NSP 2011 poziom wykształcenia ustalono jedynie dla około 19% emigrantów czasowych.

^c W wypadku danych z NSP 2002 przyczynę wyjazdu udało się ustalić dla około 80,8% emigrantów czasowych, a w wypadku NSP 2011 – tylko dla około 18,4% emigrantów czasowych.

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych spisowych NSP 2002 i NSP 2011.

Proste porównania sugerują, że w okresie międzypisowym wśród emigrantów oficjalnie zwanych w Polsce czasowymi znacząco zwiększył się udział osób z wykształceniem wyższym (bardziej niż udział osób z wykształceniem wyższym w populacji pozostającej w kraju w analogicznym okresie). Porównanie udziału emigrantów należących do najmłodszych roczników sugeruje (choć dotychczas opublikowane wyniki NSP 2011 nie pozwalają na jednoznaczne wnioski w tym względzie), że być może występuje zjawisko coraz większej liczby narodzin dzieci polskiego pochodzenia za granicą. Zapewne część wzrostu udziału dzieci poniżej piątego roku życia wśród migrantów wynika też z łączenia rodzin. Przypuszczenie to uwiarygodniają statystyki dotyczące rejestrowanej emigracji na pobyt stały. W 2004 roku udział emigrantów w wieku do czterech lat wynosił 1,5%, w 2012 roku – już 4,2%. Podobnie też wzrósł odsetek kobiet wśród tej kategorii emigrantów – z 48,5% do 53%.

ROZDZIAŁ II

DEMOGRAFICZNE KONSEKWENCJE MIGRACJI

2.1. Zmiana stanu i struktury ludności Polski

Demograficzny efekt emigracji w sposób bezpośredni odnosi się do stanu ludności Polski i jej regionów oraz struktury tej ludności według najważniejszych cech społeczno-demograficznych⁶. Wpływ ten dotyczy nie tylko obecnej sytuacji, ale również – o ile znaczna część emigracji poakcesyjnej będzie miała charakter osiedleńczy – nadchodzących dekad.

Jak już pokazano, od 1 maja 2004 roku do końca 2012 roku wyemigrowało z Polski na stałe (tj. wymeldowało się z pobytu stałego w związku z wyjazdem za granicę) 225 tys. osób, z czego 113,5 tys. stanowili mężczyźni, a 111,5 tys. – kobiety. Były to w większości osoby młode: 16% miało poniżej 20 roku życia, 27% było w wieku 20-29 lat, 19% – 30-39 lat. Najwięcej migrantów pochodziło z województwa śląskiego (co roku około 21-22%), opolskiego (około 11-12%) i dolnośląskiego (około 10-11%). Jednak przytoczona liczba 225 tys. nie odzwierciedla w pełni skali emigracji poakcesyjnej.

Na podstawie danych z NSP 2011 GUS oszacował liczbę ludności faktycznie zamieszkałej (faktycznej)⁷ w Polsce na 38 501 tys. (stan na dzień 31 marca 2011 roku), czyli o 272 tys. osób (0,71%) więcej niż na podstawie danych ze spisu ludności z 2002 roku. Tymczasem kategoria ludności rezydującej⁸, wyłączająca migrantów nieobecnych przez co najmniej 12 miesięcy (przebywających w innym miejscu w kraju lub za granicą), została oszacowana na 37 244 tys., czyli o 376 tys. (1%) mniej niż według spisu z 2002 roku. Stan ludności rezydującej w 2011 roku był o 1 257 tys. mniejszy niż stan ludności faktycznej. Różnica ta stanowi aż 3,3% ludności faktycznej, a w niektórych regionach kraju jest ona jeszcze większa⁹. Na przykład na Opolszczyźnie wynosiła ona 8,3%, na Podlasiu – 6,7%, na Podkarpaciu – 5%, na Warmii i Mazurach – 4,8%, a w Zachodniopomorskiem – 4,3%. Analogiczne niezgodności zostały odnotowane też w spisie z 2002 roku, jednak wówczas różnica ta dla kraju wynosiła 1,6% i w żadnym województwie (z wyjątkiem

⁶ Podstawowymi źródłami informacji są Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań z 2011 roku (NSP 2011) oraz rejestr ludności. Przytoczone też są wybrane statystyki dotyczące urodzeń polskich dzieci poza granicami kraju.

⁷ Stali mieszkańcy (deklarujący stały pobyt), z wyjątkiem osób nieobecnych powyżej trzech miesięcy przebywających w innym miejscu w kraju. Kategoria ta obejmuje też osoby przybyłe z innego miejsca w kraju, przebywające przez okres powyżej trzech miesięcy (bez cudzoziemców przybyłych na pobyt czasowy) oraz osoby nieobecne przebywające za granicą (bez względu na czas trwania wyjazdu).

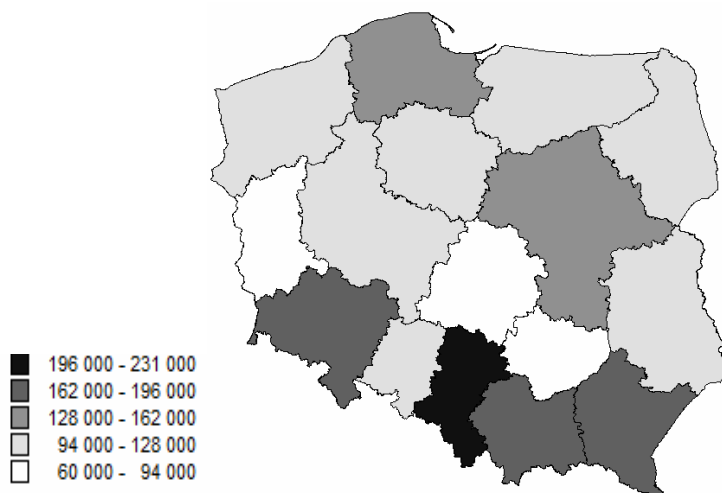
⁸ Stali mieszkańcy (deklarujący stały pobyt), z wyjątkiem osób nieobecnych co najmniej 12 miesięcy, przebywających w innym miejscu w kraju lub za granicą. Kategoria ta obejmuje też osoby przebywające czasowo przez okres co najmniej 12 miesięcy, przybyłe z kraju lub z zagranicy.

⁹ Kategoria ludności faktycznie zamieszkałej nie określa dobrze rzeczywistego stanu ludności, dlatego stosowanie jej do obliczania współczynników demograficznych i wszelkich innych wskaźników *per capita* – co jest nadal obowiązującą praktyką – prowadzi do istotnych zniekształceń uzyskanych wartości.

Opolszczyzny) nie przekraczała 3%. Uwagę zwracają też województwa, dla których rozbieżności między ww. dwiema kategoriami ludności przed 2004 rokiem były marginalne, a w 2011 roku – zauważalne (np. w województwie dolnośląskim, kujawsko-pomorskim i świętokrzyskim).

Oszacowanie liczby czasowych emigrantów (mieszkańców stałych przebywających za granicą przez okres powyżej trzech miesięcy) wyniosło około 2 017 tys., w tym przez okres co najmniej 12 miesięcy – 1 565 tys. Wartości te stanowiły, odpowiednio, 5,2 i 4,1% ludności faktycznie zamieszkałej w Polsce. Najwięcej emigrantów czasowych przebywających za granicą przez okres powyżej trzech miesięcy pochodziło z województwa śląskiego, małopolskiego i dolnośląskiego (por. Rysunek 2). Jednak najbardziej intensywny odpływ miał miejsce w województwach słabiej rozwiniętych. **W odniesieniu do ludności faktycznie zamieszkałej liczba emigrantów na Opolszczyźnie stanowiła 10,6%, Podlasiu – 9,1%, Podkarpaciu – 8,4%, oraz Warmii i Mazurach – 7,5%.** Relatywny ubytek ludności był większy w miastach niż na wsiach (odpowiednio 5,7% i 4,5% ludności faktycznej), z wyjątkiem Opolszczyzny (9,6% i 11,7%) i Małopolski (5,9% i 5,3%), gdzie ubytki w mieście i na wsi były bardzo zbliżone.

Rysunek 2. Liczba emigrantów czasowych według NSP 2011



Źródło: opracowanie własne na podstawie NSP 2011.

Odpływ ludności dotyczył przede wszystkim osób młodych w wieku 25-29 lat (11% mężczyzn i 13% kobiet), 30-34 lata (11% mężczyzn i 11% kobiet) oraz 35-39 lat (8% mężczyzn i 8% kobiet)¹⁰. Około 201 tys. migrantów (czyli 10% wszystkich przebywających za granicą) jest w wieku poniżej 13 lat. Niestety brakuje bardziej szczegółowych danych dotyczących migrujących dzieci. Wśród migrantów dominują osoby pozostające w związku małżeńskim (z wyjątkiem grup wieku 15-19 lat i 20-24 lata).

W niektórych regionach odpływ jest wyjątkowo silnie wybiórczy. Gdyby bowiem przyjąć, że struktura wieku migrantów czasowych przypomina strukturę wieku migrantów stałych, to z województwa opolskiego, podlaskiego, pomorskiego, podkarpackiego wyjechała co piąta kobieta w wieku 30-39 lat, co szósta kobieta w wieku 20-29 lat i co szósty mężczyzna w wieku 30-39 lat. Dotyczy to zarówno mieszkańców wsi, jak i miast.

¹⁰ Analizy dla okresu wcześniejszego, np. do 2006 roku, pokazały, że największą skłonnością do migracji cechowały się osoby w wieku 20-24 lata i 25-29 lat. Do roku 2011 grupy te postarzały się i przesunęły do kolejnych grup wieku. Emigracja poakcesyjna stanowi swego rodzaju wyrwę pokoleniową zawierającą kohorty z okresu 1977-1986.

Selektywność okazała się najsilniejsza w wypadku kobiet w wieku 30-39 lat, podczas gdy odpływ mężczyzn był bardziej równomiernie rozłożony między 20-, 30- i 40-latków oraz poszczególne regiony Polski. Ubytek ludności w wieku mobilnym jest najbardziej dotkliwy na Pomorzu, Opolszczyźnie i wschodzie kraju.

Gdyby od ludności faktycznej odjąć emigrantów czasowych, co oznaczałoby, że nie są przewidywane żadne powroty z zagranicy, wówczas widoczny byłby istotny wpływ emigracji na zmiany w strukturze wieku populacji Polski. Wzrósłby odsetek dzieci i młodzieży poniżej 20 roku życia oraz osób po 55 roku życia, zmalałby natomiast odsetek osób w wieku mobilnym 20-49 lat. Zmiany te byłyby silniejsze na wsi ze względu na znaczny wzrost procentowego udziału dzieci i młodzieży po uwzględnieniu emigracji. W sumie, dzięki wzrostowi udziału roczników najmłodszych i najstarszych, struktura wieku populacji Polski nie „postarzałaby” się znacznie, lecz efekt emigracji nie byłby korzystny ze względu na ubytek osób mobilnych ekonomicznie. Współczynnik obciążenia ludźmi starymi, który wyraża liczbę osób powyżej 60 roku życia przypadającą na jedną osobę w wieku 20-59 lat, wzrósłby dla roku 2011 z 33% do 35%.

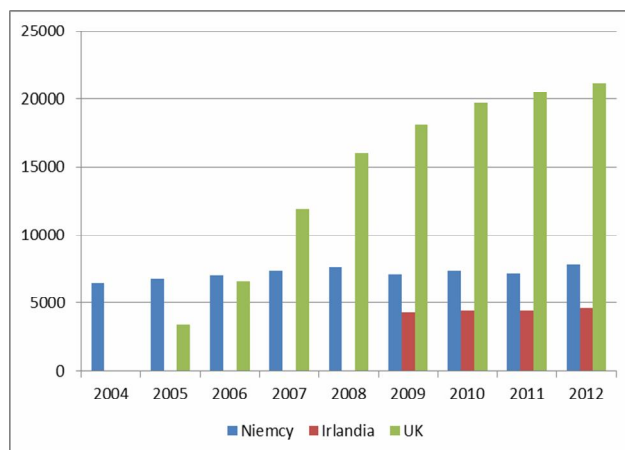
W wypadku niektórych regionów w kraju konsekwencje demograficzne migracji zagranicznych są bardzo wyraźne. Takim szczególnym obszarem wysyłającym, który od wielu lat charakteryzuje się bardzo intensywnym odpływem ludności, jest Opolszczyzna. To region, w którym skala migracji zagranicznych, zarówno w okresie przed transformacją ustrojową, jak i po przemianach na początku lat 90. XX wieku oraz obecnie, wciąż jest wysoka, a ujemny wskaźnik salda migracji znacząco odbiega od przeciętnej w kraju. Szacuje się, że od lat 50. do końca lat 90. XX wieku migracje zagraniczne objęły ponad 200 tys. osób i tym samym cały przyrost naturalny ludności autochtonicznej z lat 1975-2000. Z danych NSP 2011 wynika, że spośród sześciu polskich województw, w których zachodzi zjawisko depopulacji, właśnie w województwie opolskim osiąga ono największe rozmiary. W latach 2002-2011 liczba ludności faktycznie zamieszkałej w regionie opolskim zmniejszyła się o 4,6%, przy czym w żadnym z opolskich powiatów nie odnotowano wzrostu liczby ludności i jedynie w 10 gminach (spośród 71) nastąpił jej wzrost. Skala migracji zagranicznych przewyższająca przyrost naturalny dotyczyła praktycznie wszystkich obszarów województwa, a w gminach zdominowanych przez ludność śląską (autochtoniczną) saldo migracji było 3-4 razy wyższe niż przyrost naturalny. Odpływ ludności za granicę ma miejsce szczególnie na obszarach wiejskich, położonych peryferyjnie, słabiej wyposażonych w infrastrukturę techniczną, i obejmuje przede wszystkim osoby młode (w wieku 18-35 lat), kobiety oraz osoby wykształcone. Wynikające z emigracji wyludnianie Opolszczyzny jest jednym z najważniejszych problemów rozwojowych tego obszaru.

2.2. Zmniejszenie strumienia urodzeń

Demograficzny efekt emigracji w sposób pośredni odnosi się do rozrodczości, która mogłaby się zrealizować w Polsce, gdyby nie wyjazd młodych migrantów¹¹. Osoby młode cechują się nie tylko największą skłonnością do mobilności, lecz także największą intensywnością reprodukcji. Gdyby więc emigrantki (w wieku 15-49 lat) pozostały w Polsce i cechowały się tą samą płodnością, co inne Polki przebywające w kraju, to w samym roku 2011 liczba urodzeń byłaby wyższa o 22,5 tys. w miastach i 15 tys. na wsiach, czyli o 10% (w obu lokalizacjach).

¹¹ Z uwagi na to, że poakcesyjne migracje Polaków angażują przede wszystkim ludzi młodych, można pominąć ewentualne zmiany w strumieniu zgonów, które mają miejsce za granicą, a nie w Polsce.

Rysunek 3. Liczba dzieci urodzonych przez Polki w trzech najważniejszych krajach docelowych w latach 2004-2012^a



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych *Office for National Statistics* (2014), *Central Statistics Office of Ireland* oraz *Statistisches Bundesamt* (dane niepublikowane).

Emigracja poakcesyjna oznacza nie tylko odpływ osób dorosłych, lecz także ubytek urodzeń sięgający kilkudziesięciu tysięcy rocznie (np. w 2011 roku – 37,5 tys.). Dane z krajów przyjmujących pokazują, że coraz więcej dzieci polskich matek przychodzi na świat za granicą. Informacje uzyskane dla Irlandii (za lata 2009-2012), Niemiec (2004-2012) i Wielkiej Brytanii (2005-2012) dokumentują aż 200 tys. urodzeń dzieci polskich obywaterek, z czego 118 tys. – w tym ostatnim kraju¹² (por. Rysunek 3). Polki mieszkające w Wielkiej Brytanii odznaczają się zatem wyższą płodnością niż ich rodaczki pozostałe w kraju, o czym świadczy współczynnik dzietności teoretycznej dla 2011 roku o wartości 2,13 (*Office for National Statistics* 2014), podczas gdy analogiczny współczynnik dla kobiet mieszkających w Polsce wynosił 1,3¹³.

2.3. Intensyfikacja procesu starzenia się populacji

Odpływ za granicę osób młodych oraz zmniejszenie strumienia urodzeń pogłębi proces depopulacji i starzenia się populacji Polski. Można to dokładnie prześledzić, modyfikując prognozę demograficzną Polski GUS-u dla lat 2008-2035¹⁴. Prognoza ta mówi, że liczba ludności kraju spadnie do około 35 993 tys. w 2035 roku. Przy założeniu, że emigranci czasowi wskazani w NSP 2011 ani ich dzieci urodzone za granicą nie powrócą do Polski w celach osiedleńczych, i w konsekwencji liczba urodzeń w Polsce będzie mniejsza o 10%, stan ludności kraju w 2035 roku będzie mniejszy o dodatkowe 2 556 tys. osób (o 7% w stosunku do wyniku prognozy GUS). Niekorzystnie zmieni się struktura wieku: grupa osób poniżej 15 roku życia będzie mniejsza o około 452 tys. (o 10%), grupa wieku 20-64 lata – o 1 541 tys. (o 7%), podczas gdy grupa osób najstarszych, w wieku 65 lat i więcej – „jedynie” o 373 tys. (o 4%). Przewidywany przez prognozę współczynnik obciążenia osobami starymi nie zmieni się znacznie – wzrośnie z 57,6% do 58,8%. Pominiecie

¹² A przecież w tego rodzaju rachunkach należałoby uwzględnić też inne kraje przyjmujące. Cytowane dane irlandzkie i niemieckie nie są publikowane, ale są ogólnodostępne za pośrednictwem tamtejszych urzędów statystycznych.

¹³ Są to wstępne oszacowania i wymagają potwierdzenia w dłuższym czasie.

¹⁴ Prognoza GUS – podobnie jak prognozy Eurostatu i ONZ-u – tworzona jest dla ludności faktycznie zamieszkującej. Oczywiście twórcy prognozy nie znali w 2008 roku wyników NSP 2011, stąd teraz prognozę tę należy zmodyfikować. Emigranci czasowi często nie mieszkają w Polsce od lat, czego dowiódł spis ludności z 2002 roku, który pokazał, że aż 250 tys. migrantów przebywało poza krajem od co najmniej 10 lat.

emigrantów czasowych oznacza bowiem, że w 2035 roku zmniejszy się zarówno liczba osób starych, jak i osób w wieku produkcyjnym.

Emigracja poakcesyjna, o ile będzie miała przede wszystkim osiedleńczy charakter, w niedalekiej przyszłości skutkować będzie nie tylko swego rodzaju „wyrwą pokoleniową” dotyczącą osób urodzonych na przełomie lat 70. i 80. XX wieku, ale pociągnie też za sobą trwały ubytek wśród nadchodzących pokoleń. Współczesne migracje Polaków będą zatem miały daleko idące konsekwencje w dziedzinie procesów ludnościowych i nawet jeśli pewna część migrantów powróci w przyszłości do kraju, to wpływ rozszerzenia Unii Europejskiej będzie długotrwale widoczny w strukturze wieku ludności Polski.

ROZDZIAŁ III

EKONOMICZNE KONSEKWENCJE MIGRACJI

3.1. Wpływ migracji poakcesyjnych na krajowy rynek pracy

Ocena skutków migracji na poziomie rynku pracy musi uwzględniać zróżnicowanie strumienia migracyjnego, w tym wzorce jego selektywności. Choć w dyskursie naukowym i publicznym największą wagę przykładą się do mobilności młodych, relatywnie dobrze wykształconych osób, które docierają do krajów anglojęzycznych (Wielka Brytania, Irlandia), to w rzeczywistości mamy do czynienia z współwystępowaniem różnych zachowań migracyjnych. Wyjazdy zagraniczne podejmują także – i to stosunkowo licznie – osoby słabo wykształcone i w starszym wieku, wybierające tradycyjne kraje emigracji Polaków, takie jak Niemcy. Stąd każda ocena skutków migracji prezentowana na poziomie zagregowanym (poziom gospodarki narodowej) niesie ze sobą ryzyko uproszczeń i nadmiernych generalizacji. To jeden z argumentów, dla których w raporcie znajdują się odniesienia zarówno do poziomu krajowego, jak i do doświadczeń regionalnych.

W krótkim okresie po akcesji efekty migracji dla rynku pracy były stosunkowo nieduże. Co prawda nastąpiło zmniejszenie bezrobocia (liczba osób bezrobotnych zmniejszyła się z 3,2 mln w 2004 roku do 1,2 mln w 2008 roku, a w konsekwencji zanotowano spadek stopy bezrobocia z 19,1% do 7,1%), ale pogłębione analizy wskazują na rolę korzystnej koniunktury gospodarczej w procesie tworzenia miejsc pracy jako najważniejszego czynnika ograniczającego skalę bezrobocia. **Odływ za granicę miał jednak bez wątpienia o wiele większe znaczenie w wypadku osób młodych, dopiero wchodzących na rynek pracy, oraz w odniesieniu do lokalnych i regionalnych rynków pracy.** Warto również zwrócić uwagę, że na koniunkturę gospodarczą w okresie poakcesyjnym istotny wpływ miał transfer zagranicznych zarobków do kraju przez migrantów, którzy wyjechali z Polski po 1 maja 2004 roku.

Najnowsze migracje w niewielkim stopniu wpłynęły – poprzez presję płacową wynikającą ze zmniejszonej podaży pracy – na poziom wynagrodzeń. Dostępne badania wskazują na ograniczony wpływ emigracji na płace na poziomie gospodarki Polski jako całości, choć nie można wykluczyć silniejszego oddziaływania w odniesieniu do niektórych sektorów i branż (np. budownictwa) oraz obszarów o szczególnie nasilonej migracji.

Wraz z wejściem w fazę kryzysu gospodarczego (2008 rok), i związanego z nim pogorszenia się warunków zatrudnienia za granicą, doszło do dużego zmniejszenia opłacalności migracji oraz pojawienia się trudności ze znalezieniem pracy za granicą. W konsekwencji powroty, które nastąpiły, w pewnym stopniu również wpływały na sytuację na polskim rynku pracy. Jednak tak, jak trudne do oszacowania są rozmiary migracji powrotnych, tak też trudno ocenić ich skutki dla polskiego rynku pracy, choć nie ulega wątpliwości, że miały one bezpośredni (rejestracja w urzędzie pracy) lub pośredni (zajęcie

miejsce pracy, zmniejszenie transferu zarobków) wpływ na wzrost bezrobocia. Dostępne badania empiryczne nie pozwalają jednak na uzyskanie jednoznacznego obrazu tej sytuacji. **Z sondaży realizowanych na poziomie regionalnym wynika, że większość osób powracających znalazła w Polsce zatrudnienie. Z kolei dane GUS pokazują, że osoby, które wróciły w latach 1989-2008, były w istotny statystycznie sposób bardziej zagrożone bezrobociem niż mieszkańcy Polski bez doświadczenia migracyjnego.** Dotyczyło to przede wszystkim migrantów krótkookresowych, wywodzących się z terenów wiejskich oraz osób z wykształceniem średnim zawodowym lub policealnym. Dane z NSP 2011 potwierdziły, że osoby z doświadczeniami migracyjnymi są generalnie bardziej aktywne na polskim rynku pracy, ale też w większym stopniu niż nie-migranci – zagrożone ryzykiem bezrobocia.

W wypadku analiz długookresowych większość badań empirycznych bazuje na założeniu, że w długim okresie zjawiska migracyjne są neutralne względem rynku pracy, tj. zmiany powodowane przez odpływ i napływ pracowników są internalizowane za sprawą przekształceń strukturalnych oraz dopasowań relacji praca – kapitał. W konsekwencji ocenia się, że w wymiarze makroekonomicznym migracje poakcesyjne przyniosły wymierne korzyści ekonomiczne przede wszystkim krajom przyjmującym i zmniejszyły potencjał rozwojowy w kraju pochodzenia migrantów. Tym niemniej **wpływ na poziom plac i bezrobocia był umiarkowany i raczej pozytywny w krótkim i średnim okresie (spadek bezrobocia, niewielka presja płacowa) oraz marginalny w okresie długim.**

Długookresowe modele ekonomiczne ignorują jednak rolę czynnika demograficznego, a ma on szczególne znaczenie zwłaszcza w wypadku analiz na poziomie regionalnym. Jak już wspomniano, największy ubytek demograficzny dotyczy osób młodych (w wypadku osób w wieku 25-29 lat jest to 9,3%, a w wypadku osób w wieku 20-24 lata – 8,8%) i jest on silnie zróżnicowany w przekrojach regionalnych. W niektórych województwach (opolskie, podkarpackie, świętokrzyskie) tzw. straty migracyjne osób w wieku aktywności zawodowej można szacować nawet na 25-35% całości populacji w danym wieku. Wyniki te tłumaczą rosnące zainteresowanie demograficznymi skutkami migracji.

Można także dostarczyć argumentów na rzecz potencjalnie pozytywnego efektu najnowszych migracji z Polski. Wspomniana we wprowadzeniu do Raportu hipoteza „migracji rozgęszczającej” mówi, że długookresowo najnowsze migracje z Polski mogą przyczynić się do istotnych zmian strukturalnych, zwłaszcza w sferze alokacji przestrzennej zasobów pracy. W tym sensie migracje niosą ze sobą pewien potencjał modernizacyjny, gdyż mogą doprowadzić do transformacji regionów cechujących się dużym udziałem gospodarki naturalnej bądź częściowo naturalnej oraz nadwyżkami niemożliwych do wchłonięcia zasobów pracy w obszary zdolne do włączenia się do konkurencyjnej gospodarki globalnej. Należy jednak podkreślić, że postulowany mechanizm „rozgęszczenia” nie powinien być traktowany w sposób kategoriyczny. Odpływ za granicę nadwyżek pracy daje szansę na zmiany strukturalne, ale sam w sobie ich nie stwarza. Warunkiem koniecznym jest wprowadzenie korzystnych polityk publicznych, których celem powinna być poprawa efektywności rynków pracy, zwłaszcza na poziomie lokalnym i regionalnym.

3.2. Selektywny odpływ kapitału ludzkiego

Emigracja osób z wykształceniem wyższym dokonuje się w sytuacji, gdy umasowienie studiów wyższych doprowadziło do nadwyżki osób z tym wykształceniem na krajowym rynku pracy, zauważalnej zwłaszcza na obszarach peryferyjnych oferujących znacznie mniej miejsc pracy dla osób z dyplomami szkół wyższych. Ponieważ polska gospodarka nie była w stanie stworzyć odpowiedniej liczby miejsc pracy dla tych osób, zdecydowały się one na wyjazd za granicę. W tym sensie – na poziomie zagregowanym – **migracje z Polski osób**

dobrze wykształconych nie noszą znamion drenażu, lecz raczej wypychania, co oznacza, że z kraju wyjeżdżają raczej osoby gorzej przystosowane do krajowego rynku pracy niż szczególnie przyciągane przez rynki zagraniczne. Trzeba też zaznaczyć, że za sprawą niskich stóp zwrotu z kapitału ludzkiego realizowanych przez migrantów za granicą nie można liczyć na efekt określany jako korzystny drenaż mózgów (*beneficial brain drain*), a polegający na wzroście zainteresowania edukacją przez osoby pozostające w Polsce, w tym edukacją na poziomie wyższym.

Warto odnieść się do emigracji personelu medycznego, która budzi zaniepokojenie opinii publicznej. Mało uwypuklane jest to, że uległa ona intensyfikacji na początku lat 2000., czyli jeszcze przed akcesją Polski do UE. Niemniej skala odpływu, mimo początkowych dość alarmujących raportów i doniesień medialnych, okazała się znacznie niższa od przewidywań i nie wpłynęła negatywnie na funkcjonowanie systemu opieki zdrowotnej w kraju. W istocie skala migracji zagranicznych polskich lekarzy jest dalece niższa niż przepływy tej grupy zawodowej między sektorem publicznym a prywatnym oraz odpływ do innych sektorów gospodarki (zwłaszcza farmaceutycznego). Trzeba podkreślić, że w odniesieniu do personelu lekarskiego dużą rolę w zmniejszaniu potencjału migracyjnego odegrał istotny wzrost wynagrodzeń. Relatywnie niskie płace pozostają natomiast ważnym czynnikiem wypychającym w wypadku pielęgniarek i niższego personelu medycznego.

3.3. Transfer środków dewizowych do kraju i wpływ migracji na sferę fiskalną

W szczytowym 2007 roku Polska była jednym z 10 krajów o największym napływie transferów zarobków emigrantów, które stanowiły blisko 2,5% polskiego PKB. **Należy ocenić, że mimo stosunkowo dużego napływu tych środków, zarówno w sensie relatywnym, jak i absolutnym, ich wpływ na rozwój gospodarczy w Polsce był raczej nieznaczący.** Środki dewizowe od emigrantów przyczyniły się jednak do ograniczenia sfery ubóstwa i do zmniejszenia dysproporcji dochodowych w polskim społeczeństwie. Obecnie (2013) ich wartość szacuje się na około 7,2 mld USD, czyli 1,4% PKB.

Skutki fiskalne emigracji, a zwłaszcza emigracji zarobkowej, są ważną sferą oddziaływania migracji, choć ze względu na trudności badawcze nie zostały dotychczas poddane szerszym badaniom. Obliczenia i szacunki dokonane w stosunku do emigracji zarobkowej z regionu opolskiego, choć opatrzone szeregiem założeń i uproszczeń, pozwalają na istotne wnioski dla polityki fiskalnej, a także polityki regionalnej i zrównoważonego rozwoju. Według tych szacunków transfery zarobków z migracji i ich redystrybucja w województwie opolskim wiąże się z bezpośrednim wpływem do budżetu centralnego około 580 mln zł z tytułu podatku od towarów i usług. Jednocześnie, poprzez zmniejszoną aktywność zarobkową w kraju, migracja zagraniczna wiąże się ze zmniejszeniem o ponad 300 mln zł wpływów do budżetów samorządów terytorialnych, wynikającym z mniejszych kwot płaconego w Polsce podatku dochodowego. „Straty” te są szczególnie dotkliwe dla gmin, których budżety najsilniej zależą od wpływów z podatku dochodowego. Można więc stwierdzić, że z jednej strony wyjazdy zarobkowe poprzez zwiększenie wpływów z VAT prowadzą do wzrostu wpływów do budżetu centralnego, z drugiej jednak generują niekorzystne skutki dla budżetów samorządów, zwłaszcza lokalnych, co prowadzi do pogłębiania się dysproporcji rozwojowych pomiędzy ośrodkami wzrostu a obszarami peryferyjnymi, z których w znacznym stopniu dokonuje się migracja.

ROZDZIAŁ IV

SPOŁECZNO-KULTUROWE KONSEKWENCJE MIGRACJI

4.1. Wpływ migracji poakcesyjnych na przemiany więzi społecznych, relacje w rodzinie i relacje międzygeneracyjne

4.1.1. Skala i charakter migracyjnych przemian społecznych

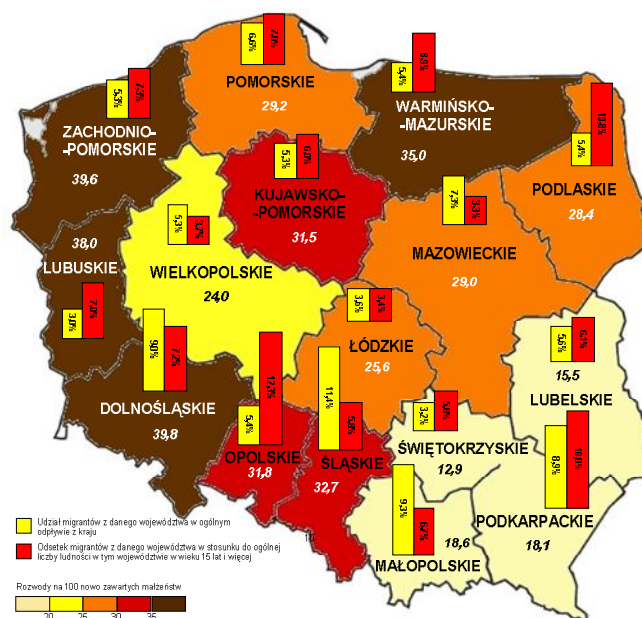
Masowe migracje zagraniczne Polaków po 2004 roku w sposób istotny wpływają na przemiany więzi społecznych oraz funkcjonowanie i trwanie rodzin, pociągając za sobą liczne problemy i wyzwania, do niedawna w ogóle jeszcze niewidoczne. Odzwierciedlają się one w zmianach społecznych, napięciach i konfliktach związanych z fenomenem rodzin transnarodowych, dekonstrukcją lub rekonstrukcją rodzin, zmianie ról rodzinnych, organizacji opieki nad dziećmi i starszymi rodzicami oraz problemach emocjonalnych i edukacyjnych dzieci. Polska kultura jest silnie związana z rodziną i sieciami rodzinnymi jako gwarantami stabilizacji oraz poczucia bezpieczeństwa. Migracje długookresowe, a zwłaszcza definitywne, osób młodych, zasadniczo zmieniają fundament tych gwarancji, modyfikując oczekiwania społeczne i ograniczając możliwości trwania rodzin w niezmienionym kształcie.

Z danych NSP 2011 wynika, że migracje stają się coraz bardziej sfeminizowane. Kobiety migrują nieco częściej (około 52%) niż mężczyźni i jednocześnie zdecydowanie częściej decydują się na migracje długookresowe. Takie decyzje wynikają zarówno z faktu łączenia rodzin, jak i z większych szans na zagranicznym rynku pracy (zapotrzebowanie na kobietą siłę roboczą, szczególnie w sektorze usług opiekuńczych) i rynku edukacyjnym. Kobiety migrują też w młodszym wieku niż mężczyźni. Około 5% osób wyjeżdża z dziećmi w wieku od 13 do 19 lat. Najczęściej migrują osoby w stanie małżeńskim (45%) oraz kawalerowie i panny (34%), a rzadziej – rozwiedzeni (7%), stanu wdowiego (2%) oraz inne osoby (w separacji, pozostający w związkach partnerskich – 13%). Co dziesiąte gospodarstwo domowe jest gospodarstwem migranckim.

Migracje są czynnikiem wpływającym na dezintegrację małżeństw. W latach 2004-2012 liczba rozwodów w Polsce wyniosła około 520 tys., a zatem udział rozwodów w okresie po akcesji Polski do UE w ogólnej liczbie rozwodów z lat 1990-2012 stanowił 52% i wciąż się zwiększa (w 2013 roku stanowił 55%). Można zauważyć duże zróżnicowanie współczynnika rozwodów w stosunku do liczby zawartych małżeństw w przekroju województw w zależności od natężenia odpływu za granicę (por. Rysunek 4). Najintensywniejszego rozkładu małżeństw doświadczają województwa, w których po akcesji znacznie wzrosła skala emigracji, a mianowicie: dolnośląskie (liczba rozwodów na 100 zawartych małżeństw – 39,9, odsetek migrantów w stosunku do liczby ludności – 7,2%), lubuskie (odpowiednio 38 i 7,1%), zachodniopomorskie (39,6 i 7,3%), warmińsko-mazurskie (35 i 8,9%). Wskaźniki te są wysokie również w województwie opolskim (32

i 12,3%), śląskim (33 i 5,8%) i kujawsko-pomorskim (31,5 i 6,0%). Wskaźniki rozwodów nie oddają jednak złożoności napięć, konfliktów wewnątrzrodzinnych i dynamiki zmian układów rodzicielskich, małżeńskich, partnerskich wynikających z emigracji.

Rysunek 4. Przeciętna liczba rozwodów na 100 zawartych małżeństw w zależności od natężenia odpływu za granicę według województw w latach 2004-2011



Źródło: opracowanie własne na podstawie: Roczniki Demograficzne GUS 2005-2012.

Starzenie się populacji i wzrost odsetka osób starszych, zwłaszcza powyżej 85 roku życia, generują poważne konsekwencje związane z opieką nad tymi generacjami w sytuacji migracji młodszych pokoleń. Wyrazistymi wskaźnikami charakteryzującymi te zmiany oraz wynikające z nich wyzwania w zakresie pomocy osobom w fazie zaawansowanej starości są wskaźnik potencjalnego wsparcia (W_{ps})¹⁵ oraz wskaźnik potencjału pielęgnacyjnego (W_{pp})¹⁶. W Polsce wskaźnik potencjalnego wsparcia w 2011 roku wynosił 5 osób, według prognozy w 2030 roku będzie on niższy niż 3 osoby. Natomiast wskaźnik potencjału pielęgnacyjnego w 2011 roku wynosił 14,8 osób, a w roku 2030 wynosić będzie 9,8 osób. Kurczą się więc zasoby dające wsparcie osobom zależnym, przy czym prognozy ludności nie uwzględniają (o czym była już mowa) przeważającej części odpływu z kraju i jego wpływu na poziom powyższych wskaźników. Wsparcie dla coraz liczniejszych grup osób starszych i opieka nad nimi, niezależnie od ubytków migracyjnych i stosowanych dotychczas przez migrantów praktyk, wydają się być najpoważniejszymi wyzwaniami stojącymi przed polską rodziną i instytucjami społecznymi.

W latach 2004-2012 zawarto ponad 33 tys. małżeństw mieszanych. Polki najczęściej wychodzą za mąż za mieszkańców Wielkiej Brytanii, Niemiec, Włoch, Irlandii, Francji oraz Holandii. Mężczyźni natomiast najczęściej żenią się z mieszkankami Ukrainy, Białorusi i Rosji. Sytuacja ta niesie ze sobą szereg złożonych wyzwań dla funkcjonowania oraz trwania rodzin, osadzonych w kontekście dwu- lub wielokulturowości. Intensyfikacja przemieszczeń oraz otwarcie Polski na imigrację oddziałują na rynek matrymonialny i dynamiczne

¹⁵ Wskaźnik potencjalnego wsparcia (W_{ps}) określa stosunek liczby osób w wieku 15-64 lata do liczby osób w wieku 65 lat i więcej.

¹⁶ Wskaźnik potencjału pielęgnacyjnego określa stosunek liczby osób w wieku 50-64 lata mogących opiekować się osobami powyżej 85 roku życia do liczby osób w wieku 85 lat i więcej.

formowanie się nowych wzorów i typów małżeństw. Z jednej strony migracje umożliwiają tworzenie się bardziej różnorodnych związków intymnych oraz rodzin, powodując odchodzenie od homogeniczności ze względu na narodowość partnera (partnerki), z drugiej jednak wzrost liczby małżeństw mieszanych generuje napięcia i konflikty wiążące się z międzykulturową odmiennością i komunikowaniem. Z czasem uwidaczniają się charakterystyczne zmiany we wzorach formowanych związków ze względu na kraj pochodzenia partnera.

4.1.2. Rodziny transnarodowe

Rodziny transnarodowe tworzą trwałe oraz funkcjonujący ponad granicami państw układ członków rodziny i sieć więzów rodzinnych. Na gruncie rodziny transnarodowej mają miejsce zróżnicowane procesy oraz praktyki, podejmowane zarówno na poziomie indywidualnym (kontakty z sąsiadami i lokalną społecznością), jak i instytucjonalnym. Doświadczenia rodzin transnarodowych pokazują, w jaki sposób praktykowane jest podtrzymywanie więzi rodzinnych oraz więzi ze społecznością lokalną, a także redefiniowanie ról rodzinnych (nierezydencjonalne macierzyństwo lub ojcostwo). Dynamiczny charakter więzi rodzinnych w obliczu migracji zarobkowych powoduje, że w toku migracji pojawiają się różne formy rodzin, tj. transnarodowe rodziny bez dzieci i transnarodowe rodziny z małymi dziećmi w wieku żłobkowym, przedszkolnym i szkolnym, które to rodziny stosują różne strategie migracyjne. Jedną z nich jest migracja czasowa czy wahadłowa jednego członka rodziny i pozostawanie w kraju pozostałych. Badania wskazują, że **migracja czasowa coraz częściej staje się sposobem na życie polskich rodzin, w którym okresy „bycia razem” przeplatają się ze znacznie dłuższymi okresami „bycia osobno”**. **Pomimo czasowej rozłąki, fizycznie nieobecni migranci najczęściej są zawsze obecni w życiu rodzin pozostających w kraju**. Badania pokazują także, że rodziny z przynajmniej jednym migrantem coraz częściej decydują się na emigrację stałą. Wyjazd do pracy jednego z małżonków pociąga za sobą decyzję o połączeniu się rodziny i osiedleniu za granicą.

W wypadku rodzin transnarodowych ważne są – ze względu na praktyki i relacje w rodzinie – następujące zagadnienia:

- występowanie w różnej kolejności wskazanych konfiguracji rodzin,
- kluczowa rola dzieci w wyborze strategii migracyjnej rodziny,
- wpływ pobytu dzieci w kraju wysyłającym lub przyjmującym (z jednym z rodziców lub dziadkami i innymi opiekunami) na wybór miejsca, w którym w większym stopniu skupia się życie rodzinne.

Uwzględnienie powyższych zagadnień jest ważne z punktu widzenia badań rodzin transnarodowych. Zazwyczaj koncentrują się one na jednej stronie: albo „tu” (doświadczenie polskiej transnarodowej rodziny w Polsce), albo „tam” (doświadczenie polskiej transnarodowej rodziny w kraju przyjmującym), gdy tymczasem powinny uwzględniać także ponadnarodową perspektywę „tu i tam”. W badaniach tych większą uwagę poświęca się doświadczeniu kobiet w procesie konstruowania rodziny rozłączonej oraz praktykowaniu przez nie transnarodowego macierzyństwa. Pomijane natomiast są doświadczenia, odczucia i praktyki mężczyzn, odgrywających liczne role społeczne.

Migracje coraz częściej stanowią formę ucieczki kobiet od opresji i przemocy w rodzinie oraz napięć i konfliktów międzygeneracyjnych, które destrukcyjnie wpływają na kondycję psychiczną kobiet i ich dzieci oraz możliwości realizowania przez nie planów życiowych zgodnych z aspiracjami i oczekiwaniami. Niejednokrotnie zatem przyczyną migracji jest wysoki poziom dezintegracji więzi rodzinnych. Transnarodowe rodziny poszerzają też dyskusję nad odróżnianiem roli kobiety od roli matki oraz przyznaniem kobiecie prawa do przyjmowania różnych ról społecznych, gdzie macierzyństwo jest

realizowane z wyboru, a nie z przymusu, i gdzie docenia się jednocześnie role produkcyjne i reprodukcyjne kobiety. Migracja uwidacznia wielorakość i złożoność ról społecznych kobiet, które muszą radzić sobie z poczuciem osamotnienia i bezradności, których doświadczają z powodu rozłąki z dziećmi, i równocześnie z przejmowaniem strategicznej roli żywicielki rodziny, menedżerek gospodarstwa domowego lub opiekunek osób starszych. Część migrantek aktywnie zmienia tradycyjny wizerunek kobiety i matki w rodzinie, akcentując swoją podmiotowość i działania na rzecz rozwoju rodziny (przejęcie odpowiedzialności za materialny byt rodziny, ekonomiczne wsparcie dla dzieci i intensywna transnarodowa komunikacja z nimi). Często jednak mają poczucie winy z powodu rozłączenia z rodziną i postrzegają siebie jako złe matki. Większość migrantek – mimo wzrostu poczucia niezależności i samooceny, jaką daje migracja – nie jest zatem skłonna do zmiany swoich tradycyjnych przekonań dotyczących roli matki. Nadal uważają się one za główne opiekunki swoich dzieci, ponosząc odpowiedzialność za ewentualne negatywne skutki, jakie niesie transnarodowa rozłąka.

W sytuacji, gdy emigruje kobieta (żona, matka), pozostający w domu mężczyzna nierzadko ma problemy z radzeniem sobie z obowiązkami domowymi i jest podatny na różnego rodzaju zachowania patologiczne (np. nadużywanie alkoholu). Częściej niż kobiety znajdujące się w analogicznej sytuacji mężczyzna szuka pomocy w wypełnianiu obowiązków domowych i wychowaniu dzieci u krewnych, zazwyczaj matki lub siostry. W wypadku migracji męża, żona w życiu codziennym nie musi liczyć się z jego decyzjami, ale też nie może oczekiwać wsparcia i współudziału w podejmowaniu decyzji. Wątpliwa jest też emancypacja żon migrantów ze względu na ich całkowite uzależnienie ekonomiczne od mężów, niepewność przekazów pieniężnych, niepewność powrotu do rodziny i tworzenie nowych, często nieformalnych związków (syndrom „podwójnych rodzin”). Badacze wskazują też na trudną rolę ojca migranta, który podejmuje rzadkie, ale często skuteczne interwencje, oparte na posłuchu i autorytecie.

Z badań wynika, że dominujący w Polsce dyskurs dotyczący migracji pokazuje migracje matek jako działanie generujące zło społeczne, patologię, rozkład więzi i demoralizację. Matki migrantki to winowajczynie dramatu dzieci („eurosieroctwo”), bowiem poprzez wyjazdy rozbijają tradycyjny wzorzec stabilnej, dobrej i funkcjonalnej rodziny. Znamienne, że w niektórych badaniach prowadzonych w sposób niezgodny ze standardami etycznymi¹⁷ ujawnia się szerokie definiowanie „eurosierot”. Są za nie uznawane nie tylko te dzieci, których oboje rodzice przebywają za granicą, ale i te, których tylko jeden z rodziców wyjeżdża za granicę (najczęstsza sytuacja migracyjna), a funkcje wychowawcze realizowane są w sposób prawidłowy. Różne badania wskazują, że takich dzieci może być od 110 tys. do 400 tys. W takiej sytuacji nie zwraca się natomiast uwagi ani na kontekst społeczno-ekonomiczny migracji, ani na czas trwania nieobecności. Szerząca się stygmatyzacja migracyjna i stygmatyzacja rodzin migracyjnych, mająca częściej podłoże instytucjonalne (przedszkola, szkoły, poradnie, ekspersi) niż indywidualne, prowadzi do silnej ekskluzji dzieci z przyjętego *a priori* stanu normalności i trudnego procesu zmagania się przez nie ze swoją „innością”.

¹⁷ Informacje o takich badaniach możemy znaleźć w pracy Sylwii Urbańskiej (2011), Wioletty Danilewicz (2010) czy Izabeli Szczygielskiej (2013). Badania prowadzone są w regionach migracyjnych często na lekcjach szkolnych, w trakcie których dzieci – nawet niezależnie od faktu migracji rodzica – proszone są o pisanie listów do matek migrantek lub wyobrażenie sobie sytuacji, w której matka migruje. Badania wymuszają niejednokrotnie „ujawnianie się” dzieci migrantów, zwłaszcza migrantek.

4.1.3. Problemy emocjonalne i szkolno-wychowawcze dzieci z rodzin migracyjnych w świetle dyskursu pedagogicznego i psychologicznego

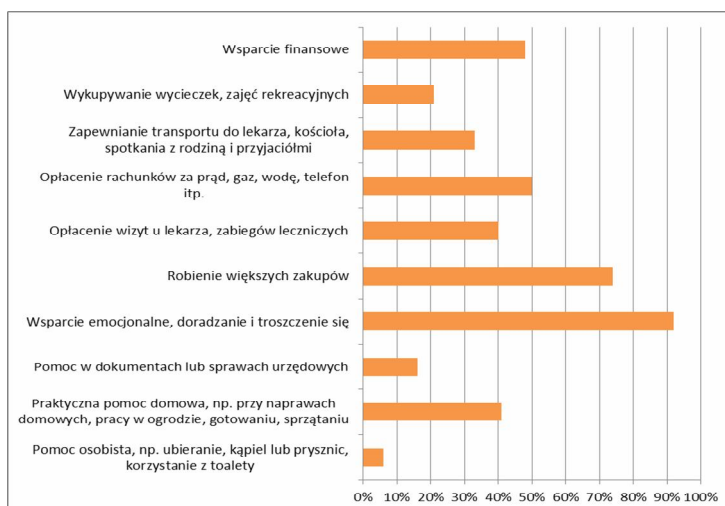
Rodziny migracyjne stają czasami w obliczu złożonej sytuacji wychowawczej, w której skala negatywnych skutków wyjazdu zależy od zastosowanych strategii radzenia sobie w sytuacji rozłąki. Podstawowym wyzwaniem jest zrozumienie (lub jego brak) nowej rzeczywistości rodzinnej związanej z wyjazdem rodzica oraz zaakceptowaniem motywu tego wyjazdu. Dotyczy to zarówno dzieci, którym nowa sytuacja powinna być rzetelnie przedstawiona, jak i osób dorosłych, niejednokrotnie utożsamiających wyjazd wyłącznie z korzyściami, a nie z następstwami negatywnymi. W wypadku dzieci sytuacja jest wyjątkowo trudna, ponieważ zawsze potrzebują one bliskości rodzica/rodziców i oparcia w nim/nich oraz oczekują bezpośredniej relacji, troski i opieki.

Dzieci z rodzin migracyjnych dotknięte są różnymi problemami wiążącymi się z ich emocjonalną, poznawczą i behawioralną płaszczyzną życia. **Szczególną uwagę zwraca się na problemy szkolno-wychowawcze dzieci migrantów, a zwłaszcza obniżenie kontroli, problemy z koncentracją, zaniedbania szkolne, słabsze wyniki w nauce, absencję na zajęciach i wagarowanie, obniżenie motywacji do nauki oraz brak prac domowych.** Psychologowie i pedagodzy szkolni wskazują na obniżenie poziomu dyscypliny i agresywność w stosunku do innych uczniów lub samego siebie (np. samookaleczenia). Alarmujące doniesienia o charakterze normatywnym i emocjonalnym nie idą jednak w parze z konkretnymi rozwiązaniami i realizacją dobrych praktyk w zakresie udzielania wsparcia dzieciom i członkom rodzin migracyjnych, którzy rzeczywiście ich potrzebują.

4.1.4. Migranci i ich starzy rodzice – formy opieki

Wraz z migracją zmieniają się nie tylko praktyki opiekuńcze nad dziećmi, ale też nad starszymi rodzicami. Pomoc osobom starszym, których przynajmniej jedno dziecko migruje, przyjmuje różnorodne formy, np. wsparcie emocjonalne, wsparcie finansowe, pomoc w prowadzeniu gospodarstwa domowego (por. Rysunek 5).

Rysunek 5. Formy opieki na odległość nad starszymi rodzicami



Źródło: Krzyżowski Ł. (2013). *Polscy migranci i ich starzejący się rodzice. Transnarodowy system opieki międzygeneracyjnej*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.

Najczęściej pomoc udzielana przez migrantów obejmuje trzy typy wsparcia:

- praktyki, które mimo migracji, są realizowane w takim samym zakresie przez

migrantów, jak i przez relatywnie niemobilnych aktorów sieci rodzinnej (np. wsparcie emocjonalne, doradzanie, pomoc w szukaniu informacji prawnych, dotyczących zdrowia i różnych usług),

- praktyki, które w transnarodowych przestrzeniach są modyfikowane (np. monitorowanie sytuacji życiowej rodziców za pomocą Skype'a, umawianie na wizyty lekarskie, robienie zakupów przez Internet, opłacanie osoby pomagającej rodzicom w codziennych czynnościach, opłacanie rachunków przez Internet),
- nowe praktyki, wynikające z funkcjonowania migrantów w przestrzeniach transnarodowych (np. pomoc finansowa rodzicom, pomoc techniczna, zwłaszcza montowanie w mieszkaniu rodziców sprzętów przywiezionych z zagranicy, konsultacje medyczne stanu zdrowia rodziców w państwach imigracji i przesyłanie leków, uczenie rodziców korzystania z komputera i Internetu).

Migranci są zazwyczaj odpowiedzialni za wsparcie finansowe rodziców, pomagają im w płaceniu rachunków oraz finansują dodatkowe wizyty u lekarzy. Co ważne, badania nad polskimi migrantami w Wielkiej Brytanii pokazują potencjalną gotowość wielu z nich do powrotu do kraju w sytuacji konieczności zapewnienia opieki starszym rodzicom.

4.1.5. Rodziny polskie w wielokulturowej rzeczywistości z perspektywy dzieci. Obszary konfliktowe małżeństw mieszanych

Poprzez migracje międzynarodowe rodziny stają się pionierami międzykulturowości i samodzielnych sposobów radzenia sobie z wielokulturowością w życiu codziennym, których podstawą są refleksyjne negocjacje. Prawdopodobieństwo pojawienia się konfliktów w takich rodzinach jest jednak duże i najczęściej powstają one na bazie odmiennych stylów komunikowania się i stosowanego języka, praktyk religijnych i kulturowych, poziomu adaptacji partnera migrującego, sieci znajomych, kulturowo określonych stylów wychowywania dzieci, ról i praktyk genderowych oraz zwyczajów i tradycji. Silny wpływ na relacje między partnerami i sposoby wychowania dzieci ma lokalna społeczność, a także dopuszczany w danym kraju poziom kontroli ze strony instytucji prawnych i socjalnych.

Duże problemy polskich małżeństw mieszanych (zawartych z cudzoziemcem) nagłaśniane są przez media, które wskazują, że **liczba sytuacji konfliktowych będzie rosła i jednocześnie będzie to wymagało interwencji ze strony polskich organów mediacyjnych, sądowych lub służb socjalnych**. Doniesienia medialne dokumentują „bitwy o dzieci”, odbieranie ich rodzicowi lub rodzicom przez instytucje państw napływu. Tego typu problemy wynikające z rozpadu związków mieszanych są dla społeczeństwa polskiego nowym, poważnym wyzwaniem i wymagają poszukiwania optymalnych rozwiązań instytucjonalnych oraz prawnych.

Sytuacja jest szczególnie istotna w wypadku dzieci po rozpadzie małżeństwa mieszanego. Niespodziewany wyjazd, destabilizacja więzi rodzinnych oznacza wyrwanie dziecka z jego dotychczasowego środowiska, postawienie go przed koniecznością nawiązywania nowych relacji i często opowiedzenia się po jednej ze stron konfliktu rodzicielskiego. Spór ten może prowadzić do utraty zaufania do dorosłych, poczucia bezsilności, a także regresu rozwojowego i objawów psychosomatycznych. W tym kontekście kluczowa jest tożsamość dzieci, kształtowana pod wpływem różnorodnych czynników, zwłaszcza odmienności rasowej, etnicznej, religijnej, kulturowej, klimatu społecznego kraju, w którym dziecko mieszka i wychowuje się, liczby spędzonych w tym kraju lat oraz stosunku rodziców do własnej tożsamości narodowej i kultury krajów pochodzenia. Istotne jest także to, jakim językiem lub jakimi językami rodzice posługują się w domu rodzinnym. Z jednej strony pojawiają się obawy przed trudnościami w nauce minimum dwóch języków, a z drugiej pojawia się szansa na wielojęzyczność.

Wsparciem dla powracających do kraju rodziców i dzieci z rodzin wielokulturowych powinien być system edukacyjny oraz edukacja pozasystemowa (np. kościół, media). Cele związane z kształtowaniem wśród dzieci postaw wrażliwości, otwartości, szacunku dla odmienności, współpracy, efektywnego komunikowania się, dobrej integracji realizowane są poprzez pedagogikę międzykulturową i edukację międzykulturową.

4.2. Migracje a kapitał ludzki

4.2.1. Kapitał ludzki nabywany na emigracji

Kapitał ludzki w szerokim rozumieniu zdefiniowany jako zasoby niematerialne człowieka nie jest wartością stałą i może się zmieniać w zależności od procesów wpływających na jednostkę. Migracja jest jednym z takich procesów. Osoby decydujące się na migrację dysponują określonym kapitałem ludzkim, na który składają się zarówno cechy „przypisane” (wiek, płeć, miejsce pochodzenia), jak i wyposażenie kulturowe zdobyte w trakcie dotychczasowego życia (wykształcenie, kwalifikacje zawodowe, umiejętności w zakresie kontaktów międzyludzkich, wartości, normy, nawyki). Zarówno wyniki NSP 2011, jak i ogólnopolskie badania prowadzone za pomocą metody reprezentacyjnej (BAEL, badania sondażowe realizowane przez różne ośrodki badawcze) wskazują, że migranci poakcesyjni różnią się od ogółu społeczeństwa pod względem zasobów posiadanego kapitału ludzkiego. Przeciętnie są młodsi i mają lepsze wyposażenie kulturowe. Prawie 23% migrantów w wieku 13 lat i więcej miało wykształcenie wyższe, ponad 40% – średnie, i zaledwie 6,6% – podstawowe lub niższe. Wskaźniki dla populacji pozostającej w kraju wynosiły odpowiednio 17%, 29% i 19%.

4.2.2. Migracje edukacyjne i podejmowanie nauki za granicą

W 2011 roku poza granicami swojego kraju studiowało 4,3 mln studentów, z czego ponad połowa pochodziła z krajów azjatyckich. Globalna międzynarodowa mobilność edukacyjna wzrasta systematycznie od 1975 roku i jest ściśle powiązana z regionalnymi trendami mobilności.

Według danych UNESCO w roku akademickim 2007/2008 za granicą studiowało 32,5 tys. Polaków, co oznacza dwukrotny wzrost w stosunku do początku lat 2000. Wstąpienie Polski do Unii Europejskiej w 2004 roku wpłynęło na utrzymanie trendu wzrostowego w tym zakresie. Średnio w ciągu dekady 1998-2008 liczba studentów polskich za granicą rosła w tempie około 10% rocznie. W tym okresie za granicą uczyło się 1,5% wszystkich polskich studentów. Połowa studentów z Polski kształcących się za granicą to kobiety. Polska jest trzecim po Rosji i Turcji krajem wysyłającym studentów w Europie. Prawie trzy czwarte Polaków angażujących się w międzynarodową mobilność edukacyjną wybiera ofertę Niemiec, Wielkiej Brytanii, Francji i Włoch. Po akcesji Polski do UE do tego grona dołączyły również Holandia, Irlandia, Hiszpania, Czechy i kraje skandynawskie. W ciągu ostatnich kilku lat można zaobserwować zmiany w doborze kierunków migracji edukacyjnych, które pokrywają się ze zmianami kierunków migracji Polaków po przystąpieniu do UE. Spadło zainteresowanie Niemcami (z 16 tys. w 2005 roku do 11 tys. w 2008 roku), natomiast największy wzrost zanotowała Wielka Brytania. W latach 1999-2008 liczba polskich studentów w Wielkiej Brytanii wzrosła z 674 do 8,6 tys., najsilniej – po 2004 roku. Duży wzrost odnotowały również Irlandia (10-krotny), Czechy (4-krotny) oraz Holandia (3,5-krotny).

Polscy studenci za granicą nie są grupą homogeniczną pod względem charakteru podejmowanej edukacji. Można wyróżnić co najmniej trzy kategorie osób studiujących poza

Polską. Pierwsza z nich uczestniczy w różnego rodzaju programach uniwersyteckich. Motywy migracji już na poziomie kraju wysyłającego są ściśle powiązane z edukacją. Z danych NSP 2011 wynika, że 5,7% osób, które wyjechały z Polski na pobyt czasowy dłuższy niż trzy miesiące, jako powód emigracji podało przyczyny edukacyjne. Międzynarodowa mobilność edukacyjna Polaków jest pobudzana przez zagraniczne uczelnie poprzez akcje promocyjne oraz unijny program Erasmus. Aktywne w zakresie pozyskiwania studentów są zwłaszcza uczelnie brytyjskie. Jak podaje brytyjska *Higher Education Statistics Agency* (HESA), w roku akademickim 2010/2011 na brytyjskich uczelniach studiowało 7 330 studentów z Polski, w kolejnym roku 2011/2012 było ich o 14% mniej (6 295 osób), co może się wiązać z podwyższeniem opłat za czesne na brytyjskich uczelniach i cięciami w zakresie programów stypendialnych. Najwięcej studentów z Polski studiowało w Anglii (5 350 w roku 2010/2011 i 4 675 w roku 2011/12), Szkocji (odpowiednio 1 455 i 1 200), Walii (500 i 400), najmniej w Irlandii Północnej (25 i 20).

Programem, który najsilniej wspiera krótkoterminową mobilność studentów, jest program Erasmus, realizowany w Polsce od 1998 roku. Czas trwania wyjazdu w ramach tego programu wynosi od 3 do 12 miesięcy. W roku akademickim 2011/2012 w programie Erasmus wzięło udział 15 315 studentów z Polski, a w pierwszym roku programu (1998/1999) – 1 426. Oznacza to, że liczba polskich uczestników zwiększyła się 10-krotnie od momentu uruchomienia programu w Polsce. W sumie w ciągu 15 lat jego funkcjonowania wzięło w nim udział 123 356 studentów, natomiast od akcesji Polski do UE – 105 685 (85%). Kartę Uczelni Erasmusa posiada 315 polskich szkół wyższych. W programie biorą udział również pracownicy uczelni. W celu prowadzenia zajęć wyjechało 25 347 osób, na szkolenia – 7 541, z czego 86% – po akcesji.

Drugą kategorię studiujących za granicą stanowią osoby, dla których głównym motywem wyjazdu jest zarobkowanie, a edukacja uniwersytecka (najczęściej w Wielkiej Brytanii) pojawia się dopiero w toku migracji, po pewnym okresie zatrudnienia za granicą. W świetle NSP 2011 40% z nich stanowią absolwenci polskich szkół wyższych. Starają się oni uzyskać stypendia naukowe na uczelniach zagranicznych, także na poziomie studiów doktoranckich, lub pokrywają z własnych oszczędności czesne za studia.

Trzecią kategorię stanowią osoby, które za granicą podjęły edukację pozaformalną i nieformalną. Częstą formą kształcenia pozaformalnego wśród migrantów z Polski są certyfikowane kursy zawodowe i językowe. W Wielkiej Brytanii popularnością cieszą się kursy zawodowe, które oferują certyfikat uczestnictwa i dają możliwość nauki zawodu poprzez praktykę (np. w charakterze pomocnika murarza, hydraulika, pomocnika nauczyciela, opiekuna osób starszych, pielęgniarza). Kursy językowe są atrakcyjne dla cudzoziemców zwłaszcza w krajach anglojęzycznych. Prowadzone są także kursy w zakresie informatyki, księgowości, przygotowania do odpowiednika testu gimnazjalnego, języka angielskiego w biznesie oraz kursy przygotowujące do matury w Wielkiej Brytanii.

4.2.3. Oddziaływanie migracji na kompetencje i kwalifikacje zawodowe

Migracje edukacyjne stanowią niewielki odsetek migracji poakcesyjnych Polaków. Według danych z NSP 2011 dla 73% osób przebywających za granicą powyżej trzech miesięcy głównym celem wyjazdu była praca zarobkowa. To, że praca jest głównym motywem wyjazdów emigrantów, potwierdzają także badania prowadzone w kilku województwach¹⁸. W województwie małopolskim pracę jako główny cel migracji zadeklarowało prawie 82% badanych migrantów, podobnie w województwie śląskim, a w województwie dolnośląskim

¹⁸ W ramach wszystkich tych badań były prowadzone sondaże na wielotysięcznych próbach reprezentatywnych dla danych województw.

odsetek ten był jeszcze wyższy – 86%¹⁹. W tej sytuacji można przyjąć, że dla zdecydowanej większości migrantów praca jest głównym źródłem pozyskiwania kapitału, tj. wiedzy, umiejętności i kompetencji. Pracę można więc potraktować jako obszar, w którym odbywa się edukacja nieformalna.

Wiedza o charakterze kapitału pozyskiwanego w trakcie pracy za granicą, a w konsekwencji – o możliwości jego wykorzystania po powrocie do Polski, jest dość ograniczona. Po części wynika to z faktu, że problem badania wpływu migracji na kariery zawodowe w Polsce do niedawna był podejmowany rzadko i najczęściej marginalnie. Otwarcie dla Polaków unijnych rynków pracy teoretycznie dawało większe szanse na wykorzystywanie za granicą kwalifikacji nabytych wcześniej w Polsce, a także na wykorzystanie kapitału nabytego za granicą w karierze zawodowej po powrocie do Polski.

Pozycja zawodowa i cały przebieg kariery zawodowej w znacznej mierze zależy od kapitału ludzkiego, w posiadanie którego jednostka wchodzi w trakcie życia. Na ten istotny, z punktu widzenia życia zawodowego kapitał składają się wiedza, umiejętności i kompetencje. Wiedza i częściowo umiejętności nabywane są w trakcie nauki w szkole lub na kursach. Natomiast umiejętności i, przede wszystkim, kompetencje społeczne zdobywane są również w miejscu pracy i w życiu społecznym.

Wspomniano wcześniej, że podejmując decyzję migracyjną, Polacy są stosunkowo dobrze wyposażeni kulturowo, zarówno pod względem wykształcenia, jak i kwalifikacji zawodowych. Należy jednak pamiętać, że wysokie wykształcenie zdobyte w Polsce, stanowiące ważny element kapitału jednostki, nie musi mieć takiego znaczenia w innym kontekście. Wykwalifikowany w polskim systemie edukacyjnym migrant niekoniecznie posiada odpowiedni zasób kwalifikacji transferowalnych na zagraniczny rynek pracy. Według wyników NSP 2011 ponad 63% migrantów z wykształceniem wyższym przebywających za granicą powyżej trzech miesięcy ukończyło kierunki pedagogiczne, humanistyczne lub społeczne. Byli więc wyposażeni w kapitał trudny do transferowania na rynki zagraniczne, szczególnie w krajach wysoko rozwiniętych.

Polscy migranci poakcesyjni najczęściej wykonują pracę poniżej kwalifikacji zdobytych w kraju. Według danych z NSP 2011 prawie 44% migrantów powrotnych, którzy za granicą podejmowali pracę zarobkową, wykonywało zajęcia zgodne z kwalifikacjami, a 27% – poniżej kwalifikacji. Istotne jest, że wśród migrantów z wykształceniem wyższym ten drugi odsetek wynosił 37%. Wyniki te wskazują, że znaczna część polskich migrantów nie ma szans na podwyższenie kwalifikacji zdobytych wcześniej w kraju. Nie znaczy to jednak, że nie nabywają oni nowych umiejętności, które mogą być później wykorzystane również na krajowym rynku pracy. Poznawanie nowych technologii, narzędzi czy nowej organizacji pracy stanowi kapitał możliwy do wykorzystania w sprzyjających okolicznościach. Nawet wykonywanie pracy niezgodnej z kwalifikacjami i „niższej” statusowo może stanowić kapitał przydatny po powrocie, dawać możliwość przekwalifikowania się i lepszego dostosowania do potrzeb rynkowych.

Badania charakteru kapitału pozyskiwanego w trakcie pracy za granicą opierają się głównie na deklaracjach samych migrantów. Jest to więc ocena subiektywna, w dodatku prawdopodobnie zniekształcona przez późniejsze doświadczenia związane z oceną przydatności tego kapitału na polskim rynku pracy. Z wypowiedzi migrantów wyraźnie wynika, że kapitał zawodowy i umiejętności zdobyte w czasie migracji postrzegane są przez pryzmat możliwości ich spożytkowania w Polsce. Być może właśnie dlatego nabyte za granicą umiejętności zawodowe nie zawsze są uświadamiane przez migrantów i traktowane jako kapitał. Zdecydowanie częściej migranci postrzegają bardziej uniwersalny wymiar

¹⁹ Różnice między wynikami NSP 2011 a wyżej cytowanymi wynikami badań Centrum Doradztwa Strategicznego nie są związane ze specyfiką badanych województw, ale wynikają z faktu, że dane spisowe są niepełne i nie są reprezentatywne dla całej populacji migrantów.

kapitału nabywanego w trakcie pracy za granicą, a także funkcjonowania w innym środowisku. To, co wymieniają najczęściej, to kompetencje społeczne nabywane zarówno w pracy, jak i w kontaktach pozazawodowych oraz wiarę w siebie i we własne możliwości. Tego rodzaju kapitał może nie dawać umiejętności przydatnych w otrzymaniu i wykonywaniu konkretnej pracy, ale buduje nową tożsamość migranta, umożliwia trafniejsze rozpoznawanie sytuacji oraz bardziej racjonalne podejmowanie decyzji w kontekście kariery zawodowej. To wszystko w odpowiednich warunkach może znacząco wpływać na dalszą karierę zawodową, ale też na zachowania w innych dziedzinach życia.

4.2.4. Transfer i wykorzystanie kapitału ludzkiego powiązanego z migracją

Transfer kapitału pozyskanego za granicą może odbywać się jeszcze w czasie pobytu na migracji, jednak w takiej sytuacji dotyczy sieci społecznej migranta pozostawionej w kraju wysyłającym. Takie transfery odbywają się podczas bezpośrednich wizyt oraz w wyniku kontaktów za pośrednictwem mediów elektronicznych.

W badaniach prowadzonych w województwie małopolskim, śląskim i dolnośląskim ustalono charakter zasobów pozamaterialnych przywożonych przez migrantów powrotnych. Jedną z podstawowych nabytych kwalifikacji jest wzrost kompetencji językowych (60,2% – Dolnośląskie, 90% – Śląskie, 38,1% – Małopolskie), kolejną – znajomości migracyjne (83% – Dolnośląskie, 82% – Małopolskie, 80% – Śląskie), ponadto „wiara w siebie i we własne możliwości” (80% – Dolnośląskie, 73% – Małopolskie, 83% – Śląskie).

Proces wykorzystania i kapitalizowania niematerialnych zasobów migracyjnych jest jednak procesem bardziej zaawansowanym, powiązanim z „tłumaczeniem” i „aplikowaniem” praktyk społecznych (zawodowych i pozazawodowych) do kontekstu miejsca powrotu. To może być zarówno intencjonalne, jak i nieintencjonalne wykorzystywanie niematerialnego kapitału migracyjnego. W powyższych badaniach respondenci zadeklarowali, że w toku migracji pozyskali oraz wykorzystują w Polsce: postawę przedsiębiorczą (12% – Dolnośląskie, 23% – Śląskie), rozwiązania technologiczne (57,8% – Dolnośląskie, 42% – Małopolskie, 64% – Śląskie), umiejętności organizacyjne i powiązane z zarządzaniem (68,4% – Dolnośląskie, 62% – Śląskie) oraz kwalifikacje, które nabyli podczas szkoleń zawodowych na emigracji (68,4% – Dolnośląskie, 45% – Małopolskie, 31% – Śląskie).

W kontekście migracyjnym wykorzystywanie kapitału ludzkiego może być rozpatrywane w zakresie: zakładania działalności gospodarczej po powrocie (*know-how* w zakresie prowadzenia biznesu), realnego wykorzystywania zdobytych za granicą kwalifikacji i umiejętności w miejscu pracy i poza nim oraz realizowania modelu rodziny i funkcjonowania w społeczności lokalnej.

Z wykorzystaniem kapitału ludzkiego powiązanego z migracją wiąże się podejmowanie działalności gospodarczej przez migrantów po powrocie. Z reprezentatywnych badań przeprowadzonych w grupie osób z doświadczeniem migracyjnym i nie-migrantów wynika, że **migranci nieco częściej aniżeli ogół społeczeństwa prowadzą własne firmy**. Nie można jednak jednoznacznie odpowiedzieć na pytanie, czy założenie własnej firmy było efektem migracji, czy innych czynników. W innych badaniach ustalono, że jest grupa, zwłaszcza młodych, osób, które wracają do Polski z chęcią założenia własnej firmy, i aby wzmocnić swoje szanse w tym zakresie rejestrują się w powiatowych urzędach pracy jako osoby bezrobotne w celu otrzymania wsparcia na otwarcie własnej firmy. Połączenie środków własnych i państwowych zwiększa, ich zdaniem, szanse na rozwój firmy. Ci, którzy próbowali założyć bądź założyli własne firmy po powrocie z migracji, wskazywali na bariery, które blokują wykorzystanie zdobytych przez nich podczas migracji materialnych i niematerialnych zasobów. Wśród barier wymieniano: skomplikowane procedury biurokratyczne, wysokie koszty zatrudniania pracowników, brak doradztwa indywidualnego

(*coachingu*) w zakresie prowadzenia pierwszej własnej firmy ze strony Publicznych Służb Zatrudnienia, trudności z utrzymaniem własnej firmy, zwłaszcza na lokalnych rynkach małych miast i wsi.

Z wykorzystaniem kapitału ludzkiego powiązanego z migracją łączy się także realne i faktyczne wykorzystanie zdobytych za granicą kwalifikacji i umiejętności w miejscu pracy w Polsce i poza nią. Ta perspektywa jest najtrudniejsza do uchwycenia w badaniach. Fragmentaryczne wyniki pokazują, że nawet jeśli kapitał został zgromadzony i są szanse na jego skapitalizowanie, pracodawcy stawiają bariery.

Z wykorzystaniem niematerialnych zasobów migracyjnych wiąże się też realizowanie modelu rodziny i funkcjonowanie w społeczności lokalnej. W tym zakresie wnioski nie są jednoznaczne, wskazują bowiem zarówno na nowy podział ról, jak i utrwalanie patriarchalnych relacji w rodzinie. Badania w trzech wiejskich społecznościach lokalnych pokazały, że migracja oddziałuje na kapitał społeczny w tych społecznościach: co drugi respondent zadeklarował, że doświadczenia migracyjne przyczyniły się do zwiększenia jego zaufania do ludzi i tyle samo, że migracja ma wpływ na angażowanie się w pomoc innym ludziom.

4.3. Wpływ najnowszej polskiej diaspory na społeczeństwo polskie. Aspekty społeczne i kulturowe

4.3.1. Wpływ na dyskurs publiczny dotyczący migracji/emigracji/diaspory

Terminy opisujące populację osób przebywających za granicą (diaspora, Polonia, emigracja) są terminami – po pierwsze – niejasnymi, o płynnych kryteriach członkostwa, po drugie – subiektywnymi, określającymi tożsamość jednostek, a często też kontestowanymi przez samą grupę. Typowym tego przykładem jest dyskusja wokół pojęcia Polonii, która cyklicznie pobudza badaczy do refleksji naukowej i które to pojęcie funkcjonuje także w rozumieniu potocznym i dyskursie politycznym. Jednocześnie, mając na myśli „społeczności polskie za granicą”, nie sugerujemy odrębności socjologicznej i analitycznej tych grup od procesów mających miejsce w Polsce, a jedynie ich specyficzne – przestrzenne i społeczne – usytuowanie, poddające je silnym wpływom innego państwa czy lokalnego kontekstu. Należy więc mieć na uwadze, że granice pomiędzy tym, co jest „społecznością za granicą” a „społeczeństwem polskim” mają charakter płynny, zmienny i nieokreślony, i bynajmniej nie pokrywają się z fizycznymi granicami państwa.

Temat migracji cyklicznie pojawiający się w polskiej debacie publicznej jest traktowany raczej instrumentalnie i przedmiotowo. Migracje traktuje się bądź jako symptom negatywnych konsekwencji transformacji ustrojowej, bądź jako pozytywną artykulację praw jednostkowych, uzyskanych przez obywateli polskich w wyniku procesu integracji europejskiej i zmian modernizacyjnych. Podobne dyskursywne miejsce migracji w ważnych dla społeczeństwa polskiego momentach ma silne tradycje sięgające czasów rozbiorów czy okresu PRL, zwłaszcza emigracji lat 1980. W świetle tak silnie zakorzenionych struktur symbolicznych nic dziwnego, że podobny ton dotyczący emigracji z Polski był obecny również w ostatniej dekadzie.

Ważnym elementem tego dyskursu było traktowanie emigracji jako „dramatu”, „upływu krwi” i poważnego problemu społecznego, potencjalnie mogącego doprowadzić do rozbitcia więzi społecznych i kolektywnej solidarności. Dyskurs problematyzacji migracji nie wydaje się zależny od opcji politycznej i stanowi dość trwałą strukturę symboliczną, z której czerpie polski nacjonalizm i konstrukcja pojęcia narodu. Niemniej w kontekście wstąpienia do UE nie był to dyskurs jedyny. Kampanie medialne w rodzaju „Przystanek Europa” czy popularność telenoweli „Londyńczycy”, której bohaterami byli polscy migranci, sugeruje

istnienie równoległego, oddolnego obrazu polskich migracji, ukazującego indywidualną i unikalną socjologicznie i kulturowo perspektywę migrujących. Motywacje, trajektorie i konsekwencje migracji nie dają się w takiej opcji sprowadzić do prostej kalkulacji zysku i straty, ukazują bowiem ogromne zróżnicowanie polskich migracji. Nie oznacza to jednak braku oceny z punktu widzenia społeczeństwa. Z badań treści tygodników w latach 2003-2009 wynika, że obraz emigrantów pełni funkcję zwierciadła. Nie chodzi w nim jedynie o indywidualne losy, ale o określony obraz Polski jako kraju, w którym bez odpowiednich zasobów nie jest łatwo żyć, stąd jedną z opcji jest emigracja.

W kontekście wzmożenia polskich debat wokół konsekwencji kryzysu demograficznego, reformy emerytalnej i wyzwań dla finansów publicznych temat migracji z Polski znów pojawia się jako ich stały element. Bilans migracji poakcesyjnych przedstawiany jest najczęściej jako pozytywny dla jednostek i ich rodzin, natomiast negatywny dla całości społeczeństwa. Przedstawienie migracji jako gry o sumie zerowej poprzez przeciwstawienie zysku jednostki i straty społeczeństwa jest charakterystyczne dla polskiego dyskursu publicznego. Jednak w dyskusji polityków dychotomia między zyskiem jednostek a stratą kolektywu jest o wiele bardziej zastrzona. Przegląd wypowiedzi z ostatnich lat wskazuje, że ocena migracji jest raczej negatywna i to niezależnie od politycznej opcji. Dość wyraźnie zaznacza się tendencja do traktowania migracji jako części szerszej argumentacji dotyczącej III RP bądź kapitalistycznych relacji w Unii Europejskiej. W optyce prawicowej migracja jest jednym z naczelných symptomów porażki całego projektu polskiej transformacji ustrojowej, a przede wszystkim obecnej ekipy rządzącej, przeciwko której ludzie głosują „nogami”. W optyce bardziej lewicującej, w której zaznacza się przede wszystkim krytyka kapitalistycznych relacji rynkowych panujących w Unii Europejskiej i wynikające z nich nierówności społeczne, migracja z Polski to z kolei postmodernistyczna rekonstrukcja zależności pracowniczych między wschodem a zachodem kontynentu, czyniąca z Polaków „feudalnych chłopów Europy”. W dyskusji tej pojawia się też tendencja do większego znuansowania tych ocen, wskazująca na historyczne zależności i peryferyjność polskiej gospodarki.

Jednym z ciekawszych elementów dyskusji na temat migracji poakcesyjnych jest połączenie ich z kwestią imigracji do Polski, a zwłaszcza z kwestią konsekwencji integracji cudzoziemców i polityki wielokulturowości. Emigracja traktowana jest w tej argumentacji jako jedna z przyczyn wyludniania się Polski, a imigracja jako jeden z głównych sposobów przeciwdziałania temu procesowi. Debata na ten temat pozwala zatem na inicjację refleksji dotyczącej wielokulturowości. W tym nurcie pojawiają się opinie z jednej strony traktujące wielokulturowość jako zagrożenie, a politykę migracyjną jako mającą selekcjonować migrantów pod względem podobieństw etniczno-rasowych, a z drugiej – jako potencjał rozwojowy, który w dużej mierze jest nieunikniony.

Migracje poakcesyjne w Polsce mają więc potencjał generowania dyskusji na dość rozległe tematy, a ich często rozbieżne oceny niejednokrotnie związane są ze światopoglądem bądź opcją polityczną autorów dyskursów. Należy pamiętać, że polska przestrzeń debaty publicznej jest obeznana z kwestią migracji już od niemal 150 lat, a więc posługuje się dość utartymi pojęciami i schematami myślowymi. Ponieważ migracje dotyczą różnych dziedzin życia społecznego, a zwłaszcza mają ogromny wpływ na rynek pracy, należy spodziewać się dalszego odtwarzania specyficznie polskiego dyskursu dotyczącego migracji. Co więcej, mimo upływu czasu, można stwierdzić, że migracja nadal jest rodzajem narzędzia, jakim politycy i publicyści posługują się w celu uwypuklenia lub zaakcentowania określonej tezy. W dyskusji tej migranci najczęściej są przedmiotem, a nie podmiotem dyskusji, natomiast migracje jako zjawisko ulegają homogenizacji i kolektywizacji, co w konsekwencji prowadzi do selektywnego i niepełnego ich obrazu w percepcji społecznej.

4.3.2. Wpływ na politykę społeczną i decyzje polityczne na szczeblu centralnym i regionalnym

W debacie publicznej głos samych migrantów jest nieproporcjonalnie mało słyszalny. Z kolei wypowiedzi reprezentantów formalnych struktur polonijnych ograniczone są głównie do kanałów TV Polonia i z uwagi na pokoleniowe różnice nie zawsze odzwierciedlają kwestie istotne dla młodego pokolenia migrantów. Wiąże się z to jedną z ważniejszych konsekwencji najnowszych migracji dla struktur polonijnych, a mianowicie z kryzysem mandatu społecznego zastanych organizacji starszych fal migracyjnych. Rezultatem masowych migracji poakcesyjnych jest coraz silniejsza kontestacja tradycyjnych reprezentacji społeczności polskich, w coraz większym stopniu traktowanych jako zamknięte strukturalnie oraz nieprzystające do nowej rzeczywistości lub niewychodzące naprzeciw potrzebom nowego pokolenia. Głos reprezentantów najnowszych migracji ma małe szanse dotarcia do hierarchii organizacyjnych Polonii, a za tym idzie jeszcze niższy poziom możliwości uczestnictwa w debacie publicznej w Polsce.

Jak zauważono wcześniej, migracje w polskiej kulturze odgrywają rolę symbolu, dzięki któremu w dyskusji publicznej poruszane są ważne dla społeczeństwa kwestie. Ilustracją tego symbolicznego miejsca migracji w dyskursie publicznym jest uczestnictwo emigrantów w wyborach parlamentarnych. Udział polskich migrantów w wyborach jest bardzo mocno podkreślany w mediach, mimo jednoczesnego śladowego wpływu głosów emigrantów na ostateczny wynik wyborów. Błędem byłoby jednak twierdzenie, że najnowsze migracje poakcesyjne cechuje brak wpływu na decyzje władz centralnych w Polsce. Ponieważ tradycyjne kanały komunikacji między społecznościami polskimi za granicą a władzami, głównie Senatem RP i organizacjami (np. Wspólnota Polska), były zajmowane przez starsze struktury organizacyjne, poakcesyjne migracje zaczęły owocować w nowe, niespotykane wcześniej formy nacisku na polskie władze. Najlepszym przykładem tego nowego typu aktywizacji obywatelskiej migrantów bezpośrednio wpływającej na polskie struktury formalno-prawne był oddolny ruch społeczny powstały w odpowiedzi na problem podwójnego opodatkowania, a konkretnie dotyczący umowy o jego unikaniu między Polską a Zjednoczonym Królestwem. Ruch ten, stymulowany przez polskie media i portale społecznościowe, cieszył się sporą popularnością. Apogeum osiągnął podczas publicznej pikiety przed Konsulatem Generalnym w Londynie w 2006 roku. Około tysiąca osób domagało się wówczas zmiany prawa dotyczącego podwójnego opodatkowania, co ostatecznie nastąpiło dwa lata później. W kontekście wzrostu politycznej asertywności grup poakcesyjnych migrantów należy wspomnieć, że kwestia rozwiązania problemu podwójnego opodatkowania była też przedmiotem kampanii wyborczej, podczas której kandydaci na posłów zapewniali polskie organizacje, zwłaszcza w Londynie, o swojej gotowości do rozwiązania problemu.

Podobna, aczkolwiek mniej spektakularna i skoordynowana, kampania społeczna dotyczyła kwestii rejestracji w Polsce samochodów z kierownicą po prawej stronie. Problem ten dotyczy dziesiątek tysięcy migrantów, zwłaszcza tych zamierzających wrócić do Polski. Temat „Anglików” (tak określany jest samochód z kierownicą po prawej stronie) od wielu lat nie schodzi z łam prasy polskiej na Wyspach, która aktywnie wspiera różnorakie kampanie społeczne nakierowane na zmianę prawa. Przypadek ten wskazuje na konieczność przeformułowania i pewnego przewartościowania relacji między państwem polskim a migrantami czy, ogólnie mówiąc, Polonią. Walka o rejestrację „Anglików” jest konfliktem interesów użytkowników aut z kierownicą po prawej stronie, którzy są albo byli emigrantami, a przemysłem motoryzacyjnym i państwem polskim. Jest też konfliktem polskiego prawa z europejskim oraz testem na zakres politycznego wpływu obywatela europejskiego, niezależnie od jego miejsca rezydencji.

Być może najbardziej politycznym, a jednocześnie niejednoznacznym, wpływem poakcesyjnych migracji na rozwiązania prawno-instytucjonalne jest zmiana głównego dysponenta środków budżetowych przeznaczonych na realizację polityki polonijnej. W 2011 roku uchwałą Sejmu RP fundusze te zostały przesunięte z budżetu Senatu RP do budżetu Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Należy podkreślić, że przyczyny tej decyzji były złożone, a procesy migracyjne ostatnich lat nie były jedyną jej przesłanką. Deklaracje polityków rządowych i opozycji wskazują, że poza zmianami społeczno-demograficznymi wśród skupisk polonijnych za decyzją stały: zgodność z konstytucją, konieczność wpisania polityki polonijnej w politykę zagraniczną, większa skuteczność w wydawaniu środków, krok w stronę dewaluacji politycznej roli Senatu oraz ambicje polityczne ekipy rządzącej. Przesunięcie środków budżetowych z Senatu do MSZ wiązało się także z ewolucją priorytetów polityki polonijnej, która została wpisana w bardziej ogólny zarys polskiej polityki zagranicznej. Odtąd polityka polonijna ma szansę stać się narzędziem realizacji polskiej racji stanu i służyć polskim interesom narodowym. Założenia nowej polityki polonijnej wskazują na duże oczekiwania wobec migrantów poakcesyjnych, zwłaszcza w zakresie ich obywatelskiej aktywizacji w celu podniesienia pozycji Polski.

Autorzy rządowego programu współpracy z Polonią i Polakami za granicą wyszli również z założenia, że nadszedł czas na ewaluację poprzednich działań polityki polonijnej, a co za tym idzie – konieczność obiektywnego spojrzenia na jej założenia, cele i efekty. Analizy podnoszące tę kwestię wskazują na postępującą heterogeniczność polskiej diaspory jako jedno z naczelných wyzwań polityki polonijnej. Jedynie mała część migrantów jest zainteresowana działalnością w formalnych stowarzyszeniach polonijnych przy jednoczesnej dość masowej wśród migrantów gotowości do promocji Polski w sferze prywatnej. Wskazuje się także, że uczestnictwo w organizacjach polonijnych to jedynie jedna z możliwych opcji zaangażowania obywatelskiego, a rozumienie politycznego interesu polskich migrantów cechuje duże zróżnicowanie. Konsekwencją heterogeniczności polskiej diaspory jest więc konieczność zmiany i adaptacji polityki polonijnej do nowych warunków.

Istotna kwestia poruszana zwłaszcza przez reprezentantów trzeciego sektora w Polsce, a mająca wpływ na formalno-prawny status migrantów i ich prawa, dotyczy problemu marginalizacji społecznej, a zwłaszcza bezdomności, z którą w coraz większym stopniu spotykają się Polacy za granicą. Będąc konsekwencją nierówności, dyskryminacji na rynkach pracy oraz niskiego kapitału kulturowego, bezdomność i ubóstwo polskich migrantów stało się głośnym medialnie fenomenem. W tę dziedzinę zaangażowały się organizacje trzeciego sektora w Polsce, głównie Barka, posiadające doświadczenie w pracy z bezdomnymi. W ostatniej dekadzie intensywnie zaczęły one działać w celu rozwiązania tego problemu dotyczącego tysiące migrantów, nawiązując kontakty z władzami centralnymi i samorządowymi oraz organizacjami pozarządowymi w wielu krajach Unii Europejskiej.

Priorytetami nowej polityki państwa wobec polskiej diaspory nie są problemy społeczne, dotyczące polskich migrantów, zwłaszcza problem bezdomności. Można mieć wrażenie, że ostatecznym celem polityki polonijnej nie jest objęcie zainteresowaniem całości polskiej diaspory, a jedynie jej wybranych przedstawicieli, których państwo polskie wybiera jako swoich nieformalnych „ambasadorów”. Selekcja ta, w której dzieli się emigrantów na lepszych i gorszych, potencjalnie może mieć charakter wykluczenia społecznego, a elityzm polityki polonijnej może stanowić problem związany z nieprzestrzeganiem zasady równego traktowania obywateli przez państwo.

Podsumowując, makrospołeczny i polityczny wpływ poakcesyjnych migracji na konkretne rozwiązania polityczne i formalno-prawne ma charakter zasadniczy, wskazuje bowiem na wielopoziomowość i dynamiczność wpływu migracji na rozwiązania instytucjonalne w Polsce. Wpływ ten jest jednocześnie namacalnym wskaźnikiem zmian społecznych, jakim ulega polska diaspora, a co za tym idzie zmian, jakim ulegają formalne

relacje między państwem a diasporą. Migracje poakcesyjne w zasadniczy sposób wpływają na te relacje, wpływając na zmiany w sposobie komunikacji między państwem a reprezentacją Polonii. Kryzys mandatu społecznego, jakiego doświadczają tradycyjne reprezentacje, powoduje, że migranci znajdują inne strategie osiągania celów w relacji z państwem.

Zestawienie wspomnianych akcji polityczno-społecznych inicjowanych przez polskich migrantów z zasadniczą zmianą kierunków i adresatów polityki polonijnej państwa będącej obecnie w gestii MSZ pokazuje głęboką niewspółmierność i nieadekwatność koncepcyjnych i formalnych narzędzi, jakimi dysponuje państwo polskie, planujące w większym stopniu zacieśniać relacje z diasporą, zwłaszcza z państw bogatszych. Wspomniane akcje polityczno-społeczne mające bezpośredni wpływ na rozwiązania formalno-prawne w Polsce nie mieszczą się w tradycyjnym paradygmacie relacji państwo – Polonia. Zależą one w dużo mniejszym stopniu od formalnej reprezentacji Polonii i relacji między ośrodkami administracji publicznej odpowiedzialnymi za kontakty z Polakami za granicą.

4.3.3. Dyfuzja kulturowa oraz transfery społeczne do miejsc pochodzenia migrantów

Wpływ migracji poakcesyjnych obejmuje także kwestię zmian norm, wartości i zachowań, jakie następują w wyniku migracji. Migranci i rodziny, z którymi utrzymują oni kontakt, oraz migranci powrotni są potencjalnymi katalizatorami zmian kulturowo-społecznych w Polsce. Z badań jakościowych, które skupiają się na ukazaniu zmian w zachowaniach, normach i wartościach wśród migrantów, migrantów powrotnych i nie-migrantów wynika, że osoby posiadające doświadczenia migracyjne są animatorami zmian społecznych w społecznościach lokalnych. Dzięki nim następuje proces dyfuzji, a jego efekty są widoczne na poziomie indywidualnych zachowań oraz życia społecznego w danej miejscowości.

Po powrocie do Polski migranci rozpoczynają działalność, która umożliwia im kontakt z dużym gronem mieszkańców, co pozwala inicjować zmiany społeczne na większą skalę. Efektem migracji może być też większa emancypacja kobiet na rynku pracy i asertywność w dążeniu do celów. Innym przykładem dyfuzji w skali mikro jest kwestia kultury jazdy samochodem, zasad kurtuazji i bezpieczeństwa na drodze. Zmiana na poziomie wartości i postaw dotyczy ponadto sposobu podejścia do wielokulturowości. Nie można jednak stwierdzić, że efekt tego rodzaju transferu jest jednolity. Badania wskazują, że z jednej strony może on wpływać na zakwestionowanie i przewartościowanie pewnych stereotypów, z drugiej natomiast – na ich mocniejsze zakorzenienie i potwierdzenie.

W kontekście analizy mechanizmów transferowania przekazów społecznych, czyli nie tego, *co* zostaje przetransferowane, ale *jak* jest to robione, podkreśla się, że dyfuzja w wyniku migracji nie jest procesem harmonijnym, bezkonfliktowym i jednoznacznym dla uczestniczących w nim aktorów społecznych. Dyfuzja, jak każda zmiana społeczna czy też potencjalny jej katalizator, generować może również postawy naznaczone nieufnością, niechęcią i kontestacją samego faktu dyfuzji, jak i innowacji, która w jej wyniku następuje. Migranci niejednokrotnie kwestionują w ogóle sam fakt zmian społecznych wywołanych migracjami zagranicznymi i często w dyskusjach podkreślają statyczność i petryfikację relacji społecznych w miejscowości pochodzenia. Powyższe oznacza, że w sferze dyskursywnej i tworzenia znaczeń kulturowych efekty transferów społecznych obwarowane są różnymi stereotypami, tabu, sankcjami i brakiem podatności na zmiany (np. wyśmiewanie „londyńczyków”, którzy afiszują się swoim nowo nabytym bogactwem, krytyczny stosunek do „nowinek”, do innowacyjnych norm bądź stereotyp miasta pochodzenia jako niezmiennie statycznego). Nie oznacza to jednak wcale, że zmiany nie zachodzą ani, że transferów nie ma. Zmiany te mogą zachodzić właśnie w skali mikro, ponieważ w skali makro czy kolektywnej mają małe szanse przebicia i uzyskania społecznego mandatu. Dlatego nic dziwnego, że zmiany w skali mikro dotyczą sfery prywatnej, intymnej, niekiedy silnie związane są

z tożsamością płciową i ciałem (makijaż, noszenie legginsów, jogging). W tym sensie dyfuzja następuje, ale w wyniku specyficznej, konstruowanej od pokoleń lokalnej kultury migracyjnej, a potencjał zmiany społecznej jest minimalizowany i ograniczany do przestrzeni prywatnej.

ROZDZIAŁ V

REGIONALNE I LOKALNE SKUTKI MIGRACJI

5.1. Zmieniająca się rola migracji zagranicznych w rozwoju regionów w Polsce

Wyraźna zmiana struktury demograficznej migrantów, wzorców migracyjnych oraz kierunków wyjazdów to nie jedyne przekształcenia, jakie dokonały się w sferze migracji zagranicznych w okresie poakcesyjnym. Widoczna jest także stopniowa zmiana przestrzennego wymiaru tego zjawiska. Polega ona z jednej strony na stopniowym wyczerpywaniu się potencjału migracyjnego na niektórych obszarach uznawanych za tradycyjne regiony migracyjne z charakterystyczną długotrwałą kulturą migracji i znaczną skalą wyjazdów, a z drugiej – na wyraźnym wzroście natężenia i znaczenia wyjazdów zagranicznych w pozostałych regionach. Dla tych ostatnich pojawia się tym samym nowy obszar zainteresowań w polityce regionalnej, ukierunkowany na diagnozowanie mobilności zagranicznej mieszkańców oraz wyznaczanie kierunków rozwoju odpowiadających na nowe wyzwania.

Z perspektywy przestrzennej należy zatem odnieść się do migracji zagranicznych w sposób dwoisty. Z jednej strony mimo tendencji do powolnego wyrównywania się udziałów poszczególnych województw w odpływie ludności, w tradycyjnych regionach emigracji (Śląsk Opolski, Podlasie, Podkarpacie) odsetek emigrantów w stosunku do ich populacyjnego potencjału jest wciąż wysoki²⁰, a skutki długotrwałych wyjazdów w dalszym ciągu są najbardziej odczuwalne na płaszczyźnie ekonomicznej i społecznej. Wynikająca z permanentnej emigracji depopulacja, w połączeniu z niskimi wskaźnikami urodzeń oraz starzeniem się populacji, powodują znaczące zaburzenia w rozwoju społeczno-gospodarczym i rzutują na przyszły rozwój tych regionów. Najtrudniejsza pod tym względem sytuacja jest w województwie opolskim, w którym w latach 2002-2011 liczba mieszkańców zmniejszyła się o niemal 5%, względem wzrostu w kraju przeciętnie o 0,7%. Niewykluczone zatem, że w regionach tych niezbędne okażą się – celowo uruchamiane – silne zewnętrzne impulsy rozwojowe, zwłaszcza te ukierunkowane na rynek pracy, konieczne dla zainicjowania procesów wzrostu i stanowiących przeciwwagę dla dalszej emigracji.

Z drugiej strony również przed pozostałymi regionami, które z masowym odpływem mieszkańców, wyszkolonych pracowników, a nawet całych rodzin, zetknęły się dopiero

²⁰ Dane z NSP 2002 wskazują, że udział emigrantów w ludności ogółem w województwie opolskim, podlaskim i podkarpackim był najwyższy w kraju i wynosił odpowiednio 9,9%, 4,5% i 3,7%. Z kolei z danych z NSP 2011 wynika, że najwięcej emigrantów wyjechało z województwa śląskiego, małopolskiego, dolnośląskiego i podkarpackiego. Analiza liczby emigrantów przypadającej na 1 000 mieszkańców województwa pokazuje jednak, że najbardziej intensywny odpływ ludności za granicę odnotowano w województwie opolskim, w dalszej kolejności w województwach: podlaskim, podkarpackim i warmińsko-mazurskim.

wskutek sukcesywnego otwierania się zachodnioeuropejskich rynków pracy, stoją duże wyzwania. Wzrastającą rolę migracji zagranicznych w tych regionach potwierdzają badania prowadzone we wszystkich województwach. Wynika z nich, że migracje zagraniczne należy uznać za czynnik, który jest dostrzegany w rozwoju polskich regionów. Siła oddziaływania migracyjnego czynnika rozwoju w sposób oczywisty jest zróżnicowana. Należy jednak podkreślić, że choć z różną siłą, to migracje i ich skutki ujawniają się w rozwoju terytorialnym w zdecydowanej większości województw (tj. w 13). W ośmiu regionach wpływ migracji jest oceniany jako istotnie ukierunkowujący rozwój całych regionów bądź ich części, natomiast w pięciu – jako występujący, lecz nie w stopniu zasadniczym.

Przestrzenna analiza powyższych zjawisk wskazuje, że w województwach, w których po 2004 roku gwałtownie wzrosła skala emigracji, większa stała się także siła oddziaływania migracji na rozwój terytorialny (m.in. w województwie zachodniopomorskim, pomorskim, dolnośląskim), natomiast przynajmniej częściowo osłabła w województwach uznanych za tradycyjne regiony migracyjne (w województwie opolskim, podlaskim).

Ocena migracji zagranicznych w kategoriach szans i zagrożeń dla rozwoju regionów dokonana przez przedstawicieli władz regionalnych – mimo że niejednoznaczna – właściwie stawia współczesne wyjazdy i ich skutki w świetle zagrożeń rozwojowych. Pomimo że generalnie w ocenie tej dominuje dualna perspektywa mocnych i słabych stron migracji (tj. w siedmiu województwach – dolnośląskim, kujawsko-pomorskim, małopolskim, opolskim, podlaskim, świętokrzyskim, zachodniopomorskim), to aż w pięciu regionach kwestia ta została potraktowana wyłącznie jako zagrożenie (lubelskie, łódzkie, podkarpackie, pomorskie, śląskie), a w żadnym – jako szansa dla rozwoju. Wskazanie na przesłanki takich ocen pokazuje, że długotrwałe doświadczenia migracyjne czynią perspektywę analityczną nieco szerszą, dającą możliwość dokonania porównań pomiędzy implikacjami migracji trwałych (stałych) i czasowych. Te pierwsze zazwyczaj negatywnie wpływają na rozwój, te drugie niejednokrotnie mogą być czynnikiem likwidującym bieżące problemy w zakresie rozwoju (np. odciążenie rynku pracy w sytuacji wysokiego bezrobocia), a w perspektywie – nawet pobudzać ten rozwój (np. poprzez inwestycje migrantów powrotnych).

Nie ulega wątpliwości, że skutki migracji zagranicznych, zarówno w tradycyjnych, jak i nowych regionach emigracji, mają złożony charakter i w rzeczywistości odnoszą się do wszystkich istotnych z punktu widzenia rozwoju regionalnego sfer. Wpływają mianowicie zarówno na przemiany demograficzne, jak i na gospodarkę regionalną oraz rynek pracy. Wyraźne jest ich oddziaływanie na poziom przedsiębiorczości, stan edukacji i kultury, poziom infrastruktury społecznej oraz funkcjonowanie rodzin migranckich i społeczności lokalnych. Wpływ ten jest szczególnie widoczny w tradycyjnych regionach migracyjnych, które charakteryzują się długą tradycją odpływu migracyjnego, a skala wyjazdów jest w nich znacząca. Sytuacja ta prowadzi do permanentnej depopulacji takich obszarów, co niesie za sobą określone skutki społeczne, demograficzne i ekonomiczne, a także kulturowe. Nasilone migracje zagraniczne mogą wywoływać ponadto określone następstwa natury politycznej (np. zmiany w strukturze etnicznej, opcjach narodowych, zachowaniach wyborczych). Do tego dochodzą konsekwencje w sferze społecznej (np. obniżona aktywność społeczna mieszkańców, niższy poziom przedsiębiorczości) i gospodarczej (niższy poziom bezrobocia, ograniczony dostęp do wyspecjalizowanych zasobów pracy). Zagraniczne migracje zarobkowe wpływają na indywidualny potencjał finansowy mieszkańców regionu odpływu, oddziałując głównie na popyt na dobra i usługi na rynku regionalnym. Podejmowanie pracy za granicą zasadniczo może jednak nie przekładać się na rozwój przedsiębiorczości. Charakterystyczna jest bowiem mniejsza skłonność do ponoszenia ryzyka związanego z działaniami przedsiębiorczymi w regionie i wynikająca z takich postaw relatywnie łatwa

akceptacja decyzji o kontynuowaniu migracji zagranicznych. Oznacza to, że oddziaływanie odpływu zagranicznego na lokalne społeczności ma charakter drenujący i dezaktywizacyjny.

Praca za granicą staje się też trwałą i znaczącą składową regionalnego rynku pracy. Z jednej strony stały drenaż lokalnych rynków pracy z wykwalifikowanych pracowników osłabia potencjał regionu i zmniejsza jego konkurencyjność w zakresie bezpośrednich inwestycji, również zagranicznych. Z drugiej strony na rynku pracy tworzy się szeroka infrastruktura obsługująca migrantów. Poza licznymi instytucjami i firmami rekrutującymi pracowników do pracy za granicą, zarówno dorywczej, sezonowej, jak i stałej, funkcjonują firmy rozliczające międzynarodowe podatki i ich zwroty, zajmujące się dostarczaniem towarów i usług w regionie dla pracujących za granicą, dowożące pracowników w ruchu międzynarodowym itd. Często tworzy się trwały system międzynarodowych powiązań komunikacyjnych bezpośrednio związany ze stabilnością i wielkością przepływów i powiązań, zarówno sezonowych, jak i wahadłowych za granicę.

W związku z powyższym współczesne migracje, ich przyczyny i wielowymiarowe skutki w coraz większym stopniu stają się przedmiotem zainteresowania polityki regionalnej. Podstawowe cele polityki regionalnej w odniesieniu do regionów z rosnącym udziałem migracji zagranicznych powinny odnosić się do zmniejszania negatywnych efektów odpływu migracyjnego poprzez działania zmniejszające dysproporcje w poziomie życia mieszkańców, poprawiające warunki życia ludności oraz wzmacniające lokalny i regionalny rynek pracy. Z drugiej strony bardzo istotne jest identyfikowanie i uruchamianie czynników przyciągających do regionu emigrantów (remigracja) oraz imigrantów (nowi mieszkańcy regionu).

Odniesienia do migracji zagranicznych coraz częściej stają się też przedmiotem rozważań w dokumentach strategicznych, tworzonych zarówno na poziomie regionalnym, jak i lokalnym. Dobrych przykładów dostarcza tutaj województwo opolskie. Przegląd dokumentów strategicznych – regionalnego oraz gminnych – wskazuje na dyskursywną analizę zarówno obserwowanych, jak i potencjalnych skutków migracji zagranicznych oraz szerokie odniesienia do migracji widoczne na każdym etapie procesu budowania strategii, od wstępu i diagnozy, poprzez analizę SWOT, po część postulatyczną, cele strategiczne, wskaźniki oceny strategii oraz jej instrumentarium.

Poniżej przedstawiono charakter oraz zakres oddziaływania migracji zagranicznych na rozwój społeczno-gospodarczy w regionach uznawanych w kraju za tradycyjne obszary migracyjne, z szeregiem skutków widocznych na płaszczyźnie życia społeczności lokalnych tych regionów.

5.2. Śląsk Opolski

Migracyjna wyjątkowość Śląska Opolskiego wynika z zamieszkiwania na jego obszarze licznej grupy śląskiej ludności autochtonicznej. Ludność ta, stanowiąc około jednej czwartej ogółu mieszkańców województwa, miała – dzięki zamieszkiwaniu w granicach państwa niemieckiego przed 1945 rokiem i zachowaniu niemieckiego obywatelstwa – możliwość wyjazdu do Niemiec jeszcze przed akcesją Polski do UE, co generowało jej ożywione ruchy migracyjne w całym okresie po II wojnie światowej. Innymi cechami Opolszczyzny mającymi wpływ na migracje są: jej nieduża powierzchnia i międzymetropolitarne położenie, względna słabość ośrodka regionalnego (i akademickiego) oraz ograniczona oferta pracy dla osób z wykształceniem wyższym i dużymi aspiracjami. Czynniki te determinują współcześnie zarówno migrację zewnętrzną, jak i wewnętrzną do dużych ośrodków w innych regionach.

Wyjazdy Ślązaków do Niemiec sprawiły, że obszar województwa opolskiego w całej drugiej połowie XX wieku wyróżniał się największym w kraju nasileniem emigracji stałej. **Łączna liczba osób, które według dostępnych danych statystycznych opuściły obecny**

obszar województwa opolskiego w okresie od 1951 do 2010 roku, wyniosła 238 215 osób, co przekraczało cały przyrost naturalny regionu w tym okresie.

Niemniej jednak oficjalne dane nie ewidencjonują całości emigracji stałej z województwa. Badania wykazały, że większość Ślązaków, zwłaszcza emigrantów stałych z lat 80. XX wieku, nie dokonała wymeldowania z kraju. Grupa ta, zwana też emigracją zawieszoną, w 2004 roku liczyła około 80 tys. osób, co stanowiło około 24% populacji ludności autochtonicznej i zarazem około 8% ludności województwa.

Ważną zmianę w charakterze migracji autochtonów spowodowały regulacje wprowadzone w prawie niemieckim w 1993 roku, które umożliwiły potwierdzanie posiadania obywatelstwa niemieckiego bez opuszczania Polski. Zmiany te były zbieżne w czasie z transformacją ustrojowo-gospodarczą w Polsce i równocześnie z bardzo korzystnymi warunkami (płacowo-walutowymi) zarobkowania w Europie Zachodniej. W rezultacie na początku lat 90. XX wieku skala emigracji stałej autochtonów zaczęła się zmniejszać, a narastać zaczęła czasowa migracja zarobkowa. Bezprecedensowa kulminacja tej ostatniej nastąpiła w latach 2002-2004, kiedy liczba opolskich autochtonów pracujących za granicą, wynosząca około 52-65 tys. osób, była zbliżona do liczby osób pracujących w regionie. Wśród autochtonów w wieku 18-30 lat udział emigrantów zarobkowych był wtedy kilkakrotnie większy niż osób pracujących w regionie.

W wypadku polskiej (nieautochtonicznej) ludności stanowiącej większość (około trzy czwarte) mieszkańców regionu, emigracja stała, a później zarobkowa, miały zdecydowanie mniejsze nasilenie, choć i tak – dzięki silnie rozwiniętym sieciom migracyjnym w regionie – było ono nieco większe niż w innych regionach kraju. W sumie w przeddzień akcesji Polski do UE liczbę mieszkańców województwa korzystających z możliwości pracy za granicą szacować można było na 70-80 tys. osób, spośród których 5-15 tys. nie było pochodzenia niemieckiego. Oprócz nich, jak już wspomniano, za granicą pozostawało przynajmniej 80-85 tys. nierejestrowanych emigrantów definitywnych (emigrantów zawieszonych). Należy podkreślić, że w związku z masowym zamieszkiwaniem migrujących autochtonów na obszarze centralno-wschodniej Opolszczyzny nasilenie opolskiej migracji cechowało wówczas duże zróżnicowanie przestrzenne. Na obszarach zamieszkałych przez autochtonów emigracja stała, a później zarobkowa, dotyczyła znaczącej części mieszkańców, z kolei na zachodzie, południu i północy województwa zamieszkałego przez ludność polską pochodzenia napływowego nasilenie emigracji było zdecydowanie mniejsze.

Wraz z wejściem Polski do Unii Europejskiej nastąpiła poakcesyjna fala migracji z Opolszczyzny, tym razem dotycząca osób niebędących pochodzenia niemieckiego, zamieszkałych w tej części województwa, która dotychczas nie była objęta masową migracją. Należy przy tym sądzić, że poakcesyjny względny przyrost migracji na Opolszczyźnie nie był większy niż na obszarze reszty kraju. Wynikało to głównie z faktu, że w latach 2004-2008 znacznie zmniejszyła się opłacalność pracy za granicą, co spowodowało w latach 2007-2008 liczną remigrację pracujących wcześniej za granicą autochtonów, a jednocześnie zmniejszenie skali migracji ludności pochodzenia polskiego. Badania dotyczące wielkości emigracji w 2010 roku pozwoliły na oszacowanie liczby osób korzystających z możliwości pracy za granicą (stałe lub okresowo) na około 115 tys., w tym jedynie około 35 tys. stanowiła ludność autochtoniczna. Innymi przemianami zauważonymi w okresie poakcesyjnym były: bardziej koniunkturalny i wypychający charakter migracji (w odróżnieniu od dorobkowej migracji przedakcesyjnej), większa skala emigracji zarobkowej z miast niż wsi oraz rosnący udział migrujących kobiet, stanowiących około połowy migrujących. Badania pokazały też, że pewną część (przynajmniej około 1/7) ustalonej migracji zarobkowej stanowią osoby stale i od przynajmniej kilku lat zamieszkujące za granicą, którą to migrację winno się traktować jako migrację definitywną, choć mającą niejednokrotnie formę emigracji zawieszonej. Przy takim rozgraniczeniu **na koniec 2010 roku rozmiary nierejestrowanej emigracji**

definitywnej (emigracji zawieszanej) z Opolszczyzny, obejmującej zarówno „starą” emigrację zawieszoną autochtonów, jak i poakcesyjnych nierejestrowanych emigrantów definitywnych, należałoby szacować na niespełna 100 tys. osób. Oprócz tego około 95 tys. osób stanowi emigrację zarobkową mającą charakter wahadłowy, okresowy lub sezonowy.

Najważniejszym skutkiem społecznym opolskiej migracji jest dokonane i ciągle dokonujące się wyludnienie związane zarówno z emigracją autochtonów w przeszłości, jak i z najnowszą emigracją poakcesyjną. W wypadku ludności autochtonicznej zamieszkującej obszary wiejskie centralno-wschodniej Opolszczyzny zauważalny jest ubytek demograficzny głównie roczników urodzonych między około 1955 a 1975 rokiem. W wypadku reszty ludności regionu objętej migracją poakcesyjną widoczny jest ubytek w zakresie roczników urodzonych w latach 70. i 80. XX wieku. W „nieautochtonicznej” części województwa, cechującej się gorszą sytuacją na lokalnych rynkach pracy i gorszą infrastrukturą, dochodzi też do większej emigracji definitywnej młodych kobiet. Wyludnienie spowodowane migracją zagraniczną pogłębiane jest przez odpływ młodzieży do dużych miast w kraju, zwłaszcza do Wrocławia, co powoduje głęboki kryzys demograficzny wyrażający się depopulacją i starzeniem się populacji regionu. Proces ten postępuje również po akcesji. Jak dowodzą porównania liczebności poszczególnych roczników w oparciu o dane spisowe z 2002 i 2011 roku, liczba niektórych relatywnie młodych roczników zmniejszyła się o kilkanaście procent. Za dokonujące się wyludnienie w coraz większym stopniu odpowiada odpływ wykształconej młodzieży. Badania statystyczne wskazują, że jedynie 33% absolwentów studiów znajduje pracę na terenie województwa opolskiego.

Problemem społecznym jest również, związane z emigracją, osłabienie społeczności lokalnych oraz dezintegracja więzi rodzinnych i rozłąka z dziećmi wynikająca z faktu długoletniego zatrudnienia za granicą przynajmniej jednego z rodziców. Liczbę dzieci dotkniętych migracją przynajmniej jednego rodzica szacuje się na 30-40 tys., w wypadku 1-3 tys. dzieci pracę za granicą podejmują równocześnie oboje rodzice.

Ważną sferą ekonomicznych skutków migracji jest rynek pracy. W latach 2004-2008 dzięki migracji zarobkowej doszło do znacznego odciążenia opolskiego rynku pracy i istotnej obniżki stóp bezrobocia. Większa redukcja bezrobocia była zauważalna w zachodniej części województwa, silniej dotkniętej poakcesyjnym wzrostem migracji i cechującej się wyjściowo (tj. w 2004 roku) 2-3-krotnie większym bezrobociem niż centrum i wschód regionu. Z kolei na centralno-wschodniej Opolszczyźnie stopa bezrobocia już wcześniej była relatywnie niska, głównie dzięki przedakcesyjnej migracji autochtonów. Jednak generalnie poakcesyjna obniżka bezrobocia, jako że wywołana głównie migracją zagraniczną, nie spowodowała adekwatnego wzrostu zatrudnienia w Polsce. Pewien wzrost zatrudnienia i aktywności gospodarczej był zauważalny na obszarze wschodniej Opolszczyzny, dokąd w latach 2007-2010 wracali autochtoni, stosunkowo często uruchamiający własną działalność gospodarczą.

Drugim ekonomicznym skutkiem migracji poakcesyjnej było zwiększenie czy raczej podtrzymanie w ujęciu realnym transferu dochodów z migracji. Dochody z migracji poakcesyjnej, razem ze „starym” (choć zmniejszonym przez remigrację) transferem dochodów autochtonów pozostających za granicą, pozwoliły – mimo spadku siły nabywczej zagranicznych wynagrodzeń – na utrzymanie wysokich rzeczywistych przeciętnych dochodów rozporządzalnych mieszkańców regionu. Dochody te w 2010 roku, po uwzględnieniu zarobków migrantów czasowych, szacowano jako najwyższe w układzie województw. **Według szacunków zarobki zagraniczne mieszkańców regionu opolskiego w 2010 roku wyniosły 5,9 mld zł, co nakazywało zwiększyć o kilkadziesiąt procent szacunkowe przeciętne miesięczne dochody rozporządzalne mieszkańców województwa.** Z tej sumy dochodów około 4,2 mld wydatkowano w Polsce, co w istotnym stopniu

pobudzało popyt w kraju, trudno jednak określić związany z tym wzrost produkcji w regionie, efekt mnożnikowy i efekt zatrudnieniowy.

Innym ekonomicznym efektem migracji jest niekorzystny dla regionu efekt fiskalny. Jak oszacowano, z tytułu wydatków migrantów w regionie do budżetu państwa trafiło w 2010 roku około 580 mln zł z tytułu podatku od towarów i usług. Migracja zarobkowa za granicę daje zatem istotny zastrzyk wpływów do budżetu centralnego. Jednocześnie jednak – poprzez zmniejszoną aktywność zarobkową w kraju – migracja wiąże się ze zmniejszeniem wpływów do budżetów samorządów terytorialnych wynikających z mniejszych kwot płaconego w Polsce podatku dochodowego. Szacunki wskazują, że wszystkie jednostki samorządu terytorialnego województwa opolskiego mogą w ten sposób „tracić” nawet ponad 300 mln zł.

W analizie ekonomicznych skutków migracji zwraca uwagę następujące zjawisko. Otóż **mimo ewidentnie pozytywnego wpływu migracji zarówno na wzrost dobrobytu materialnego mieszkańców, jak i na obniżenie bezrobocia, spowodowała ona jednocześnie dysharmonię w rozwoju gospodarczym województwa opolskiego. Dysharmonia ta wynika z powstania nierównowagi pomiędzy dochodami rozporządzalnymi mieszkańców a poziomem aktywności gospodarczej oraz zatrudnienia.** Zjawisko to widoczne jest zwłaszcza na obszarze tej części regionu, gdzie procesy migracji zarobkowych są nasilone. Odpływ siły roboczej za granicę zmniejsza podaż pracy (zasoby siły roboczej) w pewnych sektorach rynku pracy, zwłaszcza w sferze usług. Jednocześnie na tym samym obszarze, poprzez transfer dochodów z migracji, zwiększa się popyt na towary, usługi, jak i na pracę. Trudność zapełnienia tej migracyjnej luki podażowej miejscowymi czynnikami produkcji prowadzi do wewnętrznego i zewnętrznego importu produktów, usług i zasobów pracy oraz do zajmowania udziałów w rynku (towarowo-usługowym i pracy) przez podmioty spoza regionu. Problem ten pogłębia fakt położenia województwa opolskiego między dwoma silnymi ośrodkami regionalnymi (Wrocław i Górnośląski Okręg Przemysłowy), które dzięki dużej ofercie towarów i usług „przechwytyją” znaczną część generowanego przez opolskie migracje popytu.

5.3. Podlasie

Podlasie to region rolniczy o najniższym w kraju stopniu uprzemysłowienia, słabo rozwiniętej infrastrukturze komunikacyjnej, niedoinwestowanej infrastrukturze medycznej (deficyt lekarzy i innego personelu medycznego) oraz socjalnej (deficyt ośrodków pomocy dziennej, całodobowej)²¹. To region peryferyjny położony w znacznej odległości od dużych miast, z jednym względnie dużym ośrodkiem miejskim (Białystok) i dwoma małymi (Łomża, Suwałki). Wyniki sondaży opinii publicznej charakteryzują poglądy mieszkańców Podlasia jako zogniskowane wokół tradycyjnych wartości, takich jak rodzina, i opartych na nich preferencjach politycznych.

Podlasie jest trzecim w kraju regionem z najwyższymi wskaźnikami emigracji zagranicznej, mierzonymi liczbą wyjazdów zagranicznych na 100 tys. mieszkańców. Z badań wynika, że około 10% rodzin doświadcza migracji co najmniej jednego członka rodziny, co oznacza, że co dziesiąte gospodarstwo domowe jest gospodarstwem migracyjnym. W 63% gospodarstw emigracja dotyczy jednej osoby, w 26% – dwóch osób. Oznacza to, że w przeważającej mierze migracja ma charakter indywidualny.

Po 2004 roku kierunki migracji mieszkańców Podlasia są zbieżne z kierunkami migracji z Polski. Do Wielkiej Brytanii i Irlandii wyjechało 28% Podlasian, do Stanów

²¹ Analiza społecznych skutków migracji zagranicznych na Podlasiu jest oparta na różnego typu danych. Są to zarówno szacunkowe dane ilościowe, jak i wyniki wieloletnich badań terenowych, wielostanowiskowej etnografii oraz badań zdolnych uchwycić procesualność zjawisk (badania biograficzne).

Zjednoczonych – 20%, do Belgii – 18%, do Niemiec – 14%. W pewnym sensie można mówić o powrocie do pionierskich migracji, kiedy wyjazd podejmowany był indywidualnie, a nie w ramach sieci migracyjnych, które ukształtowały się w wyniku długoletnich migracji z regionu do tradycyjnych dla tego regionu krajów emigracji (USA, Belgia, Niemcy, Włochy, Wielka Brytania i Grecja).

Migracja postrzegana jest jako poszukiwanie bezpieczeństwa ekonomiczno-socjalnego, ucieczka przed bezrobociem, ubóstwem, brakiem zabezpieczeń emerytalnych i niskimi świadczeniami społecznymi oraz brakiem systemu realnego wsparcia rodziny. Warto zauważyć, że wiele problemów społecznych Podlasia ma swoje źródło nie tyle w migracyjnym odpływie ludności, ile we wskazanych problemach strukturalnych oraz w określonym typie prowadzonej polityki społecznej. Podstawowe problemy, z którymi boryka się ludność Podlasia, to brak pracy oraz rosnące bezrobocie. Najbardziej dotkniętą tymi problemami grupą są osoby młode w przedziale wieku 25-34 lata (około 30% z nich nie posiada pracy). Emigracja zagraniczna w dużym stopniu ratuje zatem region przed skutkami ubóstwa i braku polityki społecznej wspierającej rodzinę.

Tym, co odróżnia Podlasie od innych regionów w kraju są niesprzyjające warunki dla procesu readaptacji migrantów powrotnych. Z badań wynika, że około 60% z nich nie znajduje pracy po powrocie do kraju. Niewielu jednak rejestruje się jako osoby bezrobotne, gdyż powracający z zagranicy stanowią jedynie minimalny procent zarejestrowanych osób bezrobotnych z całego województwa. Zatem mimo że na Podlasie wraca z migracji relatywnie więcej osób niż do pozostałych regionów i liczba ta stale rośnie, to powracający zmuszeni są do ponownych wyjazdów za granicę lub wewnątrz kraju w poszukiwaniu pracy i w celu zdobycia niezależności ekonomicznej. W tym kontekście można mówić o pewnych wzorcach migracji: migrację za granicę poprzedza migracja do miasta lub po powrocie z zagranicy, z powodu braku pracy, mieszkańcy migrują poza region (najczęściej do Warszawy i innych dużych miast) bądź ponownie za granicę.

Około 30% powracających na Podlasie stwierdza, że pobyt za granicą przełożył się na ich obecną sytuację zawodową, gdyż fundusze zdobyte poza krajem umożliwiły im założenie własnej działalności gospodarczej, przywiezienie kapitału i zdobycie doświadczenia. Wśród pracowników ośrodków pomocy społecznej panuje zresztą przekonanie, że migranci powrotni lepiej radzą sobie z pokonywaniem trudności niż pozostałe osoby zgłaszające się po pomoc. Trzeba jednak zaznaczyć, że w regionie nie funkcjonuje odpowiednia infrastruktura wspierająca migrantów i ich rodziny, zwłaszcza starszych rodziców i dzieci migrantów. Zwraca się uwagę, że dla osób powracających z migracji i poszukujących pomocy po długotrwałej nieobecności w kraju nie stworzono systemu wsparcia instytucjonalnego. Ani na poziomie administracji publicznej, ani na poziomie około 800 organizacji pozarządowych działających na terenie województwa podlaskiego nie uwzględnia się potrzeb osób powracających z zagranicy. Ani jedna organizacja pozarządowa nie ma takich działań zapisanych w statucie ani nie kieruje swojego wsparcia do tej konkretnej grupy potrzebujących. W Białymstoku i w całym województwie nie ma też programów pomocowych skierowanych do tej grupy osób.

Na Podlasiu wyróżnia się współcześnie dwa typy migracji – migracje tradycyjne, gdzie wyjazdy podejmowane są w celu bieżącego utrzymania gospodarstwa domowego, oraz migracje młodego pokolenia, które wyjeżdża za granicę w konkretnym celu: by zdobyć fundusze na zakup mieszkania, założenie rodziny, założenie własnej firmy czy kształcenie. Najczęściej są to osoby w wieku 26-30 lat, które za granicę wyjeżdżają już jako bezrobotni absolwenci szkół wyższych, ale to oni stanowią jednocześnie najliczniejszą grupę osób powracających. Wracają zwłaszcza wtedy, gdy ich dzieci nie ukończyły jeszcze dwóch lat, co może oznaczać, że powodem powrotu nie jest osiągnięcie przez dzieci wieku szkolnego, ale potrzeba włączenia rodziny do opieki nad dzieckiem. W latach 2005-2011 powróciły

z zagranicy 882 osoby w grupie wieku 0-7 lat, najwięcej (455 osób) – poniżej pierwszego roku życia (sześć- i siedmiolatków było odpowiednio 23 i 25). Najrzadziej powracają osoby w wieku od 40 do 60 roku życia. Dla tej grupy powielającej wzory migracji tradycyjnych praca za granicą jest sposobem na utrzymanie rodziny, inwestycją w edukację dzieci, a także szansą na wypracowanie wyższych świadczeń emerytalnych lub emerytury łączonej.

Na skutek migracji dokonują się określone zmiany społeczne na polu rodziny. Badania biograficzne prowadzone wśród migrantek z Podlasia w Belgii zwracają uwagę na interesujące zjawiska. Zakorzenienie większości Podlasiaków w świecie tradycyjnych wartości sprawia, że w wielu społecznościach nadal trudno jest przeprowadzić rozwód, zdecydować się na separację lub zawrzeć małżeństwo mieszane z osobą innego wyznania. Dotyczy to zwłaszcza kobiet, osób ze starszego pokolenia i o niskim statusie ekonomicznym, często tkwiących w patriarchalnych układach rodzinnych blokujących im podejmowanie niezależnych decyzji. W tym kontekście nie tyle sama migracja, co możliwość zdobycia dzięki niej pracy, wysokiego wynagrodzenia, wejścia w inne konteksty kulturowe, otwierają przestrzeń do negocjowania tradycyjnych rodzinnych układów i konfiguracji (nierazko przemocowych) oraz otwierają przestrzeń do procesu zmiany społecznej w wymiarze relacji rodzinnych. Migracja odgrywa pozytywną rolę emancypacyjną, a nawet demokratyzującą rodzinę. Dlatego dominująca w dyskursie naukowym interpretacja, że migracja rozbija rodziny jest interpretacją jednowymiarową, w wielu wypadkach niesłuszną. Zdefiniowanie roli migracji w kontekście rodzin powinno być o wiele bardziej złożone i bardziej wnikające w procesy społeczne. Nawet jeśli ogólnopolskie wskaźniki pokazują relatywnie najniższy poziom rozwodów w województwie podlaskim na tle Polski, to takie dane należy interpretować z ostrożnością w kontekście migracji, bowiem istotne przemiany mogą zachodzić bez zmiany rejestrowanych statusów.

5.4. Małopolska

Małopolska obecnie, podobnie jak w okresie przedakcesyjnym, jest regionem o stosunkowo dużym potencjale emigracyjnym. Z badań wynika, że w latach 2004-2009 wyjazdy na okres minimum trzech miesięcy odnotowano w około 10% gospodarstw domowych, co przekłada się na około 168 tys. emigrantów²². Odpływ w skali województwa cechuje się dużym zróżnicowaniem przestrzennym. Szczególnie intensywna jest emigracja z powiatów położonych na wschodzie (np. powiat brzeski – 19,7% emigranckich gospodarstw domowych) i południu regionu (np. powiat suski – 14,7%), zaś najmniejszy odpływ odnotowano w Krakowie (8%) i powiecie ziemskim krakowskim.

Emigracja poakcesyjna z Małopolski koncentruje się w czterech głównych krajach docelowych, tj. w Wielkiej Brytanii (30% wyjeżdżających), Irlandii (16%), Niemczech (12%) i Stanach Zjednoczonych (8%). Większa niż w kraju popularność wyjazdów do USA wynika z dobrze funkcjonujących sieci migracyjnych, szczególnie na Podhalu i, w mniejszym stopniu, w okolicach Tarnowa.

Mimo dużej emigracji, w 2009 roku ponad połowa migrantów (52%) powróciła do kraju. Niepokojący jest jednak skład strumienia emigracyjnego, wyraźna jest bowiem nadreprezentacja ludzi młodych i dobrze wykształconych. Osoby w wieku 19-29 lat stanowiły prawie 46% wyjeżdżających. Niemal co trzeci emigrant legitymował się dyplomem uczelni (31%). Natomiast wśród migrantów powrotnych rzadziej reprezentowane są osoby z wykształceniem wyższym (24%). Tak więc analizując bilans emigracji i migracji powrotnych w kontekście struktury wykształcenia i wieku wyjeżdżających, można stwierdzić, że region opuszczają osoby o znacznych zasobach kapitału ludzkiego, mające przed sobą

²² Przy założeniu, że struktura emigranckich gospodarstw domowych odpowiada ogólnej strukturze gospodarstw domowych w Małopolsce.

długi okres aktywności zawodowej. Ich emigracja wpływać może niekorzystnie nie tylko na gospodarkę Małopolski, ale także na strukturę demograficzną województwa i jego potencjał demograficzny.

Niepokoii także sytuacja migrantów powrotnych na wojewódzkim rynku pracy. Bezrobotni stanowią aż 35% powracających, a kolejne 3% jest nieaktywna zawodowo. Choć znaczna część migrantów powrotnych to tzw. fałszywi bezrobotni, wykorzystujący swój status do odpoczynku w przerwie między kolejnymi wyjazdami zagranicznymi (około 53%), to występuje jednak pewna grupa osób, która może docelowo pozostawać uwięziona w „pętli pułapki migracyjnej” (około 21% bezrobotnych migrantów powrotnych). Są to na ogół młode kobiety z wykształceniem wyższym. Problem reintegracji zawodowej osób powracających na małopolskim rynku pracy nie jest więc marginalny i tym samym stanowi duże wyzwanie dla powiatowych urzędów pracy.

Wśród najczęściej wymienianych ekonomicznych skutków emigracji pojawia się kwestia transferu zarobków emigrantów. W wypadku Małopolski wpływ tych środków na gospodarkę regionu można ocenić jako co najwyżej umiarkowany. Służą one bowiem przede wszystkim do zaspokajania potrzeb konsumpcyjnych rodzin migrantów. W kontekście migracji powrotnych ważniejsze są oszczędności zgromadzone za granicą i przywiezione do kraju. Aż 75% remigrantów deklaruje zgromadzenie oszczędności podczas zagranicznego pobytu, a 66% twierdzi, że pieniądze te zainwestowała w kraju. Oszczędności są przeznaczane głównie na remont (58%) i wyposażenie domu lub mieszkania (62%), rzadziej – na sfinansowanie studiów w kraju (17,6%). Prawie 10% migrantów posiadających oszczędności zakupiło mieszkanie lub dom po powrocie do regionu. W świetle ostrożnych szacunków oznacza to, że w okresie między 1 stycznia 2004 roku a 31 maja 2009 roku migranci powrotni zakupili w Małopolsce około 6,2 tys. domów i mieszkań, co stanowi około 10% nowych mieszkań oddanych do użytku w województwie w latach 2004-2008. Pamiętać jednak należy, że migranci powrotni kupowali nieruchomości zarówno na rynku pierwotnym, jak i wtórnym, stąd wpływ kapitału emigracyjnego na budownictwo mieszkaniowe w Małopolsce jest ograniczony.

Spora część migrantów powrotnych zdobyła cenne umiejętności i doświadczenie podczas pobytu zagranicznego. Najczęściej wykorzystywane są one przy tworzeniu własnej firmy. Aż 14% migrantów powrotnych stwierdziła, że to właśnie dzięki wyjazdowi zagranicznemu po powrocie założyła własną firmę. Wzrost przedsiębiorczości wśród migrantów powrotnych jest więc zjawiskiem zauważalnym w Małopolsce.

Ponadto 75% emigrujących twierdzi, że dzięki wyjazdowi poprawiła się ich znajomość języka obcego lub wręcz nauczyli się oni nowego języka, a prawie 12% ukończyło za granicą studia lub skorzystało z innej formy kształcenia (np. nauki w szkole zawodowej lub średniej). Dodatkowo należy wspomnieć o zgromadzonym na emigracji doświadczeniu związanym z pracą w nowym środowisku i nabywaniu kwalifikacji zawodowych w miejscu pracy. Niestety migrant powrotny często nie jest w stanie wykorzystać tych atutów na regionalnym rynku pracy. Nierzadko wynika to z faktu, że emigranci podczas wyjazdu nie dokładali starań, by gromadzić dokumenty i certyfikaty umożliwiające im potwierdzenie nabytych kwalifikacji. Tym samym zarówno wysoki odsetek bezrobotnych, jak i problem z wykorzystaniem umiejętności i doświadczenia zdobytych za granicą na regionalnym rynku pracy są argumentami wzmacniającymi hipotezę o pętli pułapki migracyjnej.

Niezwykle ważnym skutkiem migracji powrotnych jest transfer kapitału społecznego i kulturowego nabytego na emigracji. Oprócz zwiększonych kompetencji językowych, emigranci często wracają zmienieni: są bardziej tolerancyjni, otwarci na świat, gotowi do podejmowania większego ryzyka, pewniejsi swoich umiejętności. Na przykład aż 80,5% małopolskich emigrantów twierdzi, że dzięki wyjazdowi zwiększyła się ich wiara we własne siły. Wyjazd zagraniczny wiązał się ponadto z budowaniem nowych relacji międzyludzkich:

56% respondentów twierdzi, że na emigracji poznali nowych ludzi i zawarli nowe znajomości, które często są utrzymywane po powrocie. Warto wykorzystać ten kapitał społeczny i kulturowy dla rozwoju gospodarczego i cywilizacyjnego regionu.

Należy również wspomnieć o negatywnych konsekwencjach emigracji w sferze społecznej. Chodzi przede wszystkim o problemy wynikające z rozłąki rodzicielskiej. W wypadku emigracji z Małopolski, między 1 stycznia 2004 roku a 31 maja 2009 roku blisko 68% osób wyjechało za granicę samotnie. Z tej grupy prawie 60% miało co najmniej jedno dziecko na utrzymaniu. Można zatem szacować, że w województwie małopolskim w okresie poakcesyjnym aż 64,5 tys. rodzin i 146,5 tys. dzieci mogło być dotkniętych problemem rozłąki migracyjnej. Łączny czas rozłąki dziecka z przynajmniej jednym z rodziców wynosił średnio 26 miesięcy, a więc ponad dwa lata. Należy jednak traktować te liczby z dużą ostrożnością, jako górną granicę szacunku. Mimo to, skala tego zjawiska jest znacząca na tyle, że dostrzegają ją placówki edukacyjne i pomocy społecznej. W 2008 roku do pedagogów szkolnych w Małopolsce trafiło 4 358 uczniów (dzieci emigrantów) wymagających pomocy psychologicznej. Dane te dotyczą jedynie tych dzieci, które sprawiają problemy wychowawcze i których problemy dostrzegli wychowawcy oraz inni nauczyciele.

ROZDZIAŁ VI

MIGRACJE POWROTNE POLAKÓW

6.1. Szacunki skali powrotów po 2004 roku

Przez migrację powrotną należy rozumieć powrót z zagranicy do kraju pochodzenia poprzedzony pobytem o znaczącej długości. Kwestia długości tego pobytu, dyskusyjna w wypadku analiz dotyczących emigracji, nie jest jedynym problemem przy definiowaniu migracji powrotnych. Istotne są także intencje migranta co do ewentualnych kolejnych wyjazdów, a zatem to, czy jego zachowanie można wpisać w schemat cyrkulacji pomiędzy krajami. Dla oceny skutków migracji powrotnych dla gospodarki i społeczeństwa kluczowe jest określenie, w jakim stopniu obserwowane procesy mobilności odpowiadają typowym powrotom, a na ile są one pewnym etapem bardziej złożonych strategii cyrkulacyjnych.

W związku z opisanymi powyżej problemami określenie skali poakcesyjnych migracji powrotnych jest bardzo trudne, dużo trudniejsze niż określenie wielkości emigracji. Można szacować, że w drugim kwartale 2008 roku około 580 tys. stałych mieszkańców Polski miało w swej biografii co najmniej 3-miesięczny pobyt za granicą zakończony powrotem do kraju w latach 2004-2008. Liczba ta stanowiła około 55% osób z doświadczeniem migracyjnym zdobytym w latach 1989-2008. Bazując na założeniu, że przebywający czasowo za granicą w roku n , w kolejnym roku ($n + 1$) dzielą się na dwie grupy, tj. stałych mieszkańców Polski, którzy przebywają za granicą co najmniej rok (tzw. czasowych emigrantów długookresowych), i tych, którzy powrócili do kraju, w oparciu o dane GUS można porównać liczebność dwóch pierwszych kategorii ludności i oszacować liczbę migrantów powrotnych w kolejnych latach (por. Tabela 4).

Tabela 4. Struktura ludności Polski przebywającej czasowo za granicą i oparte o nią szacunki liczby migrantów powrotnych w latach 2007-2011 (w tys.)

Kategoria ludności	2007 ^a	2008	2009	2010	2011
Stali mieszkańcy Polski przebywający za granicą co najmniej trzy miesiące	2 270	2 210	2 100	2 000	2 060
w tym:					
przebywający krócej niż rok	1 135	663	525	400	515
przebywający rok lub dłużej	1 135	1 547	1 575	1 600	1 545
Migranci powrotni	b.d.	723	635	500	455

^a Dla roku 2007 szacunek dotyczący strumienia migracji powrotnych nie był możliwy.

b.d. – brak danych.

Źródło: opracowanie własne na podstawie GUS (2012a): 3).

Z powyższego oszacowania wynika, że migranci powrotni w latach 2008-2011 stanowili od 23 do 32% ogółu emigrantów czasowych, choć badania prowadzone w wybranych regionach

(województwo małopolskie, śląskie i dolnośląskie) pokazują, że skala migracji powrotnych może być dużo wyższa. Do co drugiego (od 43 do 57% w zależności od województwa) migranckiego gospodarstwa domowego (w badanych województwach stanowiły one od 7 do 12% ogółu gospodarstw domowych) powróciła na pobyt stały co najmniej jedna osoba z zagranicy. Nawet jeśli założymy, że w migranckim gospodarstwie domowym był tylko jeden migrant, to skala remigracji do tych regionów była znacznie wyższa niż na to wskazują szacunki GUS-u.

Przyjrzenie się ogólnym trendom pokazuje jednak, że zarówno w liczbach absolutnych, jak i proporcjonalnie do wielkości emigracji, strumień migracji powrotnych malał (por. Tabela 4), choć eksperci spodziewali się jego nasilenia z uwagi na recesję gospodarki amerykańskiej i europejskiej.

6.2. Charakterystyki społeczno-demograficzne powracających, kierunki geograficzne migracji i motywy powrotów

Dane dotyczące struktury osób powracających w latach 2010-2013 nie są znane²³. Badania obejmujące okres do 2009 roku pokazują, że cechami, które najsilniej zaznaczają się we wzorcu współczesnych migracji powrotnych, są: wykształcenie, typ miejscowości pochodzenia oraz wiek. **Najwyższą skłonność do powrotów wykazują osoby z wykształceniem zasadniczym zawodowym (najniższą z wykształceniem wyższym), mieszkańcy obszarów wiejskich i osoby powyżej 40 roku życia.** Większe prawdopodobieństwo powrotu wiąże się z pobytem w jednym z tzw. starych krajów emigracji²⁴, choć w wyniku zmiany w strukturze emigracji czasowej w latach późniejszych (2007-2011) nasileniu musiała ulec skala migracji powrotnych z Irlandii, Hiszpanii, Holandii i Wielkiej Brytanii. Potwierdzają to częściowo wyniki badań sondażowych prowadzonych w latach 2010-2012 w województwach dolnośląskim, małopolskim i śląskim.

Wśród motywacji wpływających na decyzje migrantów powrotnych dominowały dwie. Z jednej strony wiele osób powróciło dlatego, że zrealizowali zamierzony plan migracyjny, z drugiej – powodowała nimi tęsknota, chęć założenia rodziny oraz problemy osobiste.

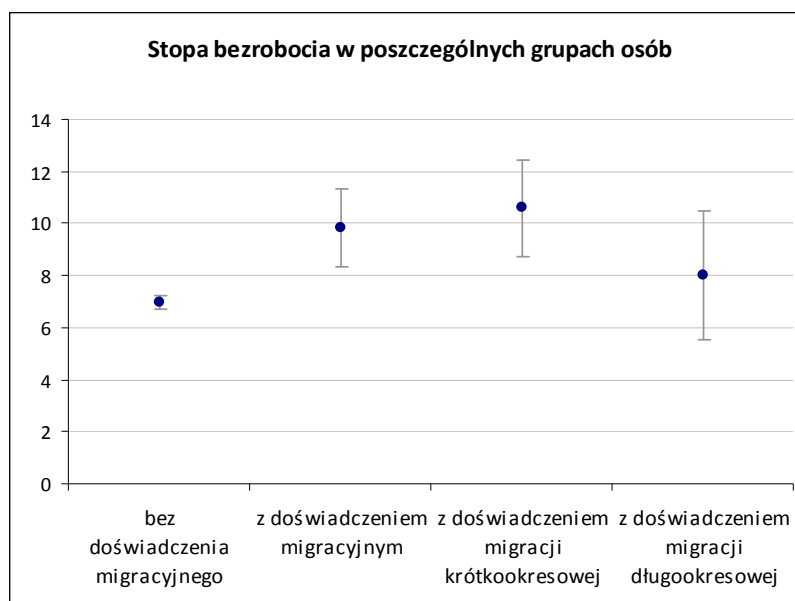
6.3. Reintegracja na polskim rynku pracy

Migracje powrotne okresu poakcesyjnego w dużo większym stopniu są powrotami porażki (*return of failure*) niż powrotami innowacji (*return of innovation*). Stopa bezrobocia wśród migrantów powrotnych w 2008 roku była istotnie wyższa niż dla ogółu populacji kraju (por. Rysunek 6).

²³ Najcenniejszą wiedzę na ten temat mogłyby przynieść wyniki spisu ludności z 2011 roku, które w zakresie obejmującym charakterystyki migrantów powrotnych nie zostały dotychczas opublikowane.

²⁴ W cytowanych analizach należą do nich: Niemcy, Stany Zjednoczone, Belgia, Włochy, Francja, Austria, Kanada, Australia. Byłoby interesujące przyjrzenie się skłonności do powrotów dla poszczególnych krajów. Ograniczony zbiór danych nie pozwalał jednak na dalszą ich dezagregację.

Rysunek 6. Stopa bezrobocia wśród osób z doświadczeniem migracyjnym (długo- i krótkookresowym) i osób bez doświadczenia migracyjnego w Polsce w drugim kwartale 2008 roku



Źródło: Anacka M., Fihel A. (2013). Charakterystyka migrantów powracających do Polski oraz ich aktywność zawodowa na rodzimym rynku pracy. *Studia Migracyjne – Przegląd Polonijny* 4: 57-71.

Pogłębione analizy dotyczące oceny ryzyka bezrobocia dla poszczególnych kategorii migrantów powrotnych sugerują, że emigracja współcześnie przyczynia się do deprecjacji kwalifikacji i osłabienia relacji społecznych w kraju, które nadal są jednym z głównych czynników zwiększających szanse na zatrudnienie. **Niemniej jednak badania prowadzone w wybranych regionach dowodzą, że sytuacja migrantów po powrocie może być tam relatywnie dobra.** Większość znajduje zatrudnienie lub podejmuje studia na uczelni, a stopa bezrobocia (od 16% do 25% w zależności od regionu) nie odbiega od tej obserwowanej dla ogółu populacji na badanym obszarze. Nie zmienia to faktu, że co drugi badany migrant powrotny rozważa ponowny wyjazd za granicę w ciągu dwóch kolejnych lat²⁵.

6.4. Konsekwencje migracji powrotnych – korzyści i koszty

Jednym z podstawowych kosztów, jakie wiążą się z ewentualnymi czy faktycznymi migracjami powrotnymi, jest relatywnie mniej korzystna sytuacja remigrantów na rynku pracy. Bezrobocie rodzi bowiem problemy zarówno na poziomie indywidualnym, gospodarstwa domowego, jak i społeczności lokalnych. Gospodarka, a ściślej – przedsiębiorstwa, mogłyby na tak rosnącej nierównowadze na rynku pracy korzystać, obniżając płace i zwiększając efektywność pracy, selektywność powrotów sprawia jednak, że korzyści te są zapewne niewielkie.

Po stronie korzyści z pewnością należy zapisać ewentualną poprawę sytuacji demograficznej kraju. Co prawda najczęściej wracają osoby po 40 roku życia, ale wśród powracających duży odsetek stanowią również osoby znajdujące się bliżej dolnej granicy okresu reprodukcyjnego (co wynika wprost z relatywnie młodej struktury wieku emigracji z Polski). Ostatnie lata pokazują, że strumień migracji powrotnych słabnie, a wśród emigrantów coraz częstsze wydają się być strategie ukierunkowane na osiedlenie za granicą.

²⁵ Sugeruje to, że strategia tzw. migracji niepełnej, tak popularna w okresie przedakcesyjnym, może być nadal atrakcyjną alternatywą dla podejmujących zagraniczną mobilność zarobkową.

Możliwości wykorzystania remigrantów jako czynnika odmładzającego strukturę populacji kraju stają się więc coraz mniejsze. Korzyści dla gospodarki, ale i społeczności lokalnych oraz rodzin, wiążą się również z inwestycjami czynionymi przez migrantów powrotnych posiadających zgromadzone środki pieniężne, również z inwestycjami w kapitał ludzki.

ROZDZIAŁ VII

POLITYKA MIGRACYJNA POLSKI

7.1. Założenia polityki migracyjnej oraz rozwiązania polityczne-prawne

Wielowymiarowe skutki masowego odpływu Polaków za granicę oraz migracji powrotnych w ostatnich latach są wyraźnie widoczne w różnych obszarach życia społecznego. Dynamika i płynność tych procesów wymusiły reakcję państwa w postaci określonych działań skierowanych do potencjalnych i realnych migrantów (Polaków planujących wyjazd za granicę, jak i tych przebywających już poza krajem) oraz migrantów powrotnych. W ciągu ostatnich lat można zaobserwować rosnące zaangażowanie instytucji centralnych i lokalnych (administracji rządowej i samorządowej) w formułowanie i realizowanie polityki migracyjnej wobec wyżej wymienionych grup²⁶. Aktywność ta przyniosła konkretne efekty w postaci sformułowania podstaw strategii migracyjnej państwa, nowych rozwiązań prawnych oraz działań praktycznych.

Kwestia najnowszej fali emigracji Polaków pojawia się w wielu dokumentach rządowych, w tym w dorocznych *exposé* Premiera i Ministra Spraw Zagranicznych oraz dokumencie dotyczącym polityki migracyjnej przygotowanym przez Kancelarię Prezydenta. Na szczególną uwagę jednak zasługuje dokument przyjęty przez Radę Ministrów w lipcu 2012 roku *Polityka migracyjna Polski – stan obecny i postulowane działania*, który stanowi nie tylko podsumowanie założeń polityki migracyjnej państwa, ale wskazuje też kierunki i rekomendowane działania w tym obszarze. W związku z tym może on być traktowany jako wykładnia obowiązującej strategii migracyjnej Polski. Dokument jest poświęcony przede wszystkim napływowi i obecności cudzoziemców, jedynie niewielka jego część dotyczy polityki państwa wobec emigracji zarobkowej i migracji powrotnych²⁷. Pomimo to, należy

²⁶ Polityka migracyjna jest w tym raporcie traktowana w kontekście działań państwa związanych z najnowszą falą emigracji (tzw. poakcesyjną) i jej skutków dla państwa i społeczeństwa polskiego (w tym wobec migracji powrotnych). Autorzy mają pełną świadomość, że pojęcie to ma szersze znaczenie i obejmuje także politykę wobec diaspory (osób pochodzenia polskiego i Polaków przebywających za granicą) oraz wobec cudzoziemców przebywających w Polsce.

²⁷ Dokument *Polityka migracyjna Polski – stan obecny i postulowane działania* ukazuje wyraźną asymetrię pomiędzy zainteresowaniem władz państwowych procesami emigracyjnymi i procesami imigracyjnymi. Tylko jeden obszar „rekomendacji” polityki migracyjnej odnosi się bezpośrednio do emigracji zarobkowych Polaków, a właściwie do ich wtórnego aspektu, mianowicie migracji powrotnych. Brak jest konkretnych propozycji rozwiązań kluczowych z perspektywy potencjalnych decyzji o remigracji, dotyczących rynku pracy, zabezpieczenia społecznego, stymulowania inwestycji i działalności gospodarczej remigrantów w Polsce. W dokumencie pominięto kwestie kluczowe dla wzmocnienia ochronnego wymiaru działań polskiego państwa, takie jak: monitorowanie ochrony praw pracowniczych emigrantów zarobkowych z Polski w państwach UE, w tym praktyk dyskryminacyjnych, kontrola działalności agencji pośrednictwa pracy, sposobu i zakresu dostarczania informacji o warunkach pracy w krajach UE.

założyć, że decydenci polityczni są świadomi faktu masowego odpływu Polaków za granicę. Wątpliwości budzi jedynie to, czy świadomość ta dotyczy również już widocznych oraz przewidywanych w dłuższej perspektywie skutków masowego wychodźstwa dla państwa i społeczeństwa polskiego.

Główne założenia przyświecające działaniom wobec najnowszej emigracji Polaków podjętym w ramach polityki państwa można podsumować następująco: **poakcesyjne migracje Polaków są integralną częścią współczesnych procesów migracyjnych mających miejsce w Europie i na świecie, Polacy mają prawo do uczestnictwa w wolnym przepływie osób i pracowników, a zadaniem władz nie jest aktywne zachęcanie Polaków do powrotu, a jedynie ułatwienie im realizacji decyzji o powrocie poprzez odpowiednie działania wspierające proces readaptacji w ojczyźnie.**

Wśród instytucji odpowiedzialnych za politykę państwa w tym obszarze, najważniejszą rolę odgrywa obecnie Ministerstwo Spraw Zagranicznych (MSZ). Wskazuje ono priorytetowe działania podejmowane wobec Polaków i osób pochodzenia polskiego przebywających za granicą (które zapisane są w corocznie ustalonym rządowym programie współpracy z Polonią i Polakami za granicą). Oprócz realizacji działań własnych, MSZ stymuluje działania innych podmiotów (rządowych i pozarządowych), od niedawna dysponuje też środkami z budżetu państwa przeznaczonymi na działania wobec Polonii i Polaków za granicą, które realizowane są w ramach dorocznego konkursu *Współpraca z Polonią i Polakami za granicą*. Kluczową rolę odgrywa także Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej (MPiPS), odpowiedzialne w szczególności za działania adresowane do Polaków powracających do kraju i dotyczące ich readaptacji na rynku pracy. Instytucją koordynującą działania podejmowane w zakresie szeroko rozumianej polityki migracyjnej jest Ministerstwo Spraw Wewnętrznych (MSW). Należy także wspomnieć o ważnej roli Senatu RP w działaniach na rzecz utrzymania więzi z krajem przez Polaków i osoby polskiego pochodzenia zamieszkałe za granicą. W ramach Senatu zadanie to realizuje Komisja Spraw Emigracji i Łączności z Polakami za Granicą.

Instytucje rządowe wcześniej zareagowały na proces masowej emigracji Polaków po 2004 roku. MSZ już w 2006 roku opublikował dokument *Bliżej pracy, bliżej Polski* zawierający główne działania, jakie Ministerstwo (a przede wszystkim polskie placówki dyplomatyczne i konsularne) zamierzało podjąć w związku z tym faktem. Z kolei MPiPS od początku zaistnienia migracji powrotnych było zaangażowane w koordynację działań na rzecz powracających, które zostały przedstawione w dokumencie *Koncepcja Programu „Powrót”*. Z długiej i ambitnej listy działań tam wymienionych nieliczne zostały zrealizowane w praktyce, m.in. powołano Grupę Roboczą ds. Migracji Powrotnych oraz przeprowadzono szeroką kampanię informacyjną (m.in. stworzono portal internetowy *Powroty*, obecnie funkcjonujący jako program *Zielona Linia. Centrum Informacyjno-Konsultacyjne Służb Zatrudnienia*).

7.2. Polityka wobec migracji zagranicznych Polaków na poziomie regionów

Oprócz działań związanych z formułowaniem strategii i wyznaczaniem kluczowych kierunków i zakresu działań, które realizowane są na poziomie władzy centralnej, bardzo ważną rolę odgrywają działania na poziomie regionalnym i lokalnym. Przykłady regionów opisanych w raporcie wskazują jednoznacznie, że odpływ Polaków w ostatniej dekadzie stał się poważnym wyzwaniem dla społeczności i władz poszczególnych województw. Na poziomie regionalnym zrealizowano w ostatnim czasie wiele projektów poświęconych problematyce migracyjnej, a zwłaszcza migracji powrotnych²⁸. Pomimo że w skali

²⁸ Na szczególną uwagę zasługuje aktywność władz województwa opolskiego, które w sposób systemowy starają się przeciwdziałać negatywnym procesom depopulacji. Najdłużej działającym programem działań praktycznych

poszczególnych regionów pojawiają się coraz liczniejsze przedsięwzięcia skierowane do emigrantów i osób powracających z zagranicy, to nie są one elementem szerszego systemu działań, lecz mają rozproszony, a nawet przypadkowy charakter. Tymczasem wciąż znaczna skala emigracji, zwiększająca się imigracja oraz remigracja powodują, że istotnym zadaniem staje się kształtowanie polityki migracyjnej również na poziomie regionów oraz identyfikacja instrumentów umożliwiających skuteczne wykorzystywanie szans i niwelowanie strat wynikających z migracji.

Do problematyki tej należy odnieść się w sposób zintegrowany i systemowy. Oznacza to, że **kluczowymi obszarami kompleksowej regionalnej polityki migracyjnej powinna być emigracja, potencjalna emigracja, remigracja oraz imigracja**. Jedynie powiązania pomiędzy poszczególnymi obszarami zainteresowań i wyznaczonymi zadaniami oraz realizującymi je instytucjami zwiększą skuteczność wdrażanych rozwiązań. Potrzebę tworzenia takiego systemu potwierdzają badania prowadzone na poziomie regionalnym i lokalnym. W niemal wszystkich województwach w kraju (tj. w 15) uznaje się za zasadne tworzenie sieci współpracy określonych instytucji i skoordynowania ich prac w ramach zadań związanych z migracjami zagranicznymi, a w 13 z nich – nawet kreowanie regionalnej polityki migracyjnej. Podobnie jednoznaczna jest opinia przedstawicieli władz lokalnych województwa opolskiego. Aż w 68% opolskich gmin uważają oni za celowe formułowanie polityki migracyjnej i oparcie jej na zasadach podobnych do tych, które na poziomie regionu kształtują chociażby politykę rynku pracy, pomocy społecznej czy oświatową.

7.3. Polityka migracyjna jako element polityki społecznej – wzajemne oddziaływania

Polityka migracyjna jest ściśle powiązana z innymi politykami publicznymi, w szczególności z polityką społeczną (w tym demograficzną i rodzinną). Masowa emigracja poakcesyjna stanowi wielkie wyzwanie dla zmian w strukturze ludności Polski, a tym samym dla systemu zabezpieczeń społecznych. Negatywne skutki staną się widoczne szczególnie w średnim i długim okresie. Oznacza to konieczność rozpoczęcia debaty i zaplanowania działań długookresowych, które mogłyby przeciwdziałać (osłabić) skutkom negatywnych trendów demograficznych i niedoborom populacji aktywnej zawodowo. Ważną rolę odgrywają tutaj analizy i rekomendacje przygotowywane przez Rządową Radę Ludnościową (*Założenia polityki ludnościowej Polski*).

Syntetyczne ujęcie przedmiotu, celów i instrumentów polityki społecznej pozwala określić wielostronność powiązań pomiędzy polityką społeczną jako dziedziną polityki publicznej a procesami migracyjnymi. We wszystkich obszarach zakresu przedmiotowego polityki społecznej występują cele i instrumenty oddziałujące na procesy migracyjne, przy czym charakter zależności ma ścisły związek z realizowanym w danym państwie modelem

jest projekt pt. *Opolskie – tutaj zostaję*, którego realizację rozpoczęto w 2007 roku z inicjatywy Zarządu Województwa Opolskiego. Poprzez uczestnictwo w projekcie opolskich firm, uczelni, urzędów pracy oraz szkół zakłada się stworzenie przeciwwagi dla intensywnej promocji zatrudnienia poza granicami kraju i w efekcie – zmniejszenie skali wyjazdów zagranicznych. W regionie powstał też innowacyjny projekt pt. *Wypracowanie metod zmniejszania migracji zarobkowej i wspierania powrotu migrantów na polski rynek pracy*, który zawiera propozycje konkretnych rozwiązań, zaleceń i rekomendacji w zakresie miejsca i roli poszczególnych instytucji publicznych i organizacji pozarządowych w procesie efektywnej reintegracji społeczno-zawodowej remigrantów po powrocie do regionu. Najnowszą inicjatywą podjętą w województwie opolskim jest program *Specjalnej Strefy Demograficznej*, mający przeciwdziałać depopulacji regionu. Celem głównym programu jest odbudowa potencjału ludnościowego województwa opolskiego, poprzez tworzenie nowych miejsc pracy oraz poprawę jakości życia. Zaproponowane w programie narzędzia mają charakter kompleksowy i dotyczą kilku obszarów strategicznych. Proponuje się w nich m.in. pomoc finansową parom decydującym się na posiadanie potomstwa, rozbudowaną infrastrukturę żłobków i przedszkoli oraz bony opiekuńcze w ramach domowej opieki nad dzieckiem.

polityki społecznej. Współczesna emigracja Polaków ma charakter ściśle ekonomiczny (zarobkowy), gdzie czynnikiem przyciągającym do innych krajów są lepsze warunki pracy, wyższy poziom zarobków i bardziej atrakcyjne systemy zabezpieczenia społecznego. Masowa skala wyjazdów ma istotny związek z deficytem „dobrej” pracy w Polsce, niedostatecznymi warunkami pracy i płacy, niskim poziomem ochrony socjalnej, nierównością szans w dostępie do wysokiej jakości edukacji i ochrony zdrowia. Wszystkie wymienione kwestie mieszczą się w zakresie przedmiotowym polityki społecznej. Istotny jest zatem związek pomiędzy realizowanym w Polsce po 1989 roku w praktyce „marginalnym” modelem polityki społecznej a skalą i strukturą poakcesyjnej emigracji zarobkowej Polaków. Rola polityki społecznej wobec współczesnych migracji zarobkowych jest zatem kluczowa i wymaga rekonstrukcji w kierunku zmian prowadzących do ochrony potencjału ludzkiego i intelektualnego Polski, ograniczenia skali migracji oraz wdrożenia realnych (a nie propagandowych) zachęt i wspierających procedur dla osób powracających do kraju.

ROZDZIAŁ VIII

PODSUMOWANIE

8.1. Wnioski ogólne

- Wśród uwarunkowań poakcesyjnej mobilności Polaków najistotniejsze są czynniki polityczne oraz wynikające z nich przemiany gospodarcze. W grupie pierwszych najważniejsza okazała się zmiana sytuacji geopolitycznej na przełomie lat 80. i 90. XX wieku i wynikające z niej uczestnictwo Polski w różnego rodzaju inicjatywach (głównie negocjacje stowarzyszeniowe ze Wspólnotami) i organizacjach międzynarodowych. Z kolei przemiany gospodarcze, liberalizacja rynku pracy i prywatyzacja spowodowały uwolnienie nadwyżek siły roboczej i pojawienie się wysokiej skali bezrobocia o podłożu strukturalnym, które stało się istotnym czynnikiem wypychającym Polaków na emigrację. Najważniejszym jednak czynnikiem wzrostu mobilności zagranicznej Polaków była bez wątpienia akcesja Polski do Unii Europejskiej w 2004 roku i sukcesywne otwieranie się rynków pracy krajów członkowskich dla Polaków.
- Po akcesji Polski do UE nastąpiła fundamentalna zmiana w geografii polskich migracji, polegająca na tym, że stare kraje emigracji (Niemcy, Francja, Belgia, Stany Zjednoczone, Kanada) przestały zdecydowanie dominować w rankingach krajów docelowych polskich emigrantów, a nawet ustąpiły miejsca nowym krajom (Wielka Brytania, Irlandia i Holandia). Wciąż dominuje zarobkowy charakter wyjazdów za granicę, należy jednak podkreślić wzrastające znaczenie emigracji osiedleńczych, wynikających z łączenia bądź zakładania rodzin.
- Po 2004 roku obserwujemy zmieniającą się rolę migracji zagranicznych w rozwoju regionów w kraju, o wyraźnie dualnym charakterze. Z jednej strony obok regionów określanych mianem tradycyjnych regionów emigracyjnych o długich tradycjach migrowania, rozwiniętych sieciach powiązań migracyjnych i znaczącej skali migracji pojawiło się wiele takich, które od momentu akcesji w istotny sposób zaczęły odczuwać skutki masowego odpływu mieszkańców. Przed tymi regionami stoją duże wyzwania, pojawił się bowiem nowy obszar zainteresowań w polityce regionalnej, ukierunkowany na diagnozowanie mobilności zagranicznej oraz wyznaczanie wynikających z tej mobilności kierunków rozwoju. Z drugiej strony w tradycyjnych regionach emigracji odsetek emigrantów w stosunku do ich populacyjnego potencjału jest wciąż wysoki, a skutki długotrwałych wyjazdów w dalszym ciągu najbardziej odczuwalne są na płaszczyźnie ekonomicznej i społecznej. Co więcej, wynikająca z permanentnej emigracji depopulacja w połączeniu z niskimi wskaźnikami urodzeń oraz starzeniem się populacji powodują znaczące zaburzenia w rozwoju społeczno-gospodarczym i rzutują na przyszły rozwój tych regionów.

- Skutki migracji zagranicznych w sposób bardzo wyraźny ujawniają się w skali niektórych regionów. W województwie opolskim liczbę emigrantów szacuje się na około 240 tys. osób w latach 1951-2010, co oznacza, że była ona większa od przyrostu naturalnego w tym okresie, w tym wielokrotnie większa od przyrostu naturalnego ludności autochtonicznej (do akcesji – głównego uczestnika migracji). W strukturze demograficznej zauważalny jest ubytek roczników urodzonych pomiędzy 1955 a 1975 rokiem (migracja przedakcesyjna) oraz roczników urodzonych w latach 70. i 80. XX wieku (migracja poakcesyjna). Migracje wpływają także na obniżkę stóp bezrobocia, nie powoduje ona jednak adekwatnego wzrostu zatrudnienia w tym regionie. Dochody pochodzące z migracji szacowane na blisko 6 mld zł w 2010 roku i wydatkowane w regionie opolskim w kwocie około 4,2 mld zł powodują, że dochody rozporządzalne mieszkańców regionu, po uwzględnieniu zarobków migrantów czasowych, są najwyższe w układzie województw.
- W latach 2008-2011 migranci powrotni stanowili od 23% do 32% ogółu emigrantów czasowych, choć w niektórych regionach (np. województwo małopolskie, śląskie, dolnośląskie) skala migracji powrotnych prawdopodobnie była dużo wyższa. Można jednak zaobserwować malejący strumień powrotów. Migracje powrotne okresu poakcesyjnego w dużo większym stopniu są powrotami porażki niż powrotami innowacji. Stopa bezrobocia wśród migrantów powrotnych okazuje się bowiem istotnie wyższa niż dla ogółu populacji kraju. W niektórych regionach można jednak dostrzec pewien zauważalny wzrost w zakresie podejmowania działalności gospodarczej, będący efektem aktywności inwestycyjnej migrantów powrotnych, np. w województwie opolskim w latach 2007-2010.
- Od 2004 roku z inicjatywy najnowszej polskiej emigracji organizowane były różne akcje społeczne, które wpłynęły na konkretne rozwiązania formalno-prawne w Polsce. Przykładem jest umowa o podwójnym opodatkowaniu między Wielką Brytanią a Polską, która została podpisana w wyniku szeroko zakrojonej akcji społecznej zainicjowanej przez polskie organizacje w Londynie. Inny przykład stanowi prowadzona przez migrantów w Wielkiej Brytanii wciąż trwająca kampania społeczna, której celem jest ułatwienie procedury rejestrowania w Polsce samochodów z kierownicą po prawej stronie.

8.1.1. Wnioski w zakresie konsekwencji demograficznych

- GUS szacuje zasób emigracyjny na około 2 mln 17 tys. czasowych emigrantów, co stanowi 5,2% ludności faktycznie zamieszkałej w Polsce. Najwięcej emigrantów czasowych pochodzi z województwa śląskiego, małopolskiego i dolnośląskiego, natomiast w odniesieniu do ludności faktycznie zamieszkałej liczba emigrantów jest największa na Opolszczyźnie (10,6%), Podlasiu (9,1%), Podkarpaciu (8,4%) oraz Warmii i Mazurach (7,5%).
- Relatywny ubytek ludności na skutek emigracji jest większy w miastach niż na wsiach (odpowiednio 5,7% i 4,5% ludności faktycznej), z wyjątkiem Opolszczyzny (9,6% i 11,7%) i Małopolski (5,9% i 5,3%), gdzie ubytki na wsi są większe lub zbliżone do obserwowanych w miastach.
- Emigracja poakcesyjna oznacza ubytek urodzeń sięgający kilkudziesięciu tysięcy osób rocznie (w 2011 roku – 37,5 tys.). Informacje uzyskane dla Irlandii, Niemiec i Wielkiej Brytanii dokumentują około 200 tys. urodzeń dzieci polskich obywateli w okresie poakcesyjnym, z czego 118 tys. w tym ostatnim kraju.
- Na skutek emigracji następuje intensyfikacja procesu starzenia się populacji. Zakładając, że emigranci czasowi ani ich dzieci nie powrócą do kraju w celach osiedleńczych, i w konsekwencji liczba urodzeń w Polsce będzie mniejsza o 10%, to stan ludności kraju

w 2035 roku będzie mniejszy o dodatkowe około 2,5 mln osób (o 7% w stosunku do wyniku prognozy GUS). Niekorzystnie zmieni się struktura wieku: grupa osób poniżej 15 roku życia będzie mniejsza o około 10%, w wieku 20-64 lata – o 7%, podczas gdy w wieku 65 lat i więcej – „jedynie” o 4%.

- Współczesne migracje Polaków będą miały daleko idące konsekwencje w dziedzinie procesów ludnościowych i nawet jeśli pewna część migrantów powróci w przyszłości do kraju, to rozszerzenie Unii Europejskiej będzie długotrwale widoczne w strukturze wieku ludności Polski.

8.1.2. Wnioski w zakresie konsekwencji ekonomicznych

- W krótkim okresie migracje pozwalają na rozładowanie presji na krajowym rynku pracy (wchodzenie w życie zawodowe pokolenia wyżu demograficznego), obniżenie stopy bezrobocia oraz wspierają transfer absolwentów z sektora edukacyjnego na rynek pracy i tym samym ich aktywizację zawodową. Jednocześnie jednak zatrudnienie migrantów za granicą poniżej kwalifikacji – a to cecha typowa najnowszej migracji z Polski – prowadzić może do deprecjacji ich kompetencji i kwalifikacji. W długim okresie najbardziej problematyczna jest możliwość, że część emigrantów pozostanie na trwałe za granicą, zmniejszając dodatkowo i tak kurczące się zasoby pracy w Polsce. Wskazane powyżej efekty negatywne są w pewnym stopniu kompensowane przez wyraźnie pozytywny efekt transferów zarobków migrantów. Powoduje on m.in. redukcję nierówności społecznych oraz obniżenie odsetka gospodarstw domowych żyjących w ubóstwie, wpływa także na decyzje edukacyjne migrantów i ich rodzin.
- Krótkookresowe efekty migracji dla rynku pracy, pomimo zmniejszenia bezrobocia, nie są jednak duże. Odpływ za granicę może mieć natomiast istotny wpływ na kształtowanie się stopy bezrobocia wśród osób młodych, wchodzących na rynek pracy oraz w odniesieniu do niektórych lokalnych i regionalnych rynków pracy. Migracje poakcesyjne w niewielkim stopniu wpłynęły na poziom wynagrodzeń, choć jednocześnie występuje silniejsze oddziaływanie na poziom płac w odniesieniu do określonych sektorów i branż, np. budownictwa oraz obszarów o szczególnie nasilonej migracji.
- W szczytowym 2007 roku Polska była jednym z 10 krajów o największym napływie transferów zarobków emigrantów, co stanowiło blisko 2,5% PKB. Obecnie ich wartość szacuje się na około 7,2 mld USD, czyli 1,4% PKB. Mimo stosunkowo dużego napływu tych środków, ich wpływ na rozwój gospodarczy w Polsce jest raczej ograniczony. W dużym stopniu wynika to z konsumpcyjnego w przewadze, a nie inwestycyjnego charakteru ich przeznaczenia.
- Wzrasta znaczenie skutków fiskalnych emigracji. Np. w województwie opolskim transfer dochodów migracyjnych wiąże się z wpływem około 580 mln zł z tytułu podatku od towarów i usług do budżetu centralnego i jednocześnie ze zmniejszeniem wpływów o ponad 300 mln zł do budżetów samorządów terytorialnych, co wynika ze zmniejszonych kwot płaconego w Polsce podatku dochodowego.

8.1.3. Wnioski w zakresie konsekwencji społeczno-kulturowych

- Współczesne migracje – ze względu na swoje natężenie, specyfikę oraz mobilizację różnych grup społecznych – wpływają na przeobrażenia polskich rodzin i modyfikację więzi rodzinnych. Migracje różnicują polskie rodziny popod względem form, struktury i jakości tych relacji i jednocześnie uwidoczniły fenomen rodzin transnarodowych. Migracja, zwłaszcza czasowa, staje się sposobem na życie, w którym okresy „bycia razem” przeplatają się ze znacznie dłuższymi okresami „bycia osobno”. Pojawiły się

w związku z tym nowe wyzwania związane z funkcjonowaniem takich rodzin, pełnionymi w nich rolami rodzinnymi, organizacją opieki nad dziećmi i starszymi rodzicami oraz problemami emocjonalnymi i edukacyjnymi dzieci z rodzin migranckich.

- Polska kultura jest silnie związana z rodziną i sieciami rodzinnymi jako gwarantami stabilizacji oraz poczucia bezpieczeństwa. Migracje młodych Polaków, zwłaszcza Polek, zasadniczo zmieniają fundament tych gwarancji, modyfikując oczekiwania społeczne i możliwości trwania rodzin w niezmiennym kształcie. Rodziny transnarodowe rozbijają homogeniczny obraz idealnej polskiej rodziny. Poakcesyjny odpływ wpłynął na dezorganizację więzi rodzinnych, wyższy poziom rozwodów oraz problemy rozpadających się związków mieszanych i ich dzieci. Udział rozwodów z okresu poakcesyjnego w ogólnej liczbie rozwodów w latach 1990-2011 wyniósł 52%, a w latach 1990-2013 – aż 55%. Najwyższego rozkładu małżeństw doświadczają województwa, które charakteryzują się wysokim poziomem odpływu migracyjnego (województwo dolnośląskie, lubuskie, zachodniopomorskie, warmińsko-mazurskie). W latach 2004-2011 zawarto ponad 30 tys. małżeństw mieszanych. W związku z tym pojawiły się także nowe problemy w obszarze funkcjonowania rodzin wielokulturowych, zwłaszcza w sytuacji rozpadu takich związków i konieczności podjęcia decyzji o miejscu zamieszkania dzieci. Staje się to poważnym wyzwaniem dla instytucji prawnych, edukacyjnych i pomocowych.
- Centralną pozycję w transnarodowej rodzinie zajmują kobiety. Ponieważ role społeczne córki, matki, żony, babci, kobiety wpisane są w kulturowo i społecznie zdeterminowane powinności opiekuńcze, to właśnie kobiety w procesie migracyjnym stają się menedżerkami zarządzającymi bezpieczeństwem socjalnym sieci rodzinnej. Pomimo tego wysiłku, migracje kobiet często zostają uwikłane w obciążający je dyskurs emocjonalno-normatywny.
- W dyskursie eksperckim dominują dwa sposoby wyjaśniania sytuacji rodzinnej i wychowawczej dzieci migrantów: pierwszy, w którym migracja traktowana jako patologia, a w najlepszym wypadku jako zjawisko potencjalnie niebezpieczne dla rozwoju dzieci („eurosieroctwo”), oraz funkcjonowania rodziny, i drugi, w którym rodzina postrzegana jest jako wspólnie działająca grupa, która podejmuje wysiłki na rzecz zwiększenia zysków i zmniejszenia ryzyka. W tym drugim wypadku okres migracji niekoniecznie traktowany jest jako czas kryzysowy, ale jako ważny etap w rodzinnej biografii, który może być ukształtowany na różne sposoby i przynieść różnorodne konsekwencje.
- Opieka nad starszymi rodzicami jest realizowana przez migrantów na różne sposoby, przy czym dominuje wsparcie finansowe pośrednie (np. opłacanie opiekunki, sprzątaczkę) lub wsparcie bezpośrednie (umawianie przez Internet wizyt u lekarza, zakupy lekarstw, zaopatrzenie w niezbędne artykuły spożywcze i higieniczne).
- Polscy migranci poakcesyjni nabywają za granicą kapitał ekonomiczny, kulturowy i społeczny zarówno poprzez uczestnictwo w formalnych systemach edukacyjnych (studia, programy edukacyjne), jak i poprzez pracę zawodową oraz uczestnictwo w życiu społecznym. Jednak właśnie pozaformalne (kursy, szkolenia) i nieformalne (przyuczanie do zawodu w miejscu pracy, kontakty wielokulturowe) sposoby nabywania kapitału ludzkiego podczas pobytu za granicą są szczególnie ważne, ponieważ dotyczą zdecydowanej większości polskich emigrantów.
- Kapitał ludzki, w który wyposażeni są migranci w momencie wyjazdu z Polski, bardzo często nie jest możliwy do wykorzystania w kraju emigracji, gdyż charakter kwalifikacji formalnych nie jest przydatny na zagranicznych rynkach pracy. Dlatego znaczna część migrantów podejmuje pracę poniżej formalnych kwalifikacji uzyskanych w Polsce.
- Powracający migranci stosunkowo rzadko wykorzystują w Polsce kapitał ludzki

przydatny do podejmowania i wykonywania konkretnej pracy zawodowej, natomiast stosunkowo często – kompetencje społeczne, a głównie umiejętność kontaktów z ludźmi, pewność siebie, umiejętność racjonalnej oceny sytuacji i umiejętność poruszania się po rynku pracy. Generalnie jednak migranci często mają trudności z wykorzystaniem kapitału ludzkiego nabytego podczas migracji, a potencjalni pracodawcy nie chcą lub nie potrafią wykorzystać ich nowych umiejętności i kwalifikacji.

8.2. Zalecenia dla polityki państwa sformułowane na podstawie wniosków z raportu

8.2.1. Zalecenia związane z konsekwencjami demograficznymi

- Masowe migracje poakcesyjne mają trwały wpływ na rozmiary i strukturę populacji Polski. Emigracja Polaków, która w coraz większej części okazuje się osiedleńczą, a nie tymczasową, wzmacnia niekorzystny wpływ zmian w strukturze demograficznej Polski na polskie społeczeństwo i jego podstawy ekonomiczne. Łagodzenie skutków starzenia się populacji jest nieodłącznie związane z procesem dalszego reformowania kraju, w tym unowocześniania i zwiększania efektywności gospodarki. Niezależnie od tego twórcy polityki ludnościowej powinni poświęcać większą uwagę wspieraniu dzietności i tworzeniu perspektyw rozwojowych dla młodych Polaków pozostających w lub wracających do kraju.
- Współczesne procesy demograficzne Polski, w tym migracyjne, nie znajdują właściwego wyrazu w promowaniu oraz finansowaniu badań naukowych. Obecna sytuacja wymaga zwiększenia nakładów na badania demograficzno-socjologiczne i migracyjne, które pozwolą zrozumieć wzajemne zależności między zmianami ludnościowymi i społecznymi a procesami migracyjnymi oraz pozwolą wypracować szczegółowe rekomendacje dla państwa w celu wdrożenia aktywnych i skutecznych narzędzi i działań w ramach polityki demograficznej i migracyjnej.

8.2.2. Zalecenia związane z konsekwencjami ekonomicznymi

- Emigracja przyczyniła się m.in. do unowocześnienia gospodarki i rynku pracy. Dzieje się tak ze względu na wzrost kapitału finansowego i społecznego migrantów, który nierzadko ma wpływ na funkcjonowanie i rozwój gospodarstw domowych oraz społeczności lokalnych. Należy zatem, oceniając wpływ emigracji na Polskę, zwracać szczególną uwagę na zróżnicowanie regionalne oraz pamiętać o bezpośrednim wpływie migracji na rozwój gospodarczy i społeczny na poziomie pojedynczych osób, rodzin i całych miejscowości.
- Efekty modernizacyjne emigracji w sferze gospodarki i rynku pracy zostały osiągnięte dzięki zwiększeniu mobilności siły roboczej oraz napływowi kapitału finansowego i społecznego migrantów, który wzmacniał sytuację ekonomiczną gospodarstw domowych oraz społeczności lokalnych. Zarówno zwiększona mobilność pracownicza, jak i napływ kapitału były jednak silnie zróżnicowane w przekroju regionalnym, co spowodowało znaczące dysproporcje w lokalnych ekonomicznych skutkach emigracji.
- Dużą część współczesnych migrantów z Polski stanowią osoby relatywnie dobrze wyposażone w kapitał ludzki (dysponujące dyplomem ukończenia szkoły wyższej). W krótkim okresie ich odpływ nie miał dużego wpływu na polską gospodarkę, w istocie ich migracja była spowodowana problemami z absorpcją na polskim rynku pracy. W długim okresie migracja takich osób może się jednak okazać wielce niekorzystna dla polskiej gospodarki. Prowadzi to do wniosku, że powinny zostać podjęte działania

zmierzające do zwiększenia zatrudnienia młodych wykształconych osób w kraju oraz promujące mobilność wewnętrzną, a nie zagraniczną. Działania takie mogłyby także oddziaływać na skłonność do powrotów tych, którzy obecnie przebywają za granicą.

- Pomimo wysokiego poziomu transferów finansowych z zagranicy, ich wpływ na rozwój gospodarczy kraju jest stosunkowo niewielki. Pożądane byłoby lepsze wykorzystanie potencjału tych środków, nie tylko na potrzeby bieżące gospodarstw domowych, ale także na inwestycje długookresowe. Wymaga to podjęcia działań stymulujących takie zachowania (np. kursy przedsiębiorczości, wspieranie indywidualnej działalności gospodarczej czy ulgi podatkowe dla osób transferujących dochody w celach inwestycyjnych). Działania te, by być skuteczne, powinny mieć charakter systemowy i długotrwały, oraz być formułowane i wdrażane przede wszystkim przez władze lokalne (kluczowa rola powiatowych urzędów pracy).
- Pracodawcy na ogół nie doceniają umiejętności (pozazawodowych) pozyskanych przez pracowników w trakcie pracy za granicą. Potrzebne są systematyczne i wszechstronne działania, głównie skierowane do mikro, małych i średnich przedsiębiorstw, dotyczące wartości doświadczenia migracyjnego (nie tylko zawodowego, ale także w zakresie kompetencji społecznych) na polskim rynku pracy.
- Dotychczasowa wiedza o wykorzystywaniu kapitału ludzkiego nabytego w trakcie migracji zagranicznych w Polsce jest zbyt skromna. Dotyczy to zarówno wiedzy, kwalifikacji i kompetencji uzyskanych przez migrantów w trakcie formalnego procesu edukacji, jak i umiejętności nabytych podczas wykonywania pracy zawodowej i codziennego funkcjonowania w odmiennej kulturze i obcym środowisku. Te kwestie wymagają podjęcia odrębnych i pogłębionych badań.
- Wyraźnie widocznym problemem polskich migrantów jest praca poniżej kwalifikacji, czyli niewykorzystywanie w pełni swojego kapitału na rynku pracy za granicą. To może też być barierą przed powrotem i readaptacją na rodzimym rynku pracy. Korzystna byłaby zmiana podejścia pracodawców do oceny doświadczenia migracyjnego posiadanego przez migranta i traktowanie go jako wartości dodatniej. Nie ulega bowiem wątpliwości, że migranci powrotni nie tylko przywożą ze sobą kapitał finansowy, ale i niematerialny, tj. innowacyjne pomysły, nowe umiejętności, motywację do rozwoju i samodzielność.

8.2.3. Zalecenia związane z konsekwencjami społeczno-kulturowymi

- Coraz więcej rodzin w Polsce ma za sobą doświadczenia migracyjne, które istotnie wpływają na zmiany dotychczasowych modeli rodziny i praktyk rodzinnych w kierunku form bardziej ponadnarodowych i wielokulturowych. Jednocześnie zauważalny jest brak przygotowania systemu instytucjonalno-prawnego (przede wszystkim systemu edukacji) do wsparcia rodzin i dzieci w sytuacji wyjazdu za granicę i powrotu. Dzieci, które wyemigrowały z rodzicami, a następnie powróciły, wymagają odpowiedniego wsparcia w pokonywaniu ewentualnej bariery językowej, pomocy w wyrównaniu różnic programowych oraz zapoznaniu się z organizacją pracy szkoły.
- Wiedza o tym, w jakim stopniu migracje przyczyniają się do zmian tradycyjnej formy rodziny i relacji wewnątrzrodzinnych, jest niedostateczna. Istnieje pilna potrzeba badań pogłębionych nad rodzinami migracyjnymi prowadzonych w perspektywie biegu życia, obejmujących wszystkich ich członków, w tym dzieci migrantów, nad pełnionymi przez nich rolami oraz relacjami opiekuńczymi i międzygeneracyjnymi. W związku z rosnącą liczbą osób starszych w Polsce wymagających opieki i brakiem odpowiedniego systemu instytucjonalnego w tym zakresie zmiany te i ich skutki wymagają pogłębionych badań i refleksji decydentów politycznych nad możliwościami złagodzenia negatywnych konsekwencji tych procesów.

- W polskich mediach przeważa negatywny dyskurs dotyczący migracji rodzin i dzieci, którego symbolem stało się pojęcie „eurosieroctwa”. Stawia on rodziców, którzy podjęli decyzję o wyjeździe za granicę, a przede wszystkim migrujące matki, w bardzo pejoratywnym świetle. Ze względu na intensyfikację migracji kobiet należy zwracać uwagę nie tylko na ekonomiczne uwarunkowania migracji, ale i na ich determinanty społeczne oraz psychologiczne. Celowym jest dążenie do wyeliminowania oceniającego i negatywnego postrzegania rodziców migrujących zarobkowo za granicę oraz dostrzegania ich determinacji w zdobywaniu środków na utrzymanie rodziny i zapewnienie lepszego losu swoim dzieciom.
- Ważne jest zaangażowanie państwa polskiego we wspieranie obywateli polskich w sytuacjach konfliktowych na gruncie międzynarodowym (zwłaszcza w odniesieniu do małżeństw mieszanych). Warto przygotować poradniki i informatory *online*, w których zamieszczone będą wskazówki dotyczące dostępnych prawnych i psychologicznych form wsparcia. Należy monitorować trudne sprawy polskich rodzin za granicą i związków mieszanych, w których pojawiają się sporne sprawy opieki nad dzieckiem.

8.2.4. Zalecenia związane ze skutkami regionalnymi i lokalnymi

- Negatywne skutki masowej emigracji Polaków po roku 2004 są zróżnicowane regionalnie. Najbardziej narażone na nie są regiony pozbawione obecnie realnego wsparcia ze strony administracji centralnej. Większe zaangażowanie i wspólne (skoordynowane) przeciwdziałanie negatywnym trendom na poziomie regionalnym i lokalnym jest tym istotniejsze, że w przyszłości będą one dotyczyć coraz większej liczby regionów w Polsce.
- Niektóre regiony mają już duże doświadczenie w zakresie procesów emigracyjnych i radzenia sobie z ich skutkami, np. województwo opolskie i podlaskie. W związku z tym pożądana byłaby szeroka wymiana doświadczeń i dobrych praktyk pomiędzy władzami regionalnymi, a także współpraca z regionami za granicą mającymi podobne doświadczenia. W szczególności dotyczyć powinna ona takich kwestii jak przeciwdziałanie wyludnianiu czy pozyskiwanie migrantów powrotnych oraz nowych mieszkańców.

8.2.5. Zalecenia związane z migracjami powrotnymi

- Najnowsze migracje Polaków – tak jak większość obserwowanych współcześnie procesów migracyjnych – niosą ze sobą potencjał rozwojowy, który powinien być identyfikowany oraz wzmacniany poprzez działania instytucji publicznych. Dotyczy to w szczególności rynku pracy, transferowanych środków finansowych oraz kapitału społecznego migrantów powrotnych, jak i współpracy z osobami przebywającymi za granicą (np. współpraca biznesowa i naukowa).
- O sukcesie readaptacji po powrocie z pobytu za granicą zazwyczaj decyduje szybkie znalezienie i podjęcie pracy. Dlatego tak ważne są aktywne działania na rzecz stworzenia skuteczniejszego systemu służb zatrudnienia w kierunku zindywidualizowanych usług rynku pracy, w tym doradztwa i pośrednictwa adresowanego do Polaków powracających z zagranicy, dostępności informacji o regionalnych ofertach pracy w systemie *online*, do którego swobodny dostęp powinni mieć także Polacy przebywający poza krajem, oraz nadanie priorytetu zatrudnieniu ludzi młodych.
- Dużym wyzwaniem dla administracji państwowej, szczególnie na poziomie lokalnym i regionalnym, są migranci powrotni mający problem z reintegracją w polskich warunkach społeczno-ekonomicznych. Często wymagają oni specjalnej pomocy w zakresie aktywizacji zawodowej, a czasami także wsparcia psychologicznego połączonego

z indywidualnym doradztwem zawodowym (*coaching*). Instytucje publiczne rynku pracy powinny być tego świadome i przygotowane na świadczenie takich usług.

8.2.6. Zalecenia dla polityki migracyjnej

- Współczesna dynamika i skala procesów migracyjnych z Polski i do Polski wymaga aktywnej reakcji państwa w postaci spójnej i konsekwentnej polityki migracyjnej. Powinna ona być realizowana na trzech podstawowych poziomach: centralnym, regionalnym oraz lokalnym. Założenia polityki migracyjnej powinny w spójny sposób obejmować trzy główne obszary procesów migracyjnych: emigrację/wyjazdy, remigrację/powroty oraz imigrację / napływ cudzoziemców.
- Naturalnym kontekstem zarówno badawczym, jak i praktycznym dla procesów migracji zagranicznych jest polityka społeczna, gdyż we wszystkich obszarach z zakresu przedmiotowego polityki społecznej występują cele i instrumenty, które oddziałują na procesy migracyjne. Ukierunkowana na wpływanie na procesy migracyjne polityka społeczna państwa powinna łączyć instrumenty z obszaru zabezpieczenia społecznego, polityki rodzinnej, polityki zatrudnienia i polityki edukacyjnej na poziomie rozwiązań krajowych z regionalnymi strategiami rozwoju społecznego uwzględniającymi lokalne determinanty emigracji zarobkowej, takie jak wzorce i sieci migracyjne, struktura etniczna, kapitał ludzki, infrastruktura edukacyjna i lokalny rynek pracy. Oznacza to, że polityka migracyjna, jeśli ma być skuteczna, powinna bardziej niż dotychczas zostać osadzona w realiach dotyczących przemian społecznych i zmian struktury demograficznej Polski oraz ich skutków, a także być ściśle powiązana z innymi politykami szczegółowymi.
- Zadania dotyczące współczesnej migracji Polaków realizowane są obecnie przez wiele podmiotów administracji rządowej. Potrzebna jest większa współpraca i większe zaangażowanie się głównych instytucji (w szczególności na szczeblu ministerstw) w działania dotyczące funkcjonowania Polaków za granicą oraz migracji powrotnych. Platformą instytucjonalną, która może pełnić bardziej aktywną rolę w pobudzaniu współpracy między różnymi podmiotami są istniejące (ale obecnie bierne) zespoły międzyresortowe: Zespół ds. Migracji oraz Zespół ds. Polonii i Polaków za Granicą, w skład których powinni być powołani także eksperci zewnętrzni i przedstawiciele władz regionalnych. W ramach polityki migracyjnej państwa powinien być wypracowany i realizowany spójny system współpracy ośrodków decyzyjnych (politycznych) ze środowiskiem naukowym i eksperckim.
- Odpływ Polaków za granicę jest zjawiskiem trwałym. Należy już teraz wypracować system kontaktów, współpracy i oddziaływania na większe skupiska Polaków za granicą. Powinien on obejmować stosowne podmioty instytucjonalne (MSZ, MEN, placówki konsularne) i być nakierowany na priorytetowe cele, takie jak ochrona prawna obywateli polskich, integracja skupisk polonijnych, wzmacnianie partycypacji społecznej i publicznej w państwach docelowych, nauka języka polskiego.
- Informacja na temat odpływu Polaków i ich funkcjonowania na rynkach pracy i w społeczeństwach państw przyjmujących stanowi podstawę do formułowania i realizacji polityki migracyjnej państwa. Obecnie wiedza na temat procesów migracyjnych jest wciąż niewystarczająca i fragmentaryczna. Konieczny jest stały i kompleksowy monitoring procesów migracyjnych w kraju (odpływu obywateli Polski, napływu cudzoziemców i powrotów Polaków) oraz analiza funkcjonowania skupisk polskich za granicą. Oprócz wykorzystania służb dyplomatycznych i konsularnych w krajach docelowych polskich emigrantów powinna być nawiązana regularna

współpraca z instytucjami naukowo-badawczymi oraz organizacjami reprezentującymi polskich emigrantów, przede wszystkim przedstawicieli najnowszej fali emigracji.

- Najważniejszym działaniem wspierającym emigrujących i powracających Polaków jest rzetelna i pełna informacja. Kluczowym zadaniem jest zapewnienie dostępu do wiedzy o obowiązujących regulacjach prawnych, prawach i obowiązkach pracowniczych oraz warunkach pracy i zabezpieczenia społecznego w innych państwach. Oprócz wykorzystywanych już narzędzi (np. portali internetowych), taką informacją powinny służyć placówki służb zatrudnienia (przede wszystkim urzędy pracy) oraz placówki dyplomatyczne i konsularne. Szerokie działania informacyjne powinny być adresowane także do powracających Polaków. Oprócz działań w postaci portalu internetowego *Zielona Linia* większą rolę jako źródło informacji powinny odgrywać służby dyplomatyczne i konsularne, szczególnie w tych państwach, w których skupiska nowej emigracji są największe. Powinny one w sposób systemowy monitorować sytuację, szczególnie pod kątem możliwej dyskryminacji Polaków na rynku pracy i informowania o możliwościach powrotu do kraju, znalezienia pracy oraz społecznej i zawodowej readaptacji.
- Działania adresowane do potencjalnych i realnych migrantów, skupiające się na rzetelnej polityce informacyjnej związanej z posiadanymi uprawnieniami i obowiązkami w sytuacji zmiany kraju zamieszkania oraz możliwościami powrotu wydają się w pełni racjonalne. Jednak dynamika zmian w populacji Polaków za granicą powinna być przedmiotem szerszej refleksji instytucji odpowiedzialnych za kontakty z rodakami mieszkającymi poza krajem. Obecnie brak jest spójnej koncepcji polityki polonijnej, która odnosiłaby się do nowej sytuacji poakcesyjnej i odpowiadała na zróżnicowane potrzeby poszczególnych skupisk polonijnych. Redefinicji wymaga kierunek i kształt polityki polonijnej, która powinna w większym stopniu niż dotychczas odzwierciedlać różnorodność współczesnej populacji Polaków za granicą.

LITERATURA

- Anacka M. (2010). Poakcesyjne migracje Polaków – ciągłość czy zmiana? *Studia Migracyjne – Przegląd Polonijny* 4: 37-54.
- Anacka M., Fihel A. (2013). Charakterystyka migrantów powracających do Polski oraz ich aktywność zawodowa na rodzimym rynku pracy. *Studia Migracyjne – Przegląd Polonijny* 4: 57-71.
- Anacka M., Grabowska-Lusińska I., Matejko E., Nestorowicz J. (2010). Koncepcja monitoringu migracji powrotnych, w: I. Grabowska-Lusińska (red.), *Powroty Polaków*, s. 48-55. CMR Working Papers 43/101. Warszawa: Ośrodek Badań nad Migracjami UW.
- Anacka M., Matejko E., Nestorowicz J. (2013). Ready to Move. Liquid Return to Poland, w: B. Glorius, I. Grabowska-Lusińska, A. Kuvik (red.), *Mobility in Transition. Migration Patterns after EU Enlargement*, s. 207-307. Amsterdam: Amsterdam University Press.
- Anacka M., Okólski M. (2010), Direct Demographic Consequences of Post-accession Migration for Poland, w: R. Black, G. Engbersen, M. Okólski, C. Panfili (red.), *A Continent Moving West? EU Enlargement and Labour Migration from Central and Eastern Europe*, s. 141-163. Amsterdam: Amsterdam University Press.
- Bieńkowska D., Ulański C., Szymańska J. (2010a). *Kierunek Małopolska. Charakterystyka powracających i rekomendacje, jak nie zmarnować ich kapitału*. Kraków: Centrum Doradztwa Strategicznego.
- Bieńkowska D., Ulański C., Szymańska J. (2010b). *Warto Wracać? Strategie zachowań reemigrantów i rozwiązania służące wykorzystaniu ich potencjału*. Kraków: Centrum Doradztwa Strategicznego.
- Bieńkowska D., Ulański C., Szymańska J. (2012). *Zaraz wracam... albo i nie. Skala powrotów, motywacje i strategie życiowe reemigrantów z województwa śląskiego*. Kraków: Centrum Doradztwa Strategicznego.
- Biuletyn Informacyjny Rzecznika Praw Dziecka nr 1-2 (2008). w: *Informacje dla rodziców podejmujących prace poza granicami kraju*, s. 2-4. Warszawa.
- Boćwińska-Kiluk B. (2009). Przeżycia dzieci migrantów – głos z gabinetu psychoterapeutycznego, w: J. Nikitorowicz, D. Misiejuk (red.), *Procesy migracji w społeczeństwie otwartym. Perspektywa edukacji międzykulturowej*, s. 347-358. Białystok: Trans Humana.
- Boćwińska-Kiluk B., Bielecka E. (2008). Migracja a psychospołeczny rozwój dziecka. *Pedagogika Społeczna* 3: 47-60.
- Danilewicz W. (2010). *Rodzina ponad granicami. Transnarodowe doświadczenia wspólnoty rodzinnej*. Białystok: Trans Humana.
- Danilewicz W. (2012). Migracje jako źródło refleksji i dylematów rodzin rozłączonych przestrzennie. *Studia Migracyjne – Przegląd Polonijny* 1: 75-95.
- Duszczyk M. (2013). *Polska polityka migracyjna a rynek pracy*. Warszawa: ASPRA-JR.
- Dziekońska M. (2012). *Powroty z zagranicy mieszkańców województwa podlaskiego*. Białystok: Podlaskie Obserwatorium Polityki Społecznej, Wojewódzki Urząd Pracy w Białymstoku.

- Dzięgiel A. (2013). *Rodziny migracyjne. Specyfika funkcjonowania i sposoby wsparcia*, referat na konferencję pt. „Młoda polska emigracja w UE jako przedmiot badań psychologicznych, socjologicznych i kulturowych: EuroEmigranci.PL”, Kraków, 23-24 września 2013 roku.
- Engbersen G., Grabowska-Lusinska I., Leerkes A., Snel E., Burgers J. (2013). On the Differential Attachments of Migrants from Central and Eastern Europe: A Typology of Labour Migration. *Journal of Ethnic and Migration Studies* 39(6): 959-981.
- Fihel A. (red.) (2011). *Recent Trends in International Migration in Poland. The 2011 SOPEMI Report*. CMR Working Papers 52/110. Warszawa: Ośrodek Badań nad Migracjami UW.
- Fihel A., Anacka M. (2012). Return Migration to Poland in the Post-accession Period, w: B. Galgoczi, J. Leschke, A. Watt (red.), *EU Labour Migration in Troubled Times. Skills Mismatch, Return and Policy Responses*, s. 143-169. Surrey: Ashgate.
- Fihel A., Grabowska-Lusinska I. (2013). Labour Market Behaviours of Back-and-Forth Migrants From Poland. *International Migration* 52(1): 22-35.
- Fihel A., Okólski M. (2009). Case Study on the Dimensions and Effects of EU Labour Migration – Poland, w: *EU Labour Migration since Enlargement: Trends, Impacts and Policies*, s. 185-210. Aldershot: Ashgate.
- Firlit-Fesnak G. (2013). Polityka społeczna wobec współczesnych procesów migracyjnych: próba diagnozy i rekomendacje. *Studia Migracyjne – Przegląd Polonijny* 3: 19-36.
- Fundacja Prawo Europejskie (2008). *Eurosieroctwo*. Warszawa: Instytut Europejski. Online: www.uniaeuropejska.net.pl/index.php?option=com_content&task=view&id=538&Itemid=227.
- Garapich M. (2008). The Migration Industry and Civil Society: Polish Immigrants in the United Kingdom Before and After EU Enlargement. *Journal of Ethnic and Migration Studies* 34(5): 735-752.
- Garapich M. (2013a). Homo Sovieticus Revisited – Anti-Institutionalism, Alcohol and Resistance Among Polish Homeless Men in London. *International Migration* 52(1): 100-117.
- Garapich M. (2013b). Polska kultura migracyjna po 2004 roku – między zmianą a tradycją, w: M. Lesińska, Okólski M. (red.), *Współczesne polskie migracje: strategie, skutki społeczne, reakcja państwa*, s. 17-34. Warszawa: Ośrodek Badań nad Migracjami UW.
- Gawlewicz A. (2013). *Pomiędzy/poza rasizmem i tolerancją: Spotkania polskich migrantów z Innością oraz transfer wartości i postaw wobec różnorodności*, referat na konferencję pt. „Polscy migranci w Europie”, Kraków, 29-30 listopada 2013 roku.
- Glorious B., Grabowska-Lusinska I., Kuvik A. (red.) (2013). *Mobility in Transition. Migration Patterns After EU Enlargement*. Amsterdam: Amsterdam University Press.
- Gołata E. (2012). Spis ludności i prawda. *Studia Demograficzne* 1(161): 23-55.
- Grabowska-Lusińska I. (red.) (2010). *Poakcesyjne powroty Polaków*. CMR Working Papers 43/101. Warszawa: Ośrodek Badań nad Migracjami UW.
- Grabowska-Lusińska I. (2012). *Migrantów ścieżki zawodowe bez granic*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Grabowska-Lusińska I., Fihel A. (2011). Płynność powrotów do Polski. *Studia Migracyjne – Przegląd Polonijny* 4: 107-130.
- Grabowska-Lusińska I., Jaźwińska E. (2012). Mobilność przestrzenna, społeczna i kariery zawodowe migrantów: cele, problemy i podejścia badawcze na podstawie badań OBM UW. *Studia Migracyjne – Przegląd Polonijny* 2: 71-103.
- Grabowska-Lusińska I., Jaźwińska E. (2013a). Migracja – epizod czy etap w życiu zawodowym? *Studia Migracyjne – Przegląd Polonijny* 4: 73-93.

- Grabowska-Lusińska I., Jaźwińska E. (2013b). Znaczenie migracji w życiu zawodowym kobiet i mężczyzn. *Kultura i Społeczeństwo* 3: 85-108.
- Grabowska-Lusińska I., Okólski M. (2009). *Emigracja ostatnia?* Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Główny Urząd Statystyczny (2003). *Migracje zagraniczne ludności 2002. Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań*. Warszawa: Główny Urząd Statystyczny.
- Główny Urząd Statystyczny (2008a). *Informacja o badaniach zasobów imigracyjnych w Polsce w 2008 r.* Warszawa: Główny Urząd Statystyczny.
- Główny Urząd Statystyczny (2008b). *Prognoza ludności na lata 2008-2035*. Warszawa: Główny Urząd Statystyczny.
- Główny Urząd Statystyczny (2012a). *Informacja o rozmiarach i kierunkach emigracji z Polski w latach 2004-2011. Notatka informacyjna*. Warszawa: Główny Urząd Statystyczny.
- Główny Urząd Statystyczny (2012b). *Wyniki Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań 2011. Podstawowe informacje o sytuacji demograficzno-społecznej ludności Polski oraz zasobach mieszkaniowych*. Warszawa: Główny Urząd Statystyczny.
- Główny Urząd Statystyczny (2013a). *Bank danych lokalnych*. Online: www.stat.gov.pl/bdl/app/strona.html?p_name=indeks.
- Główny Urząd Statystyczny (2013b). *Kapitał ludzki w Polsce w 2011 r.* Gdańsk: Główny Urząd Statystyczny, Urząd Statystyczny w Gdańsku.
- Główny Urząd Statystyczny (2013c). *Ludność. Stan i struktura demograficzno-społeczna. Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2011*. Warszawa: Główny Urząd Statystyczny.
- Główny Urząd Statystyczny (2013d). *Migracje zagraniczne ludności. Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2011*. Warszawa: Główny Urząd Statystyczny.
- Fiń A., Legut A., Nowak W., Nowosielski M., Schöll-Mazur K. (2013). *Polityka polonijna w ocenie jej wykonawców i adresatów*. Poznań: Instytut Zachodni.
- Heffner K., Rauziński R. (2012). Ewolucja regionu migracyjnego w Polsce (na przykładzie Śląska Opolskiego), w: U. Zagóra-Jonszta, A. Skórska (red.), *Problemy współczesnej ekonomii. Księga jubileuszowa poświęcona prof. zw. dr hab. Dorocie Kotlorz*, s. 43-62. Katowice: Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach.
- Heffner K., Solga B. (2008). *Wpływ zagranicznych migracji zarobkowych na sytuację społeczno-ekonomiczną regionu (analiza na przykładzie województwa opolskiego jako regionu migracyjnego)*. Raport niepublikowany. Opole: PIN – Instytut Śląski w Opolu.
- Heffner K., Solga B. (2009). Współczesna mobilność Polaków a regionalny kontekst procesów migracyjnych, w: B. Solga (red.), *Zmieniająca się rola migracji w rozwoju regionalnym*, s. 15-33. Opole: Stowarzyszenie Instytut Śląski, PIN – Instytut Śląski w Opolu.
- Hołda M., Sączuk K., Strzelecki P., Wyszynski R. (2011). *Settler and Guests – Determinants of the Plans of Return Migration from UK and Ireland to Poland 2007-2009*. National Bank of Poland Working Paper 84. Warszawa: Narodowy Bank Polski.
- Iglicka K. (2008). *Kontrasty migracyjne Polski. Wymiar transatlantycki*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Iglicka K. (2010). *Powroty Polaków po 2004 roku. W pętli pułapki migracyjnej*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Jaźwińska-Motyłska E., Okólski M. (2001). *Ludzie na huśtawce. Migracje między peryferiami Polski i Zachodu*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Jończy R. (2006). *Wpływ migracji zagranicznych na dysharmonię województwa opolskiego (ze szczególnym uwzględnieniem rynku pracy)*. Opole: Wydawnictwo Instytut Śląski.

- Jończy R. (2008). *Zewnętrzne migracje ludności wiejskiej Opolszczyzny po wejściu Polski do Unii Europejskiej. Konsekwencje sytuacji społeczno-demograficznej i regionalnego rynku pracy*. Opole, Wrocław: Wydawnictwo Instytut Śląski.
- Jończy R. (2010). *Migracje zagraniczne z obszarów wiejskich województwa opolskiego po akcesji Polski do Unii Europejskiej. Wybrane aspekty ekonomiczne i demograficzne*. Opole, Wrocław: Wydawnictwo Instytut Śląski.
- Kaczmarczyk P. (2008). *Współczesne migracje zagraniczne Polaków. Aspekty lokalne i regionalne*. Warszawa: Ośrodek Badań nad Migracjami UW.
- Kaczmarczyk P. (2010). Brains on the Move? Recent Migration of the Highly Skilled from Poland and its Consequences, w: R. Black, G. Engbersen, M. Okólski, C. Panfili (red.), *A Continent Moving West? EU Enlargement and Labour Migration from Central and Eastern Europe*, s. 165-186. Amsterdam: Amsterdam University Press.
- Kaczmarczyk P. (red.) (2011). *Mobilność i migracje w dobie transformacji: wyzwania metodologiczne*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Kaczmarczyk P., Lesińska M. (red.) (2012). *Krajobrazy migracyjne Polski*. Warszawa: Ośrodek Badań nad Migracjami UW.
- Kaczmarczyk P., W. Łukowski (red.) (2004). *Polscy pracownicy na rynku Unii Europejskiej*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Kaczmarczyk P., Okólski M. (2008). Demographic and Economic Impacts of Migration on Poland. *Oxford Review of Economic Policy* 24(3): 600-625.
- Kępińska E. (2008). *Migracje sezonowe z Polski do Niemiec. Mechanizmy rekrutacji, rola rodziny i zróżnicowanie według płci*. Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.
- Kicinger A., Weiner A. (red.) (2007). *State of the Art of the Migration Research in Poland*. CMR Working Papers 26/84. Warszawa: Ośrodek Badań nad Migracjami UW.
- Kindler M., Napierała J. (red.) (2010). *Migracje kobiet. Przypadek Polski*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Koehler J., Laczko F., Aghazarm C., Schad. J. (2010). *Migration and the Economic Crisis in the European Union: Implications for Policy*. Bruksela: International Organisation for Migration.
- Kolankiewicz M. (2008). Dziecko w sytuacji rozłąki z rodzicami. *Pedagogika Społeczna* 3: 81-86.
- Kozak S. (2010). *Patologia eurosieroctwa w Polsce. Skutki migracji zarobkowej dla dzieci i ich rodzin*. Warszawa: Wydawnictwo Difin.
- Kozdrowicz E. (1989). *Sytuacja dziecka w rodzinie samotnej matki. Skrypt dla studentów pedagogiki (pedagogika społeczna, pedagogika opiekuńcza)*. Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.
- Kozdrowicz E., Walczak B. (2008a). Postawy wychowawcze rodziców-migrantów wobec dzieci. *Pedagogika Społeczna* 3: 163-181.
- Kozdrowicz E., Walczak B. (2008b). *Szkoła wobec mobilności zawodowej rodziców i opiekunów. Niezbędnik nauczyciela*. Warszawa: Centrum Metodyczne Pomocy Psychologiczno-Pedagogicznej.
- Kozdrowicz E., Walczak B. (2010). Rodzina migracyjna: przemiany i zagrożenia, w: K. Iglicka, M. R. Przystolik (red.), *Poakcesyjne migracje powrotne Polaków: geneza, przyczyny i konsekwencje*, s. 167-191. Biuletyn Rzecznika Praw Obywatelskich 69.
- Krajewski-Siuda K. (2008). *Prognoza skali migracji lekarzy z Polski*. Bytom: Śląski Uniwersytet Medyczny w Katowicach, Wydział Zdrowia Publicznego w Bytomiu, Zakład Polityki Zdrowotnej.
- Krasnodębska A. (2012). Zagraniczne migracje zarobkowe kobiet z Opolszczyzny. Na marginesie rozważań nad tożsamością. *Roczniki Nauk Społecznych* 4(40), 2: 123-138.

- Krzyżowski Ł. (2009). *Między gminą Radgoszcz a resztą Europy. Ku antropologii transmigracji*. Kraków: Nomos.
- Krzyżowski Ł. (2013). *Polscy migranci i ich starzejący się rodzice. Transnarodowy system opieki międzygeneracyjnej*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Krzyżowski Ł., Urbańska S. (2010). *Mozaiki przestrzeni transnarodowych. Teorie, metody, zjawiska*. Kraków: Nomos.
- Kukulak-Dolata I. (2009). *Profile emigracji zarobkowych mieszkańców województwa podlaskiego*. Białystok, Warszawa: Wyższa Szkoła Ekonomiczna w Białymstoku, Instytut Pracy i Spraw Socjalnych.
- Lesińska M. (2013a). *Inkluzja polityczna imigrantów we współczesnej Europie*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Lesińska M. (2013b). The Dilemmas of State Policy Towards the Phenomenon of Return Migration. The Case of Poland After the EU Accession. *Central and Eastern European Migration Review* 2(1): 77-90.
- Makulec A. (2013). *Konsekwencje migracji wysoko wykwalifikowanego kapitału ludzkiego dla krajów wysyłających i migrantów na przykładzie personelu medycznego*. CMR Working Papers 61/119. Warszawa: Ośrodek Badań nad Migracjami UW.
- Małek A. (2011). *Migrantki-opiekunki. Doświadczenia migracyjne Polek pracujących w Rzymie*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Marody M. (2009). Trzy Polski – instytucjonalny kontekst strategii dostosowawczych, w: M. Marody (red.), *Wymiary życia społecznego. Polska na przełomie XX i XXI wieku*, s. 252-271. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Micińska M. (2004). Zdrada, dezercja czy jedyna szansa? Dyskusje wokół tzw. emigracji talentów z ziem polskich w drugiej połowie XIX w. i na początku XX w. *Migracje i Społeczeństwo* 9: 91-109.
- Milewski M., Ruszczak-Żbikowska J. (2008). *Motywacje do wyjazdu, praca, więzi społeczne i plany na przyszłość polskich migrantów przebywających w Wielkiej Brytanii i Irlandii*. CMR Working Papers 35/93. Warszawa: Ośrodek Badań nad Migracjami UW.
- Ministerstwo Spraw Wewnętrznych (2012). *Polityka migracyjna Polski – stan obecny i postulowane działania*. Warszawa: Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, Departament Polityki Migracyjnej.
- Mostowska M. (2012). Homelessness Abroad: Place „Utility” in the Narratives of the Polish Homeless in Brussels. *International Migration* 52(1): 118-129.
- Muszel M. (2013). *Role i relacje genderowe w transnarodowych rodzinach polskich migrantów w Irlandii po 2004 roku*, referat na konferencję pt. „Młoda polska emigracja w UE jako przedmiot badań psychologicznych, socjologicznych i kulturowych: EuroEmigranci.PL”, Kraków, 23-24 września 2013 roku.
- Napierała J., Górny A. (2011). Badania migrantów jako przedstawicieli populacji „ukrytych” – dobór próby sterowany przez respondentów (*Respondent Driven Sampling*). w: P. Kaczmarczyk (red.), *Mobilność i migracje w dobie transformacji: wyzwania metodologiczne*, s. 155-194. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Niedźwiecki D. (2010). *Migracje i tożsamość. Od teorii do analizy przypadku*. Kraków: Nomos.
- Nowicka E. (2006). Identity and Socio-cultural Capital: Duality of Transnational People in Poland. *Ethnic and Racial Studies* 29(6): 1072-1086.
- OECD (2013). *Education At Glance 2013. OECD Indicators*. Online: www.oecd.org/edu/eag2013%20%28eng%29--FINAL%2020%20June%202013.pdf.
- Office for National Statistics (2012). *Childbearing Among UK Born and non-UK Born Women Living in the UK*. Online: www.statistics.gov.uk/hub/index.html.

- Office for National Statistics (2014). *Childbearing of UK and non-UK Born Women Living in the UK – 2011 Census data*. Online: www.ons.gov.uk/ons/dcp171766_283876.pdf.
- Okólski M. (2009). Polska jako aktor na europejskiej scenie migracyjnej, w: M. Duszczuk, M. Lesińska (red.), *Współczesne migracje: dylematy Europy i Polski*, s. 7-14. Warszawa: Ośrodek Badań nad Migracjami UW.
- Okólski M. (2012a). Makroskopowe i regionalne konsekwencje migracji z Polski, w: R. Rauziński, T. Sółdra-Gwiżdż (red.), *Spółczesność Śląska Opolskiego 1945-2011-2035 – aspekty społeczne, demograficzne i rynku pracy*, s. 15-26. Opole, Warszawa: Rządowa Rada Ludnościowa.
- Okólski M. (2012b). Modernising Impacts of Emigration. *Studia Socjologiczne* 206(3): 49-79.
- Pustułka P. (2010). Jeszcze „matki-Polki” czy już „matki Europejki”? O macierzyństwie Polek w Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej, w: M. Warat A. Małek, (red.), *Ponad granicami. Kobiety, migracje, obywatelskość*, s. 277-299. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Richter O. (2012). *Medialny obraz migracji Polaków do krajów Unii Europejskiej po 1 maja 2004 roku na podstawie analizy treści tygodników opinii*. CMR Working Papers 53/111. Warszawa: Ośrodek Badań nad Migracjami UW.
- Roczniki Demograficzne 2005-2013*. Warszawa: Główny Urząd Statystyczny.
- Slany K. (2005). *International Migration: A Multidimensional Analysis*. Kraków: Wydawnictwa AGH.
- Slany K., Kontos M., Liapi M. (red.) (2010). *Women in New Migrations. Current Debates in European Societies*. Kraków: Jagiellonian University Press.
- Slany K., Ślusarczyk M., Krzyżowski Ł. (2013). *Wpływ współczesnych migracji Polaków na przemiany więzi społecznych, relacje w rodzinie, i relacje międzygeneracyjne*. Ekspertyza dla Komitetu Badań nad Migracjami PAN. Kraków.
- Solga B. (2013a). Miejsce i znaczenie migracji zagranicznych w rozwoju regionalnym. Opole: Politechnika Opolska.
- Solga B. (2013b). Migracje zagraniczne i ich wpływ na rozwój obszarów wiejskich, w: K. Heffner (red.), *Rozwój obszarów wiejskich w Polsce a polityka spójności Unii Europejskiej: stare problemy i nowe wyzwania (ze szczególnym uwzględnieniem woj. opolskiego)*, s. 129-137. Warszawa: KPZK PAN.
- Solga B. (2013c). Migracje zagraniczne i powroty w województwie opolskim i ich znaczenie w kontekście tworzenia systemu wsparcia instytucjonalnego dla reemigrantów, w: *Wypracowanie metod zmniejszania emigracji zarobkowej i wspierania powrotu migrantów na polski rynek pracy*, s. 27-38. Raport ekspercki. Opole: Akademicki Inkubator Przedsiębiorczości Uniwersytetu Opolskiego.
- Szafraniec K. (2010). *Młode pokolenie a nowy ustrój*. Warszawa: Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa Polskiej Akademii Nauk.
- Szczygielska I. (2013). *Migracje zarobkowe kobiet i ich wpływ na funkcjonowanie rodzin*. Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.
- Urbańska S. (2009a). Matka migrantka. Perspektywa transnarodowości w badaniu przemian ról rodzicielskich. *Studia Migracyjne – Przegląd Polonijny* 1: 61-84.
- Urbańska S. (2010). Cała Polska liczy eurosieroty. Panika moralna i płęć w wykluczeniu oraz stygmatyzacji rodzin migrantów. *Kultura i Społeczeństwo* 3: 60-88.
- Urbańska S. (2012). *Przemiany macierzyństwa w procesie globalnych migracji kobiet*. Warszawa: Instytut Socjologii Uniwersytetu Warszawskiego (praca doktorska).
- Walczak B. (2008a). Migracje rodzicielskie – skala zjawiska oraz jego wychowawcze i edukacyjne implikacje. *Pedagogika Społeczna* 3: 143-162.
- Walczak B. (2008b). *Szkoła i uczeń wobec migracji poakcesyjnych. Wstępna diagnoza społecznych i pedagogicznych skutków „euro-migracji” rodziców*. Warszawa: Biuro

- Rzecznika Praw Dziecka, Pedagogium Wyższa Szkoła Pedagogiki Resocjalizacyjnej w Warszawie.
- Walczak B. (2010). *Społeczne, edukacyjne i wychowawcze konsekwencje migracji rodziców i opiekunów prawnych uczniów szkół podstawowych, gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych*, Warszawa: Pedagogium Wyższa Szkoła Pedagogiki Resocjalizacyjnej w Warszawie.
- Walukiewicz S. (2010). *Kapitał ludzki. Skrypt akademicki*. Warszawa: Instytut Badań Systemowych Polskiej Akademii Nauk.
- White A. (2011). *Polish Families and Migration since EU Accession*. Bristol, UK: The Policy Press.
- Wieruszewska M. (red.) (2007). *Tu i tam. Migracje z polskich wsi za granicę*. Warszawa: Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa Polskiej Akademii Nauk.
- Zagórski K. (2007). *Warunki życia społeczeństwa polskiego – problemy i strategie*. Warszawa: Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej, Archiwum Danych Społecznych.